NRA MEMBER U.S. WE DO OUR PART

A Newspaper for the Accomplished American of Polish Descent.

DZIENNIK CHICAGOSKI

The Most Extensively Circulated Polish Daily In Chicago.

ENTERED AS SECOND CLASS MATTER DECEMBER 29-TH, 1890, AT THE POST OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, UNDER THE ACT OF MARCH 3-RD, 1879.

No. 92. CZWARTEK, DNIA 19-GO KWIETNIA, THURSDAY, APRIL 19), 1934 ROKU. (2c) ZA NUMER — ROK XLV.

GUBERNATOR DYKTATOREM NRA

NIEMCY SIĘ ZBROJĄ!- WOŁA FRANCJA.

Paryż Ostrzega Londyn Przed Niebezpieczeństwem.

Paryż, 19 kwietnia. (Prasa Stow.) — W otwartej nocie do rządu angielskiego, rząd francuski oskarża Niemcy o zamienianie hitlerowskich bojówek politycznych na oddziały armji regularnej, wskazując jednocześnie na fakt, że Niemcy wzdłuż całego pogranicza francuskiego budują wojskowe pola lotnicze. Rząd francuski oświadcza oficjalnie, że Niemcy przekroczyły ustawy Traktatu Wersalskiego.

Wskazując na niebezpieczeństwo, jakie grozi ze strony Niemiec, rząd francuski oświadcza, że nie widzi możliwości dalszego prowadzenia pertraktacyj rozbrojeniowych z Niemcami ani z innem mocarstwem i, że pozostaje jedyna ewentualność — przygotowanie zbrojne.

Nota Francji do rządu angielskiego oświadcza między innemi:

— Niemcy zamierzają powiększyć natychmiast do olbrzymich rozmiarów nietylko swą armję i flotę morską, lecz również swą flotę powietrzną. Sąsiedzi Niemiec nie mogą sobie pozwolić na lekceważenie niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad nimi."

— Niemcy zamieniają stopniowo półwojskowe oddziały hitlerowskie na regularną maszynę wojenną, doprowadzając ich wyszkolenie wojskowe do perfekcji.

Nota oskarża dalej, że Niemcy wydają olbrzymie sumy pieniędzy na utrzymanie „armji hitlerowskiej", która oficjalnie nie jest armją i pieniądze wydawane na nią nie są zaliczone do budżetu wojennego, lecz jest to tylko podstęp ze strony Niemiec, aby obejść paragrafy Traktatu Wersalskiego i pomimo zakazu, zbroić się na całej linji.

Londyn, 19 kwietnia. — Nota rządu francuskiego przyjęta została bardzo chłodno w rządowych kołach Wielkiej Brytanji. Stwierdzono jedynie, że nie porozumienia francusko - niemieckie znacznie się zaostrzyły.

Armja Hitlera Gwarancją Pokoju - Mówi Roehm.

Hitlerowiec Ostrzega Przypuszczalnych Wrogów, Aby Się Nie Ważyli Atakować Niemiec.

Berlin, 19 kwietnia. — Ernst Roehm, szef sztabu „armji hitlerowskiej" odbył wczoraj konferencję z przedstawicielami korpusu dyplomatycznego i korespondentami prasy zagranicznej, którym powiedział, że jeżeli ktoś odważy się zbrojnie zaatakować Niemcy, spotka się nietylko z silnym oporem armji niemieckiej, lecz w pierwszej linji napotka na silny opór całego, zjednoczonego pod sztandarem hitleryzmu, narodu niemieckiego.

— Pomimo naszych szczerych dążeń do utrwalenia pokoju — mówił Roehm — nikt nie powinien ani na chwilę przypuszczać, że panuje możliwość wstrzymania Niemiec w ich marszu do wytkniętego przez Hitlera celu".

— Istnienie bojówek hitlerowskich spowoduje każdy w przyszłości nielegalny atak na nowe Niemcy tak niebezpieczne przedsięwzięcie, że każdy agresor będzie musiał zatsanowić się najpierw, czy ewentualne zyski pokryją straty, jakie poniesie. Bojówki hitlerowskie są dzisiaj gwarancją pokoju w Europie środkowej."

Roehm powiedział również, że bojówki hitlerowskie, które stopniowo są zamieniane na regularne oddziały armji niemieckiej — jak twierdzi Francja — posiadają drugorzędne znaczenie w akcji obrony krajowej i że gdyby nawet pozwolono Niemcom na stworzenie 300,000 armji, czego Niemcy żądają, bojówki te będą podtrzymane przez naród niemiecki.

— Są one potrzebne — mówił szef sztabu Hitlera — do pomocy w akcji sprowadzenia każdego Niemca do obozu Hitlera, aby każdy Niemiec był hiterowcem w sercu i w czynach. Każdy członek bojówek hitlerowskich nie ma nic wspólnego z wojną na froncie. Każdy z nich jest żołnierzem pokoju, idealistą i gotowym na każde poświęcenie dla ojczyzny."

MIN. BARTHOU ODJEŻDŻA W SOBOTĘ W MISJI DO POLSKI.

Z Warszawy Przedstawiciel Francji Pojedzie Do Czechosłowacji.

Paryż, 19 kwietnia. — Francuski minister spraw zagranicznych, Barthou, udaje się w przyszłą sobotę w podróż do Polski z zamiarem przerwania rozpoczętego ostatnio flirtu polsko-niemieckiego i sprowadzenia Polski ponownie do bloku francuskiego, który został ostatnio wzmocniony przez nawiązanie pertraktacyj z przedwojennym sojusznikiem Francji, Rosją sowiecką.

Po dwudniowych konferencjach z przedstawicielami Polski, przedstawiciel Francji pojedzie do Pragi, gdzie odbędzie konferencję z dr. Beneszem, czechosłowackim min. spraw zagranicznych.

GEN. SIKORSKI W SZWAJCARJI Z WIZYTĄ U PADEREWSKIEGO.

Warszawa. (Pocztą.) — Gen. Sikorski, mieszkający stale w Paryżu, wyjechał na zaproszenie Ignacego Paderewskiego do Morges, gdzie spędził święta wielkanocne. Gen. Sikorski, korzystając z pobytu w Szwajcarji, poczynił na miejscu pewne studja wojskowe w związku z przygotowywaną pracą o przyszłej wojnie. Równocześnie z wydaniem polskiem ukaże się tłumaczenie francuskie tej pracy.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Ks. Charles Coughlin, w swojem ostaniem w tym sezonie przemówieniu radjowem, zaatakował między innemi system rezerwy federalnej jako kontrolowany przez międzynarodowych bankierów i zalecił założenie banku państwowego Stanów Zjedn. z filjami w każdem mieście, któryby był kontrolowany tylko przez rząd. W dalszym ciągu swego przemówienia ks. Coughlin powiedział, że w dzisiejszej zagmatwanej sytuacji Prezydent Roosevelt jest „Mojżeszem, który jednak zbłądził w pustyni i nie może wyprowadzić narodu z depresji do obiecanej ziemi dobrobytu". — Może jeszcze „40 dni błąkania się na puszczy" nie minęły.

* * *

Biedny „Lejba" Trockij, dawny bohater Rosji sowieckiej i naczelny wódz armji czerwonej, boi się teraz własnego cienia i kryje się przed ludźmi jak zbrodniarz. Ponieważ widzi, że plany jego w zaprowadzenu rządów komunistycznych w całym świecie utknęły i nie posuwają się ani na krok poza Rosję sowiecką, „zadowolony rewolucjonista" zamierza zorganizować „czwartą międzynarodówkę." I te plany wzięły w łeb, bo rozpoczął knować we Francji, która z takimi panami jak Trockij bardzo szybko zrobi porządek.

* * *

Po wyłapaniu złodziei samochodów i po zniżce opłat za asekurowanie samochodów, będziemy mogli zabezpieczyć nasze samochody przed kradzieżą za parę dolarów, a nie za dziesiątki i setki dolarów rocznie. Obława taka powinna być rozpoczęta kilka lat temu, kiedy złodzieje nie byli jeszcze zorganizowani i rozwydrzeni do granic. W każdym razie lepiej późno niż nigdy.

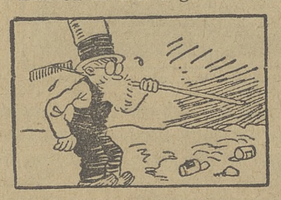
KALENDARZYK

Dziś, czwartek, 19-go kwietnia: — Św. Leona IX. Pap.

Jutro, piątek, 20-go kwietnia: — Św. Agnieszki i św. Suplicjusza.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 5:03. Zachód słońca o godz. 6:35.



Pogoda w Chicago i okolicy: We czwartek częściowo pochmurno i znacznie chłodniej. W piątek pogodnie, w dalszym ciągu chłodno. Silny, północny wiatr we czwartek.

*

Temperatura doby minionej: Najwyższa wczoraj o godzinie 3-ciej po południu 74 stopnie, najniższa wczoraj o godzinie 8-mej wieczorem 54 stopnie.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 19 centów. Bondy polskie 8-proc. $85.00; bondy 7-proc. $99.50; bondy 6-proc. $75.00.

*

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p nr. 1500 North Dearborn Parkway.

HOŁD ŻOŁNIERZOWI NIEZNANEMU.



Pani William Russel Magna, generalna prezeska Cór Rewolucji Amerykańskiej, odbywających swoją doroczną konwencję w Washingtonie, składa wieniec na mogile Żołnierza Nieznanego na cmentarzu Arlington. (Klisza Int. News.

Wystawa w Chicago Znów Przoduje Krajowi w Marszu Odrodzeniowym.

Praca Wre Na Gruntach Wystawowych.

Wystaw Stulecia Postępu, uznana za jeden z największych pojedynczych czynników w polepszeniu się warunków gospodarczych w kraju w 1933, znów przoduje krajowi w dostarczaniu zatrudnienia i umieszczaniu pieniędzy w obiegu w 1934. — Przegląd gruntów wystawowych wykazał wczoraj, że więcej zajęć się tworzy i większe są wypłaty na tym małym skrawku ziemi nad jeziorem, niż gdziekolwiek na podobnym obszarze na całym środkowym zachodzie.

Obecnie, około 2,000 robotników, według konserwatywnych cyfr przedstawionych przez urzędników, pracuje przy różnych projektach na wystawie. Wypłaty tygodniowe dla tej grupy wynoszą od $80,000 do $100,000, a zatrudnienie dojdzie do szczytu dopiero około 10go maja.

2,000 wchodzi na grunta.

„Blisko 2,000 ludzi wchodzi codziennie na grunta wystawowe pracować przy różnych projektach" — powiedział zarządca gruntów, C. G. Thurman. — „Oczywiście, ci wszyscy ludzie nie pracują codziennie, zatem ogólna liczba zatrudnionych na wystawie dosięga prawdopodobnie 4,000".

Z tej liczby, około 1,600 ludzi pracuje na Ulicy Wiosek Cudzoziemskich, przy której mieści się 11 z 15 takich wiosek.

Jeden wielki pawilon przemysłowy zatrudnia teraz 386 ludzi, pracujących na trzy zmiany dziennie, z wypłatą tygodniową $17,000. Zanim budynek będzie skończony, liczba zatrudnionych wzrośnie do 500 ludzi, a wypłaty do $20,000 tygodniowo.

J. M. McConnel, inżynier kierujący budową i użytecznościami, obliczył, że wypłaty robotników zajętych na gruntach wystawowych dosięgną $5,000,000 przed otwarciem wystawy. Z tej sumy 25 procent pójdzie dla robotników fabrykujących materjały potrzebne na wystawę, a reszta dla tych, którzy pracują na samej wystawie.

Obliczono również, ze muzykanci na listach płatniczych wystawy, którzy w zeszłym roku dostali $540,000, w tym roku zarobią około $1,000,000.

Trudno jest zlokalizować ten typ zatrudnienia i dokładnie obliczyć, ile z niego należy przypisać wystawie. Wszystkie hotele i centra życia nocnego w śródmieściu powiększają swoje sztaby w sezonie wystawy, linje komunikacji są rozszerzane i zatrudnienie w całem mieście znacznie się powiększa.

Pierwsze Rezultaty Akcji Przeciw Złodziejom Samochodów.

Rozpoczęta wczoraj kampanja przeciw złodziejom samochodów przyniosła korzystne rezultaty. Jeden osobnik, podejrzany o kradzież samochodu, został postrzelony, a trzej inni zostali pojmani przez policję.

Drugim ważnym czynnikiem w tej kampanji jest specjalny sąd dla złodziei samochodów. W sądzie tym Sol Winneck został skazany na karę więzienia od roku do lat 20 za posiadanie kradzionego samochodu.

Dwaj policjanci przydzieleni do stacji Warren, Schoendeck i Jicka, jadąc samochodem w pobliżu Wilcox i Campbell ave., zauważyli skradziony w dniu 6 kwietnia samochód firmy Commonwealth Edison Co. Na samochodzie znajdowały się inne płyty licencji, lecz samochód był ten sam. — Rozpoczął się pościg. Kierowca w skradzionym samochodzie począł ratować się ucieczką, puszczając maszynę jak mógł najszybciej. Policja poczęła strzelać i jedna z kul raniła kierowcę. Samochód ze złodziejami nie mógł jednak ujść i wreszcie zwolnił biegu. Rannego szofera odstawiono natychmiast do szpitala powiatowego, gdzie stwierdzono, że nazywa się Józef Skubin, lat 29, zam. p. nr. 3122 N. Kedvale ave. Skubin powiedział policji, że samochód pożyczył od niejakiego Martina.

Inny oddział policji ze stacji Lawndale aresztowała trzech mężczyzn, którzy uciekali w kradzionym samochodzie.

TRZEJ MORDERCY ZGINĄ NA KRZEŚLE.

Trzej mordercy John Scheck, Józef Francis (murzyn) i George Dale, skazani na śmierć kilka miesięcy temu, zostaną dzisiaj krótko po północy straceni na krześle elektrycznem. Gub. Horner, do którego wniesiono apelację o zmianę kary, oświadczył. iż nie chce mieć nic do czynienia z tą sprawą, ponieważ stanowa ława ułaskawień odrzuciła poprzednio apelację obrony trzech morderców.

Scheck zabił policjanta w sądzie w dniu 14 lutego, kiedy chciał się ratować ucieczką; Dale zabił w czasie napadu Gus Hoeh, 81 letniego starca w dniu 4go września, 1933 roku, a Francis zabił w czasie napadu Józefa Hartell'a, rozwoziciela mleka.

Wszyscy trzej są już przygotowani na śmierć. Rodziny skazańców będ mogły odwiedzić ich dzisiaj po południu w ich celach, poczem straceńcy zaprowadzeni zostaną do cel, znajdujących się tuż obok sali straceń. Kilka minut po północy każdy kolejno zaprowadzony będzie do celi straceń i posadzony na krześle elektrycznem.

HORNER MA PILNOWAĆ UMÓW W ILLINOIS.

Bil Daje Mu Pełną Władzę Wykonawczą.

Springfield, Ill., 19 kwietnia — Czyniąc zadość życzeniom władz N.R.A. w Washingtonie, gub. Horner zrobił wczoraj pierwszy krok w kierunku umieszczenia Illinois na liście stanów, które będą wykonywały zastrzeżenia umów N.R.A.

Przywódca administracji w Izbie, poseł Sinnett z Rock Island, złożył w legislaturze przysłany z Washingtonu projekt do prawa, któryby dał p. Hornerowi władzę dyktatorską w forsowaniu polityki N.R.A.

Bil odesłano wczoraj do drugiego czytania i w planie jest przeprowadzenie go przed odroczeniem trzeciej specjalnej sesji, prawdopodobnie z końcem przyszłego tygodnia.

Podobne bile przyjęto już w kilkunastu stanach, bo ideą jest, że stany, nie rząd federalny, powinny czuwać nad wykonywaniem N.R.A.

Czem akt Volsteada był dla wykonywania prohibicji, wydaje się tylko łagodnym gestem w porównaniu z bilem N.R.A., dającym rządowi stanowemu nieograniczone władze w zakresie wykonywania umów.

Bil upoważnia gubernatora, (1) do „używania urzędników stanowych i lokalnych do wykonywania polityki N.R.A.; (2) przewiduje, że reguły rządzące licencjonowaniem przedsiębiorstw byznesowych, uchwalone przez kongres, będą normami „uczciwej konkurencji" dla takiego handlu lub przemysłu we wszystkich ich transakcjach w obrębie stanu; (3) przewiduje, że pogwałcenie „umów uczciwej konkurencji" będzie przestępstwem karanem grzywną nie większą jak $500 za każdy dzień pogwałcenia umowy i więzieniem do 6 miesięcy; (4) pozwala każdej osobie iść na drogę sądową w celu „przeszkodzenia lub wstrzymania wszelkiego łamania zastrzeżeń N.R.A.; (5) nakłada karę grzywny lub więzienia na wszystkie osoby uznane winnemi prowadzenia bez licencji interesu objętego umowami N.R.A. i (6) zmusza stan i jego wszystkie polityczne oddziały i municypalności do kupowania materjałów do robót publicznych lub do publicznego użytku tylko od firm lub osób stosujących się ściśle do zastrzeżeń umów N.R.A.

Izba Podtrzymała Weto Szkolne Gub. Hornera.

Stan Zatrzyma Podatki Trunkowe Dla Siebie.

Springfield, Ill., 19 kwietnia. — Stanowa Izba posłów podtrzymała wczoraj weto gubernatora Hornera, rzucające do kosza uchwałę legislatury przelewającą dochody ze stanowych podatków trunkowych do ogólnego funduszu szkolnego.

Fakt podtrzymania sprzeciwu nie był jednak zbyt wielkim triumfem gubernatora, jeżeli się zważy, że zaledwie 34 demokratów i jeden samotny republikanin głosowali po myśli p. Hornera. Za obaleniem weta głosowało 56 republikanów i 14 demokratów. Do ubicia weta potrzeba było 102 głosów.

Do tych 35 posłów, którzy stanęli przy gubernatorze, przyłączy się zapewne szereg innych, kiedy bil administracji, oddający szkołom część dochodów z podatku gazolinowego, znajdzie się w trzecim czytaniu. Możliwem jest, że siły administracji zmobilizują dostateczną liczbę głosów do przeprowadzenia planu gubernatora zwykłą większością (77 głosów), ale widoki zdobycia 102 głosów, któreby nadały bilowi natychmiast moc prawa, są bardzo nikłe.

Podczas debaty na wczorajszej sesji republikanie perorowali najwięcej, a wszyscy szli z nożami na weto gubernatora. Liderzy demokratyczni, jak Benjamin S. Adamowski i T. P. Sinnett z Rock Island, starali się odpierać te ataki. Kompletu członkostwa Izby nie było, bo tylko około 115 z 150 posłów było obecnych.

W zbie odczytano wczoraj także inne orędzie wetujące, przesłane trzy tygodnie temu. Gubernator zawetował mianowicie bil Devine'a, pozwalający na sprzedaż piwa przy bufetach. Po słabych próbach ubicia tego weta, wkońcu postanowiono wstrzymać się z głosowaniem do czasu przybycia więcej członków Izby. W powszechnem mniemaniu, i to weto będzie podtrzymane.

LEKARZ I PIELĘGNIARKA OSKARŻENI O DANIE POMOCY DILLINGEROWI.

Opatrzyli Rannego „Zbiega z Crown Point."

St. Paul, Minn., 19 kwietnia. — Jednocześnie z rewelacją, że John Dillinger, „zbieg z Crown Point", został raniony w wymianie strzałów z policją i agentami federalnymi w St. Paul, 31. marca, władze federalne aresztowały pewnego lekarza w Minneapolis i zatrudnioną przez niego pielęgniarkę. Lekarzem tym jest dr. C. E. May, a pielęgniarką p. G. La Delle. Zostali oni oskarżeni o konspirację w intencji ukrywania zbiega przed sprawiedliwością.

Stawieni przed komisarzem federalnym, nie przyznali się do winy. Obydwoje umieszczono pod kaucją $50,000.

Władze federalne ustaliły, że Dillinger został postrzelony w nogę podczas ucieczki z St. Paul i że wspomniani lekarz i pielęgniarki opatrzyli mu ranę bez uwiadomienia władz. Dr. May miał dostać $500 za pomoc udzieloną Dillingerowi, ale tych pieniędzy nie dostał, bo E. Green, jeden z kamratów Dillingera, który miał mu doręczyć te pieniądze 3. kwietnia, zginął od kul policjantów w St. Paul, gdzie się zatrzymał w drodze do Minneapolis.

NRA MEMBER U.S. WE DO OUR PART

NOTATKI REPORTERA

Wyjedzie do Washingtonu, aby przedstawić petycję.

Pani A. J. Guettel, z p. nr. 1616 North Shore Drive, żona p. Alfreda J. Guettel'a, znanego właściciela składu Columbus Dept. Store, pnr. 1200 ul. Noble, wyjedzie dzisiaj, o godzinie 2:30 po południu do Washington, D. C., wraz z innymi członkami delegacji, aby tam przedstawić petycję podpisaną przez 500,000 posiadaczy bondów realnościowych, szukających ulgi. Petycja ta przedłożona będzie Prezydentowi Rooseveltowi i członkom Kongresu.

* * *

Henryk Ford przed sędzią Scheffler em w sądzie miejskim.

Henryk Ford stawał wczoraj przed sędzią municypalnym Edwardem S. Scheffler em, Polakiem, urzędującym w sądzie miejskim na stacji policyjnej w South Chicago. Ford oskarżony był o nie posiadanie licencji na rok bieżący na swoim automobilu. Aresztowano go kilka dni temu. Henryk Ford, lat 47, z p. nr. 7515 Cornell avenue, wczoraj pokazał sędziemu pokwitowanie i licencje i został uwolniony. Przyznał się, że nie jest on fabrykantem sławnych „fordów" w Detroit.

* * *

W tym tygodniu wypłacą pensje pracownikom powiatowym.

Pensje w sumie $90,000 wypłacą pracownikom i pracownicom powiatu Cook w tym tygodniu, jak donosi Edward J. McCabe, sekretarz kasjera powiatowego McDonough. Będą to pensje za miesiąc styczeń, które wypłacone będą przeszło 4,000 pracownikom i pracownicom powiatu. Pieniądze te pochodzą z funduszu podatkowego i kar opłaconych przez podatników realnościowych.

* * *

Wybiera się w drogę napowietrzną do Litwy.

Idąc śladami swoich rodaków Dariusa i Ginerasa, którzy przefrunęli szczęśliwie ocena, ale zginęli śmiercią straszną w Niemczech, 400 mil od miejsca przeznaczenia, Józef R. Janushauskas, wybiera się w lecie w drogę napowietrzną do Kowna, na Litwie. Przeszło 25,000 Amerykanów litewskiego pochodzenia sfinansowało lot swego rodaka; w przyszłą niedzielę na polu lotniczem Ford-Lansing odbędzie się odsłonięcie samolotu, „Lituanica II", w którym Janushauskas wybiera się do swej Ojczyzny.

* * *

Z sądu kryminalnego.

Jan Kozioł za skradzenie automobilu wczoraj skazany był na więzienie od roku do lat 20, przez sędziego Donalda S. Mc Kinlay'a. Franciszek Olszański i Ivan Hill, rabusie, skazani byli każdy na więzienie od roku do dożywocia, przez sędziego kryminalnego, Hieronima B. Millera.

* * *

W niedzielę wolno będzie sprzedawać trunki na wystawie.

Komisarze parków południowych na zebraniu odbytem wczoraj uchwalili iż na terenie wystawy światowej wolno będzie w niedziele sprzedawać trunki alkoholowe i piwo. Zastrzeżono jednak, że na wystawie chicagoskiej niema być żadnych „bar", ale piwo i trunki podane będą gościom w restauracjach.

* * *

Za skradzenie dwóch maszynek zostali ukarani więzieniem.

Otto Svoboda, lat 35 i Franciszek Narovitz, lat 42, z Fox River Grove, wczoraj stając przed sędzią Edwardem D. Shurtleffem w Woodstock przyznali się do skradzenia dwóch maszynek do liczenia. Każdy z nich został skazany na więzienie od roku do lat dziesięciu. Aresztowano ich w Fox River Grove, w miesiącu grudniu gdy w ich posiadaniu znaleziono maszynki, które należały do powiatowego asesora.

* * *

Postrzelony był rabusiem.

Rekordy policyjne wykazały wczoraj, że Edward Dudek, lat 30, który został postrzelony przez rewolwerowicza, sam był rabusiem. Znaleziono go na próżnej parceli realnościowej przy narożniku ul. Rice i Kilbourn avenue. Detektyw Józef Cunningham, który badał Dudka w szpitalu Miłosierdzia, przypuszcza, że Dudek postrzelony był przez eks-więźnia, Jana Dolfa, którego teraz poszukują władze.

* * *

Skubina aresztowano w skradzionym automobilu.

Józef Skubin, lat 29, z p. nr. 3122 North Kedvale avenue, został postrzelony i aresztowany przez nową policję z biura prokuratora stanowego, która prowadzi walkę z rabusiami automobilowymi. Skubina został postrzelony i okaleczony w bok przez policjantów Herberta Schoendecka i Otto Jicka ze stacji przy Warren avenue, którzy przyłapali go w skradzionym automobilu.

* * *

Dziś trzech skazańców zginie w krześle elektrycznem.

Jan Scheck i Jerzy Dale oraz Józef Francis, murzyn, dzisiaj o północy straceni będą w krześle elektrycznem, w więzieniu powiatowem. Wczoraj uznano ich zdrowymi na umyśle. Krewni złożą skazańcom ostatnie wizyty dzisiaj w południe. Straż więzienna została wczoraj podwojona.

* * *

Dr. Tylman stanął na czele towarzystwa dentystów.

Dr. Stanisław D. Tylman, z p. nr. 185 North Wabash avenue, onegdaj został wybrany prezesem Stowarzyszenia Dentystów p. n. Chicago Dental Society. Wyboru dokonano onegdaj wieczorem w hotelu Stevens, na konwencji dentystów. Dr. Lewis T. Weinshenker, wybrany został wice-prezesem; Dr. Edward J. Ryan, jest kasjerem, Dr. Carroll W. Stuart zaś sekretarzem, a Dr. C. Lee Simmons, bibljotekarzem wyżej podanego stowarzyszenia.

* * *

Automobil najechał na dwie młode kobiety.

Panna Irena Makiniak, lat 20, z pn. 2611 ul. West 56-ta została zabita, a jej młoda koleżanka, pani Aldona Stanley, lat 19, z p. nr. 3612 ul. West 56ta została boleśnie okaleczona wraz z 9cio-miesięczną córeczką swoją, Feliksą, gdy automobil najechał na nie przy narożniku ul. 63ciej i Lawndale avenue, onegdaj wieczorem. Mała Feliksa znajdowała się w wózku dziecięcym w chwili wypadku, w którym panna Makiniak znalazła się pod maszyną a pani Stanley 15 stóp od maszyny, tak silne było zderzenie. Niemowlę owinięte w grubą kołderkę nie bardzo zostało okaleczone. Policjant motocyklowy, Eli Kordick, lat 34, z pnr. 6348 South Kolin avenue, który swoim automobilem najechał na wyżej podane, musi stawić się na inkwest koronera powiatowego w sprawie śmierci panny Makiniak. Po wypadku policjanta tego aresztowano. Kordick tłómaczy, że bystre światło z maszyny jadącej w przeciwnym kierunku było przyczyną tego fatalnego wypadku.

* * *

W piątek zebranie dla młodych lotników.

Stowarzyszenie National Flying Clubs Association prosi o podanie, że w przyszły piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się zebranie w kwaterach pnr. 309 ul. South La Salle, w pokoju nr. 209, dla wszystkich, którzy chcą się wyuczyć na lotników. Wstęp na oba zebrania bezpłatny dla osób interesowanych lotnictwem. N. F. C. R. urządza turę po stanie Illinois w dniach od 30go czerwca do 5go lipca, w celu wzbudzenia większego zainteresowania lotnictwem. Na zebranie w piątek niechaj młodzież pospieszy gromadnie, gdyż wykłady będą nader interesujące.

* * *

Jańczykiewiczowi skradli trzy kury i koguta.

Maksymiljan Janczykiewicz, zamieszkały p. nr. 348 Florence avenue w Evanston raportuje, że ubiegłej soboty z jego kurnika rabuś skradł trzy kury i koguta. Rabuś ten pozwolił sobie na gruby żart, gdy w ubiegły poniedziałek, na werandzie poza domem zostawił pudełko, a w niem części kur i koguta oraz pierze z podziękowaniem wypisanem na kartce.

* * *

Od wtorku opieszali podatnicy płacą kary.

Kasjer powiatowy McDonough rozpoczął kolektowanie kar w sumie jeden procent miesięcznie od wszystkich tych podatników, którzy przed dniem 16go kwietnia nie zapłacili choćby pierwszej raty podatku realnościowego za rok 1932. Około 6,000 tych opieszałych podatników wczoraj w biurze kasjera powiatowego zapłaciło kary w dodatku do podatków na nich nałożonych.

* * *

Listy z Polski dla chicagowian.

Władze pocztowe w Chicago dzisiaj poszukują osoby niżej wymienione w celu doręczenia im listów z Polski. Do budynku sądów federalnych, przy narożniku ul. West Adams i South Clark, gdzie mieści się główne biuro pocztowe po listy te osobiście mają zgłosić się: 522 Ruzicka Marja; 527 Wojdyła Karolina i 528 Zaczyński Roman.

Koncert śpiewaczki-kaleki w Białym Domu

Washington. — Nan Johnson z Cleveland, O., 18-letnia ofiara paraliżu dziecięcego, utalentowana śpiewaczka, dała w Białym Domu recital w obecności Prezydenta Roosevelta i Prezydenta republiki Haiti, Vincenta.

Eks-kongresman skazany na ciężkie roboty.

Bangor, Me. — D. F. Snow, b. kongresman republikański z tego dystryktu, został uznany winnym sprzeniewierzenia funduszów z masy spadkowej, której był egzekutorem i skazany na od dwóch do czterech lat ciężkich robót.

Walasiewiczówna wraca do Polski.

New York. — Stasia Walasiewiczówna, sławna biegaczka, musi na jakiś czas wrócić do Polski, bo termin jej pobytu w Stanach Zjedn. wkrótce się kończy. Wróci ona później za nowym „permitem".



Cyrkularz darmo
HARRISON
Radiator Cover Co.
4718-22 W. Fifth Ave.
Mans. 1261, Chicago.

ZAŻYWAŁ ROZMAITE LEKI NA ZATWARDZENIE

Potem ALL-BRAN Sprowadziło Ulgę

Przeczytajcie ten pełen zachwytu list:

"Liczę lat 34 i jak tylko pamiętam zawsze miałem zatwardzenie. Czułem się tak źle, że miałem stolec raz na pięć lub sześć dni. Zażywałem rozmaite leki na zatwardzenie.

Teraz przez ostatnie dwa miesiące jadałem potrosze ALL-BRAN z rana i wieczorem i idę ze stolcem najmniej dwa do trzech razy dziennie."— Pan Frank Piratzky, 40-66 98th St., Corona, Long Island, New York.

Próby laboratoryjne wykazują, że Kellogg's ALL-BRAN dostarcza "szorstkiej masy" i witamin B dla wspomagania eliminacyi. ALL-BRAN jest również doskonałem źródłem żelaza dla krwi.

"Szorstka masa" w ALL-BRAN jest podobna masie w liściastych jarzynach. Na wewnątrz ciała tworzy miękką masę. Tak w sposób łagodny oczyszcza kiszki z odchodów.

Czy to nie bezpieczniej, aniżeli zażywanie szkodliwych patentowych lekarstw? Dwie łyżki stołowe dziennie zwykle wystarczą. W poważnych wypadkach przy każdem jedzeniu. Jeśli nie ulżycie sobie w ten sposób, poradźcie się lekarza.

Rozkoszować się będziecie Kellogg's ALL-BRAN jako zbożówką z mlekiem lub śmietanką, za dodaniem cukru, miodu lub świeżych owoców, lub też używajcie do gotowania.

Sprzedawane w czerwonej-i-zielonej paczce. W każdej groserni. Wyrabiane przez Kellogg w Battle Creek, Michigan.

Z PARAFJI DOBREGO PASTERZA.

W środę ,dnia 25go kwietnia, Klub Obywatelski im. Kazimierza Pułaskiego, będzie miał posiedzenie w sali parafjalnej, o godzinie 7:30 wieczorem. Dużo ważnych spraw jest do załatwienia, a między innemi sprawa podatku za rok 1932. Po posiedzeniu nastąpi program, który przygotował komitet programu.

*

Klub Pań Dobrego Pasterza urządza zabawę, dnia 29go kwietnia, w sali parafjalnej.— Komitet zaprasza przyjaciół i sympatyków do wzięcia udziału. Cenne nagrody będą dane tym, którzy przybędą w starodawnych strojach. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

*

W ubiegłą niedzielę odbył się doroczny odpust w kościele p. w. Dobrego Pasterza, przy szczelnie wypełnionym kościele. Solenną Sumę celebrował ks. Władysław Chełmiński, wychowanek tejże parafji, w asystencji ks. J. Gilewskiego jako djakona i ks. J. Kalaty jako subdjakona. Kazanie stosowne do uroczystości wygłosił ks. proboszcz Fr. Wojciechowski. Po południu odbyły się solenne nieszpory o godzinie 3-ej, które celebrował ks. F. Kuliński, w asystencji ks. Ed. Pławińskiego jako djakona i ks. M. Wąsiela jako subdjakona. Kazanie wygłosił ks. Jan Peterson.

Żonobójca zmarł w więzieniu.

Marquette, Mich. — Edward J. McCann, lat 53, skazany na dożywotnie więzienie za zabicie żony, zmarł na udar serca w tutejszem więzieniu. Sprawa McCanna była jedną z sensacyj w kronice kryminalnej w jesieni ub. roku.

Dożywocie za 8-centowy mord.

Juneau, Wis. — C. Kranz i J. Lann, oskarżeni o morderstwo pierwszego stopnia za zamordowanie dwóch mężczyzn podczas napadu rabunkowego, w którym zdobyli łup wynoszący 8 centów, zostali skazani na dożywotnie więzienie.

SCOTT'S SCRAPBOOK - - By R. J. Scott



Pod Twoją Obronę...

Niema na świecie kraju, w którym kult maryjny byłby tak głęboki i tak powszechny jak w Polsce. To też niema w Polsce pieśni, któreby chwytały za serce tak silnie, jak pieśni maryjne.

Najpopularniejszą z nich i najrzewniejszą jest bezsprzecznie pieśń „Pod Twoją Obronę". Ona wypełnia wszystko i zastępuje wszystko:— smutek, radość, rezygnację, ufność, wiarę, nadzieję, odwagę... jednem słowem wszystko.

O, pieśni piękna! Kto cię choć raz słyszał, ten cię słyszy zawsze. Dźwięk twój słyszy Polak wszędzie, gdziekolwiek się znajduje!

Pamiętacie, jak oszukany lud emigrujący w „Panu Balcerze" Konopnickiej padł na kolana na pokładzie okrętu, gdy już brzegi Brazylji zamajaczyły w oddali, i śpiewać począł właśnie „Pod Twoją Obronę?"

A przypomnijcie sobie cudne wieczory majowe w Polsce, kiedy to po wioskach u stóp krzyżów przydrożnych klęczał lud i śpiewał „Pod Twoją Obronę."

A przypomnijcie sobie te liczne kompanje sierpniowe, z proporcami i chorągwiami tudzież obrazami Matki Boskiej, ciągnące do Częstochowy, na Jasną Górę, do Matki Boskiej — nieraz z bardzo odległych stron.

Przypomnijcie sobie śpiewy tych pielgrzymek, przypomnijcie sobie „Pod Twoją Obronę".

Przypomnijcie sobie wreszcie „Pod Twoją Obronę" na samej Jasnej Górze, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, gdzie lud w prochu się korzy przed Królową Korony Polskiej!

Wszystko to znajdziecie w obrazie, jaki będzie wyświetlany w poniedziałek i we wtorek, dnia 23-go i 24-go b. m. w teatrze Congress przy Milwaukee ave.

Ze wszystkich dotychczasowych obrazów z Polski, ten obraz zasługuje na nazwę najlepszego tak pod względem techniki, jako też treści.

Jest to kompozycja szeregu odrębnych zdjęć i obrazów, — przeznaczonych pierwotnie raczej dla celów wiadomościowych, w które następnie wpleciono niewinny romans i pokaz polskiej wojskowej szkoły lotniczej. Ten moment szkoły wojskowej jest w obrazie niezmiernie charakterystyczny, albowiem pierwiastek religijny, — pierwiastek maryjny połączono w obrazie bardzo silnie z wychowaniem i wyszkoleniem przyszłego polskiego lotnika wojskowego ,przez co podkreślono silnie znaczenie religijnego wychowania nawet w szkole oficerskiej. A znów oparcie tego o pieśń „Pod Twoją Obronę" pokazuje, że dowództwo pracuje nad zbliżeniem armji z ludem, ponieważ pieśń „Pod Twoją Obronę" jest przedewszystkiem pieśnią ludu. Dlatego obraz „Pod Twoją Obronę" zasługuje na szczególne wyróżnienie w powodzi innych polskich obrazów i dlatego tak łatwo darowuje się w nim usterki techniczne i reżyserskie. One giną w atmosferze maryjnej.

Ci, co ten obraz sprowadzili, dobrze się zasługują społeczeństwu naszemu, bowiem w obrazie „Pod Twoją Obronę" znajduje się dusza polska, a właśnie oglądania tej duszy nam tutaj potrzeba jak najczęściej.

To też sądzimy, że kto będzie mógł, skorzysta ze sposobności, żeby obraz widzieć na własne oczy.

Stow. Urzędników Federalnych Zainstalowało Nowy Zarząd.

SĘDZIA JAN PRYSTALSKI ODEBRAŁ PRZYSIĘGĘ.

W ub. niedzielę popołudniu w dolnej sali Związku Polek odbyło się instalacyjne posiedzenie Stow. Urzędników Federalnych, na którem nowo wybrany zarząd z p. Gabrjelem Wleklińskim na czele objął swoje obowiązki.

Na wstępie stwierdzić należy, że organizacja ta rozwija się w bardzo szybkim tempie, niemal z każdem posiedzeniem wzrasta liczbowo, zyskując coraz więcej nowych członków; jest to już nader poważna placówka, która jeżeli nie teraz, to w każdym razie w niedalekiej przyszłości będzie odgrywać niemałą rolę.

Na ostatnie posiedzenie został zaproszony sędzia Jan Prystalski, który też łaskawie przybyć raczył i po odebraniu przysięgi przemówił do licznie zebranych kilka serdecznych słów. Sędzia Prystalski zwracając się pod adresem izby wyraził swe zadowolenie z okazji zorganizowania się w tak liczne i silne ciało urzędników pocztowych i federalnych polskiego pochodzenia; zaznaczył tak że, że Polacy nie powinni się wstydzić swego pochodzenia; zwracając jednocześnie uwagę, że obywatele polskiego pochodzenia, piastujący poszczególne urzędy, cieszą się uznaniem, tak ze strony odnośnych władz jak i całego społeczeństwa, — przynoszą oni chlubę imieniu polskiemu na tutejszym gruncie. „Nic nie powinno stać na przeszkodzie dalszemu rozwojowi waszej organizacji" — powiedział sędzia Prystalski.

P. Gabrjel Wlekliński prezesem stowarzyszenia.

Do nowego zarządu Stow. Urzędników Federalnych wchodzą: p. Gabrjel Wlekliński, prezes; p. Jan Pochowski, wice prezes; panna Karolina Lew, wice-prezeska; p. Leon Postelańczyk, sekr. prot.; p. J. Myśliński, sekr. fin.; p. Stefan Wartalski, skarbnik; w skład dyrekcji wchodzą: p. Ed. Eckmann, p. Zygmunt Wiśniewski i p. Łucjan Kania, wreszcie przewodniczącym komitetu towarzyskiego jest szeroko znany i nigdy niestrudzony p. Jan Roman. Po ceremonji instalacyjnej, która rzeczywiście miała charakter podniosły, podano przekąskę przygotowaną przez zacne małżonki członków stowarzyszenia, w szeregach którego znajduje się liczne grono wszechstronnie u t a l e n t o w a n y c h osób, pod względem muzykalnym i wokalnym, jak bracia Kipkowscy, p. Wiechecki, p. Benjamin Górny i wielu innych; to też nic dziwnego, że zabawa instalacyjna udała się znakomicie. Około 150 osób zapełniła salę dolną w pięknym gmachu Związku Polek na Ashland ave. Posiedzenia stowarzyszenia odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca i rozpoczynają się o godzinie 2:30 popołudniu.

Krwawa kampanja polityczna w Meksyku.

Meksyk-miasto. — D. Dernardo Chavez, pobity kandydat na nominację do Izby Deputowanych, zarzuca, że 21 osób zabito podczas prawyborczej kampanji narodowej partji rewolucyjnej w stanie Puebla.

11,174 Żydów wyjechało z Niemiec do Palestyny.

New York.— M. Rothenberg, prezes organizacji sjonistycznej w Ameryce ,ogłosił, że w okresie od kwietnia do grudnia 1933 wyjechało z Niemiec do Palestyny 11,174 Żydów.

Podarki świąteczne.

— Tyleś mi obiecał na święta, a nic mi nie dałeś.

— Dobrze, już nie będę ci obiecywał.

SPÓŁKA WYDAWNICTWA POLSKIEGO
1455-57 W. DIVISION ST.
Chicago, Illinois
podaje czytelnikom
DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO
sposobność zakupienia następującej książeczki do nabożeństwa, w broszurce, poświęconej

Przygotowaniem Do Częstej i Codziennej Komunii Św.

zawierającą Przygotowania i Dziękczynienia dla tych, którzy komunikują się podczas Mszy św.; Modlitwy podczas Mszy św.; Intencje; Rozmaite Akty (Pokory, Nadziei, Żalu, Miłości, Pragnienia, Uwielbienia, Dziękczynienia. Prośby, Przyrzeczenia) i Modlitwę z odpustem, na każdy dzień w tygodniu. Inne na każdy dzień.

Po bajecznej cenie . . . 22c
(Pocztą 27c)
Format, 3½x5 calach; 225 stronnic; Biały papier; Wyraźny druk.

Czy Jesteście Skuci

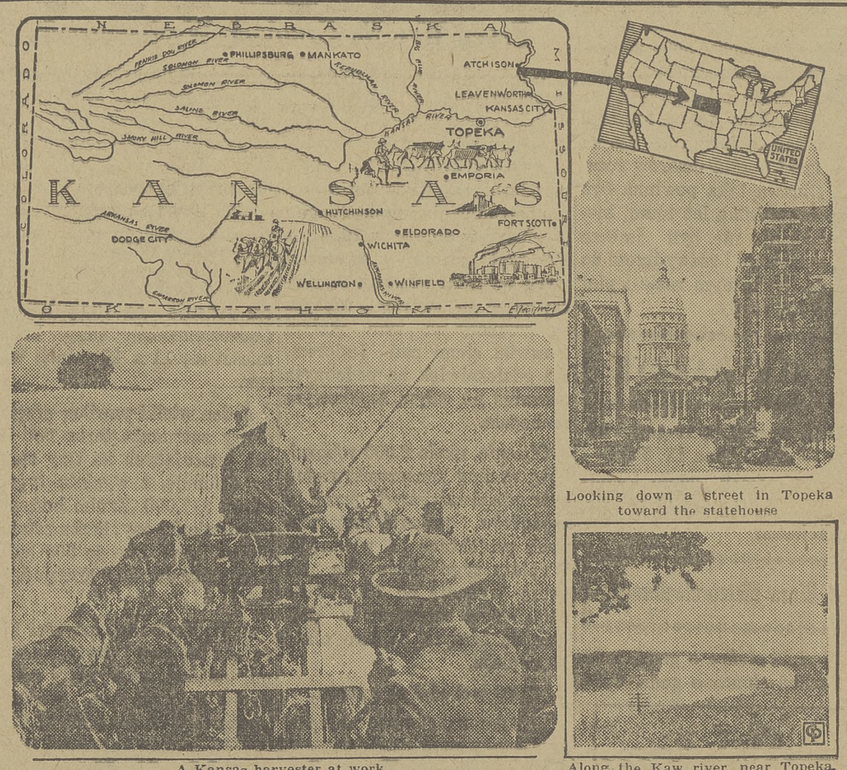
w każdany rozstrojonych nerwów? — czujecie się słabi i wymęczeni — pół zdrowi? Jeżeli tak, tu jest dobry tonik na lepsze dni.

Nuga-Tone

jest nazwa TONIKU, który lekarz specjalista przygotował i jest teraz sprzedawany przez apteki. NUGA-TONE jest kombinacją toników i środków zastępujących które podniecają, zasilają organizm, odnawiając życie i energję. Po użyciu go jecie lepiej — śpicie lepiej. Tysiące mężczyzn i kobiet doznało pomocy. Przyjemiesto-dniowe lekarstwo za dolara — dostańcie prawdziwe — gwarantowane. (Ogł.)

Dr. WARSZEWSKI—1238 NOBLE ULICA
Od 2 do 3 po południu. Od 6:30 do 8 wieczorem.
Tel. Brunswick 2486-2487

— KANSAS —



A Kansas harvester at work

Looking down a street in Topeka toward the statehouse

Along the Kaw river, near Topeka.

Na wolną chwilę.

Pisze Ks. T. S. Ligman, C.R.

Chociaż okolice Kansas po raz pierwszy zwiedzili Hiszpanie, pod wodzą Coronady, w roku 1541, to jednak dopiero w roku 1719 Francuzi z Louisiana, zbadali gruntowniej ten teren. Z zakupnem Louisiany od Francji znaczna część dzisiejszego stanu Kansas stała się posiadłością Stanów Zjednoczonych. Południowo - zachodnią część odstąpił w roku 1850 Teksas rządowi federalnemu. W roku 1827 zbudowano fort Leavenworth.

W roku 1854 było w Kansas około siedemset kolonistów. Ponieważ koloniści ci rekrutowali się z ludzi ze stanów południowych, obstających przy niewolnictwie, i ze stanów północnych, przeciwników niewolnictwa, dochodziło do starć, a w końcu do otwartej walki. Ostatecznie wygrali przeciwnicy niewolnictwa, i w roku 1861 zaliczono terytorjum Kansas w poczet Stanów Zjednoczonych.

Po amerykańskiej Wojnie Domowej dużo Murzynów przeniosło się z południa do Kansas a z rozbudową sieci kolejowej, napływ białych przybrał olbrzymie rozmiary. Od roku 1880 prohibicja stała się drażliwą kwestją polityczną. Początkowo opozycja stawiała zacięty opór, lecz już w roku 1890 opanowała ona cały stan.

Obszar w Kansas wynosi 82,158 kwadratowych mil; — mieszkańców jest blisko dwa miljony; stolicą stanu jest miasto Topeka.

Uprawa roli jest głównem zajęciem ludności. — Kansas przoduje w produkowaniu zboża; potem idzie kukurydza, owies, siano i alfalfa. Nadto rosną ziemniaki, konopie, korna do miotełek, buraki cukrowe, jabłka, gruszki, brzoskwinie, śliwki, winogrona i czereśnie.

Chów bydła jest doskonale rozwinięty.

Stan Kansas posiada bogactwa mineralne: olej skalny,, gaz ziemny, węgiel, ołów, sól, cynk, gips i kamień do budowy.

Najbardziej interesującem historycznem miejscem jest Fort Leavenworth.

Klimat jest kontynentalny. Powietrze czyste. W lecie noce są chłodne. Deszcz pada przeważnie na początku lata.

Ziemia jest urodzajna i podatna pod wszelką uprawę, gdyż sięga kilka set stóp głębokości i pozostała po stopieniu lodu z epoki lodowej.

SEZ YOU

	True	False	Score
1. In 1864 the Union ship Kearsarge was sunk by the Confederate ship Alabama...			
2. Kismet is fate in the Buddhist faith.....			
3. The Holy Alliance of 1815 was between Russia, Austria and England.....			
4. On shipboard every watch has six hours.....			
5. Belize, capital of British Honduras, is an inland city			
6. The famous charge of the Light Brigade was against the French.....			
7. The offspring of a morganic marriage can occupy the throne			
8. Marie Antoinette was the wife of Louis XVI of France			
9. Jean LaFitte was a Spanish pirate.....			
10. Hors de combat means ready for battle....			
		TOTAL	

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 100.

Answers to "Sez You" on page 7.

"Satelici Trustu Mózgowego" Zadają Fałsz Wirtowi.

Zaprzeczają majaczeniom pedagoga z Gary.

Washington, 19 kwietnia.— Sześć osób, obecnych na sławnym już dzisiaj obiedzie w Wirginji zeszłego lata, zaprzeczyły onegdaj stanowczo zarzutom d-ra Wirta, gościa na owym obiedzie, jakoby były „satelitami" w usiłowaniach „trustu mózgowego" zdążających do skomunizowania Ameryki.

Jedna osoba po drugiej, zaczynając od gospodyni owego obiadu, zadawała fałsz pedagogowi z Gary, który utrzymywał, że na tym obiedzie słyszał przyrównywanie Prezydenta Roosevelta do „Kiereńskiego" i zapowiadanie przyjścia „Stalina".

Prezes poselskiej komisji śledczej, kongr. Bulwinkle, oświadczył po przesłuchach, że dr. Wirt okazał się winnym krzywoprzysięstwa, a jeden z innych demokratów wystąpił z żądaniem, aby sprawę oddać prokuratorji. W senacie, sen. Connally, dem. z Tex., oświadczył, że „zarzuty Wirta wypływały z jego bujnej wyobraźni i że tacy ludzie powinni być pociągani do odpowiedzialności za krzywoprzysięstwo".

Śledztwo skończone.

Washington, 19 kwietnia.— Ponad protestami republikańskiej mniejszości, poselska komisja śledcza zakończyła wczoraj swoje badania zarzutów dr. Wirta, że członkowie „trustu mózgowego" planowali przewrót komunistyczny w Stanach Zjedn. Republikańscy członkowie komisji domagali się powołania jeszcze innych świadków, ale ich protesty nie przydały się na nic i komisja odroczyła się bezterminowo.

Ambasador Sowiecki Gościem Cór Rewolucji Amerykańskiej.

Washington, 19 kwietnia.— Zmiana sentymentu, jaką sprowadziło w tym kraju uznanie Rosji sowieckiej, znalazła onegdaj wyraz w zjawieniu się Aleksandra Trojanowskiego, ambasadora sowieckiego, na pierwszej sesji 43ej dorocznego kongresu kontynentalnego Cór Rewolucyji Amerykańskiej.

Wiele delegatek, które rok temu, na takim samym kongresie, słyszało głosy potępienia i ostrzeżenia przed „czerwoną groźbą", były zdumione widząc ambasadora sowieckiego z żoną wśród gości honorowych na estradzie. Później, ambasador sowiecki powiedział, że spędził bardzo przyjemny wieczór.

Nuczycielka Gostomska Zginęła w Płomieniach.

Dunkirk, N. Y., 19 kwietnia. Panna Cecylja Gostomska, lat 24, nauczycielka szkoły w Brockton, poniosła śmierć w pożarze, który zniszczył dom jej rodziców blisko Brockton. Ogień powstał z niewiadomej przyczyny o godzinie 4 rano.

Z pomocą synów, rodzice Gostomskiej zdołali uciec z płonącego domu, uratowała się również jej siostra. Zwłoki Cecylji ,kompletnie zwęglone, znaleziono dopiero w ruinach spalonego domu.

Córki okradły ojca z oszczędności.

Saskatoon. — Tony Falcone, uliczny sprzedawacz owoców, oskarżył przed policją swoje dwie córki, 24-letnią Frances i 19-letnią Helenę, o kradzież jego oszczędności złożonych w ciągu 21 lat pracy. Kiedy Falcone zszedł któregoś dnia do piwnicy, aby zajrzeć do zakopanego tam skarbu — $2,960 — znalazł skrzynkę pustą.

Jasinkiewiczowa zaczadziła się gazem.

Elizabeth, N. J. — Weronika Jasinkiewicz, lat 44, uległa śmiertelnemu zaczadzeniu gazem świetlnym. Zdrzemnęła się ona w kuchni czekając z obiadem na męża i zupa wykipiała z garnka zalewając palnik, wskutek czego gaz zaczął się rozchodzić po kuchni. Jasinkiewicz, po powrocie z pracy, znalazł żonę nieżywą.

"Ja Sprzedaję Im Gazolinę lecz Oni Sprzedali mi *Plymouth!*"

POŚWIADCZONY WYWIAD Z VERNON P. KRAUSE Z CHICAGO, ILL.



1. "Zamierzałem kupić nowe auto o niskiej-cenie, lecz bynajmniej nie chciałem ryzykować. Chciałem mieć pewność, że otrzymuję najlepsze. Dlatego zwracałem się do klijentów mojej gazoliny, aby poznać ich zdanie o 'Wszystkich Trzech'."

"Rozmowy z Osobami, które Prowadzą jednem z tych 'Wszystkich Trzech' Przekonały mnie, że Plymouth daje Wam Najwięcej za Wasze Pieniądze"

GDY VERNON KRAUSE postanowił kupić nowe auto, nie zwolnił się zupełnie na pewien czas celem "objerzenia Wszystkich Trzech." Został właśnie na swojem miejscu . . . w swej stacji gazolinowej . . . a auta przychodziły do niego.

"Byłem tutaj na swem miejscu", powiada Krause, "przyglądając się z uwagą i przysłuchując się, jak właściciele aut porównywali swe notatki."

W polu niskich-cen rzucili swe głosy za Plymouthem . . . bez zaprzeczenia. Lecz najwięcej zdziwiła p. Krause rzecz następująca. Plymouth cieszył się popularnością nie tylko dla jednego powodu. Istniały różnego rodzaju powody.

Niektórzy klijenci mówili, że tak bardzo są zadowoleni z Hydraulicznych Hamulców. Inni znowu chwalili się posiadaniem Bezpieczno-Stalowych Karoserji. Liczni z pośród nich nadmienili, że otrzymali dużo extra komfortu z wzniesień motoru o Płynnej Sile i z Indywidualnej Sprężyny Koła.

"Wziąwszy wszystko razem, wychodziło, że Plymouth dał najwięcej za te same pieniądze", powiada Krause . . . "a to właśnie skłoniło mnie do powzięcia postanowienia."

"Najwięcej za Wasze pieniądze." Czy nie jest to właśnie, tem, czego żądacie od nowego auta? Żądacie bezpieczeństwa i komfortu . . . jak również ładnego wyglądu i oszczędności.

• • •

DLATEGO PLYMOUTH jest tem autem, które Wam jest potrzebne. Jest to jedyne auto o niskiej-cenie, które posiada wszystkie cztery żywotne cechy, niezbędne dla Was.

Każdy Dodge, De Soto lub Chrysler kupiec z przyjemnością zademonstruje Wam Plymouth.



2. "Dowiedziałem się, że właściciele Plymouth'a rzeczywiście oszczędzają na przestrzeni i otrzymują gładsze działanie motoru z gazoliny, którą sprzedawałem im. Zgadzali się, że Plymouth nie nadwyręża Waszego portfelu pieniężnego."



3. "Spodobał mi się wygląd Plymouth'a. Lecz klijenci moi pokazali mi, że poza stylem i obszernością Plymouth posiada również inne rzeczy. Wskazywali oni na inne cechy—jak Indywidualna Sprężyna Koła, Płynna Siła i Hydrauliczne Hamulce. Wystarczyło to, aby mnie przekonać w zupełności.



4. Mr. Krause z De Luxe Plymouth Sedanem. Ceny od $530 z fabryki podlegle są zmianie bez żadnego zawiadomienia. Duplate Bezpieczne Platerowane Szkło za specjalną niską dopłatą. Spłaty stosownie do Chrysler Motor C.C.Co. Planu.

NEW PLYMOUTH $530 I WYZEJ Z FABRYKI DETROIT

JEST TO NAJLEPIEJ SKONSTRUOWANE AUTO O NISKIEJ-CENIE

Sojusz Francji z Polską ma Trwałe Podstawy.

Przyjazd Sygnatarjusza Sojuszu Jest Dla Polski Wypadkiem Szczególnie Miłym.

Warszawa, 19 kwietnia. — Półurzędowa „Gazeta Polska" omawia w artykule redakcyjnym bliską wizytę francuskiego ministra spraw zagranicznych p. Barthou w Warszawie. Gazeta potwierdza wielką ważność przypisaną tej wizycie przez prasę francuską. W istocie — pisze gazeta — ta manifestacja trwałości sojuszu polsko - francuskiego i przyjaźni łączącej oba narody posiada pierwszorzędne znaczenie w sytuacji międzynarodowej, obecnie nader skomplikowanej. Sojusz francusko-polski posiada trwałe podstawy. Nie można zniszczyć jego charakteru pozytywnego związku pozbawionego wszelkiej myśli napastniczej i nieskierowanego przeciw niczyim prawom ani interesom. Ten charakter naszego sojuszu chroni go przed wszelkiemi możliwemi zmianami. Każdy przedstawiciel Francji byłby w Polsce bardzo szczerze powitany, ale przyjazd p. Barthou, który w roku 1921 był jednym z sygnatarjuszów sojuszu francusko-polskiego, jest dla Polski wypadkiem szczególnie miłym. Trzynaście lat dzieli te dwie daty, które są wyrazem epok zgoła odmiennych. Fakt, że ci sami ludzie zastanawiać się będą nad sytuacją obecną z tego samego punktu widzenia wspólności interesów Polski i Francji, przyczyni się z pewnością do pogłębienia i ułatwienia tych romów. Konieczność i korzyść unowocześnienia i przystosowania polsko - francuskiej współpracy do obecnych stosunków politycznych z pewnością jasną się stanie obu stronom.

„Francja winna uczynić wszystko, aby odzyskać zaufanie przyjaciół."

Paryż, 19 kwietnia. — „L'Intransigeant zwraca uwagę na to, że Francja, pragnąc dojść do porozumienia z Niemcami, doprowadziła do tego, że niektórzy jej sprzymierzeńcy zaczęli sądzić, iż nastąpiło pewne ochłodzenie stosunku Francji do nich. Mogli oni dojść do wniosku, że obchodzące ich problemy należy rozważyć pod własnym kątem widzenia, nie zaś przez pryzmat francuski.

W tem może należy szukać przyczyn pewnych posunięć Polski i Belgji. Jest więc niezbędne — pisze dziennik — aby min. Barthou podczas swej podróży przyjacielskiej do Warszawy i Pragi rozpoczął pożyteczne wyjaśnienia.

Straciliśmy czas, starając się wprowadzić Niemcy na drogę pokoju. Nasze ustępstwa w stosunku do Anglji i Włoch niezawsze dawały oczekiwane rezultaty, przeciwnie, ustępstwa te mogły urazić niektórych naszych przyjaciół. Nie zapominajmy, że prawdziwymi przyjaciółmi Francji są państwa Małej Ententy, Belgja i Polska. Powinniśmy uczynić wszystko, aby zachować ich zaufanie.

PRZYGOTOWANIA DO LOTU W STRATOSFERĘ.

Loty w stratosferę stały się ogromnie popularne, to też nic dziwnego, że w ich zakresie ludzie wysilają się już na oryginalność. Donosiliśmy już, że pewien młody Amerykanin nazwiskiem Mark Ridge, planuje wzlot w stratosferę na wysokość 25 mil angielskich w otwartym koszyku balonu. Próba ta niezwykle ryzykowna ma być dokonana z terenu Anglji.

Mark Ridge jest niezwykłym fenomenem fizycznym, wytrzymującym wielkie zimno oraz ciśnienie właściwe wielkiej wysokości. Przybył on specjalnie do Londynu, gdzie badano go w komorach o bardzo niskiem ciśnieniu, odpowiadającem wysokości 20-25,000 m. Ze wszystkich tych prób wychodził zwycięsko.

Obecnie przeprowadza on próby ze specjalnem aluminjowem ubraniem, które ma go chronić przed zimnem 110 stopni poniżej zera.

Próba wzlotu wykonana będzie w ciągu maja lub czerwca.

Podobny do Dillingera — uciekł z Indiana.

Sault Ste. Marie, Mich. — Ralph Alsman, lat 24, z Brookville, Ind., jest tak podobny do Johna Dillingera, notorycznego bandyty, że tutejszy szeryf aresztował go i zdjął odciski z jego palców dla sprawdzenia jego tożsamości. Alsman wyjaśnił, że wyjechał z Indiana bojąc się, aby ktoś nie wziął go za Dillingera i nie poczęstował kulą.

Strzelając do celu, zabiła brata.

Radville, Sask. — Clarence Wells, 15-letni syn znanej tu rodziny, padł trupem na miejscu, kiedy podszedł nieuważnie pod linję strzału, podczas gdy jego siostra strzelała do celu.

Towarzystwa i Kluby Uważają Podatek za Wygórowany.

Kongresman Sabath Obiecał Starać Się o Zniżkę.

Rozmaite kluby i towarzystwa czynią obecnie starania, aby podatek w sumie $25.00 nakładany na każdy z tych za sprzedaż piwa i wódek na ich balach i zabawach towarzyskich został jeśli nie całkowicie zniesiony to przynajmniej zniżony.

Apelowano w tym celu do Kongresmana A. J. Sabatha, który obiecał sprawę tą przedstawić Komisarzowi podatku wewnętrznego w Washingtonie i tam starać się o zmianę ustaw. Jeśli decyzja Komisarza podtrzyma stare a i dzisiaj jest jeszcze istniejące prawo, nakładające podatek w sumie $25.00 na każdy klub, towarzystwo za sprzedaż likierów i piwa na ich balach, Kongresman Sabath zamierza przedstawić nowy bil mający na celu zmianę prawa podatkowego. Niesprawiedliwem jest, aby towarzystwo lub klub urządzając jedną, dwie lub trzy zabawy rocznie, miało płacić $25 za licencję i tylko wtedy sprzedawać mogło piwo i trunki upajające.

Szprota jest to ryba morska z rodziny śledziowatych.

Wojsko Broni Więźnia Od Samosądu.

Bomby gazowe odpędzają motłoch od aresztów.

Shreveport, La., 19 kwietnia. — Oddział milicji krajowej, posiłkowany przez pomocników szeryfa i dozorców więziennych, stawił czoło tłumowi złożonemu z 3,000 rozwścieczonych mężczyzn i kobiet, który szturmował tutejsze więzienie powiatowe w usiłowaniu ujęcia i zlynczowania Freda Lockharta, który zniewolił i zamordował 16-letnią Mae Giffin.

Motłoch, który się zgromadził wczesnym wieczorem i wyparł deputowanych szeryfa i policjantów na drugie piętro aresztów, zaczął się rozpadać na mniejsze grupy, kiedy na scenie zjawił się oddział milicji krajowej z bombami gazowemi i karabinami maszynowemi.

Dziewczynę znaleziono zamordowną w zeszły wtorek i podejrzenie padło na Lockharta. Aresztowany, przyznał się ze skruchą do zbrodni mówiąc, że chce umrzeć, jeżeli prawo tego wymaga.

Nowakowie Uwolnieni Dla Braku Dowodów.

Marinette, Wis., 19 kwietnia. — Józef Nowak, lat 40, z Milwaukee i jego matka, Bronisława Nowakowa, lat 71, oskarżeni o zamordowanie Jana Nowaka, ich ojca i męża około 20 lat temu w miejscowości Dunbar, zostali uwolnieni dla braku dowodów. Obydwoje pozostawali w tutejszem więzieniu od sześciu miesięcy.

Skrupulatnie przeszukano ową farmę, na której Nowakowie mieszkali przed 20 laty, nie znaleziono jednak żadnego śladu rzekomo zakopanych tam szczątków zwłok Nowaka, ani też nie wykryto żadnych innych dowodów przeciw matce i synowi, wobec czego władze były zmuszone ich uwolnić.

Dyr. Rodziński Propaguje Swój Program.

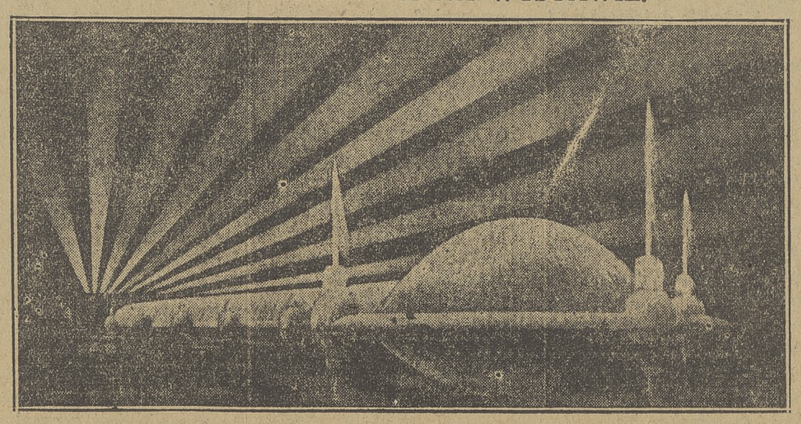
New York, 19 kwietnia. — Dr. Artur Rodziński, znakomity muzyk polski i dyrygent Orkiestry Symfonicznej w Cleveland, w dalszym ciągu propaguje swój projekt, aby kongres Stanów Zjedn. opodatkował na $1 każdego posiadacza aparatu radjowego. Uzyskana z tego źródła suma ponad $20,000,000 byłaby według planu p. Rodzińskiego rozdzielona na subsydja dla przedstawień operowych i koncertów symfonicznych w Stanach Zjedn., których publiczność mogłaby słuchać bezpłatnie.

Małpa z widłami na warcie.

Lancaster, Pa. — Agenci, którzy najechali na podziemną gorzelnię w górach blisko Lancaster, zastali u wejścia do podziemia małpę, uzbrojoną w widły, stojącą na straży. Po rozbrojeniu wartownika, znaleźli kocioł na 75 galonów i 200 galonów gotowej wódki.

Czytajcie Dziennik Chicagoski

NOWA ATRAKCJA NA WYSTAWIE.



Szkic długiej na dwa bloki fontanny, która będzie jedną z nowych atrakcyj na Wystawie Światowej tego lata. Największa na świecie, fontanna będzie tryskała na 670 stóp w powietrze.
(Klisza Herald-Exam.)

"LISTY Z PODRÓŻY" Ks. Franciszka Gordona, C. R. 600 Stron 240 Obrazków Dobry Papier Twar. Oprawa **23c** Poczta 30c w biurze DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO 1455 W. Division St. Chicago Ill.

MUSSOLINI W MASCE.



Premjer Benito Mussolini propaguje pogotowie wojenne narodu włoskiego i pozwolił fotografowi dokonać zdjęcia w chwili, gdy nałożył na głowę nową maskę gazową, zrobioną w zakładach włoskich

DZIENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

Issued every day except Sundays and Holidays.

Wychodzi codzień z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

TERMS OF SUBSCRIPTION

One year	$5.00
Six months	3.00
Three months	1.75
In Chicago by mail for 1 month	.85
To Europe for one year	8.00
To Canada for one year	5.00

All letters shall be addressed to

PRZEDPŁATA WYNOSI

Rocznie	$5.00
Półrocznie	3.00
Kwartalnie	1.75
W Chicago pocztą miesięcznie	.85
Do Europy rocznie	8.00
Do Kanady rocznie	5.00

Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

Zamach na Tajemnicę Kieszeni.

Do podatkowego wniosku prawnego niższej izby senat zrobił poprawkę, według której deklaracja o podatku dochodowym miałaby być jawna. A ponieważ w takiej deklaracji mówi obywatel, ile i jakiego majątku posiada, ile i na czem zarobił, tedy wszystkie takie wiadomości musiałyby się stać dostępne dla wszystkich, jeśli poprawka senatu zostałaby przyjęta.

Tajemnica kieszeni przestałaby istnieć. Musielibyśmy powiedzieć wszem i każdemu zosobna, co posiadamy.

Dlaczego poprawkę taką zgłoszono? Czy senatorom chodziło o dowiedzenie się, ile kto ma dochodu?

Nie.

Wiadomo, że wszelki podatek to największe zło, to największy ciężar, to najbardziej niepopularna kontrybucja, wybierana od obywatela. Daje on ją, bo musi, gdyż rząd grozi mu sądem i karami. Tak było zawsze i tak będzie. Gdy więc przychodzi do płacenia podatków, obywatel stara się ich nie płacić a w najgorszym razie robi zestawienia takie, żeby tego podatku wypadło najmniej. Poprostu oszukuje rząd, ale robi to zgrabnie, zgodnie z literą prawa, żeby go na tem oszustwie nie przyłapano.

Rząd czuje się tu poszkodowany. Wie, że go oszukują, ale nie może temu zapobiec bo oszukaństwa dokonują prawnie. Zupełnie jak przejemcy (receivers) i ich adwokaci rabują prawnie majątki bankowe i nieruchome.

Wpadł więc ktoś na pomysł, że gdy jawną się stanie deklaracja podatkowa, to znaczy, gdy każdy obywatel będzie mógł przyjść do biura podatkowego i grzebać się w papierach podatkowych swego bliźniego, to ten bliźni będzie się bał oszukiwać rząd.

Jeżeliby chodziło tylko o to, w takim razie jawność podatków winna obowiązywać wszędzie, w całym kraju. Unikanie płacenia podatków jest bezwarunkowo złem i jeśli można to zło usunąć zapomocą jawności deklaracji podatkowych, to się taką jawność powinno zarządzić.

Ale w danym razie zachodzi poważna obawa, że nowe zło powstanie, może jeszcze większe od dzisiejszego.

Jeżeli deklaracje podatkowe mają być jawne, to znaczy mają się stać dostępne dla każdego obywatela, wówczas ten obywatel pójdzie i będzie się dowiadywał, ile kto ma majątku i na podstawie tych informacyj będzie usiłował sprzedać automobil, lotę, bondy, i wszystko, co się da sprzedać.

Agencje kredytowe, które specjalizują się w zbieraniu wiadomości o zdolnościach kredytowych firm i prywatnych obywateli, będą miały zadanie szalenie ułatwione, gdyż będą miały dostęp do deklaracyj podatkowych. Za usługę swoją będą brały wynagrodzenie, a za wiadomości zebrane nikomu nie będą płaciły.

Niejedna firma dowiedzieć się będzie mogła z tego źródła wszystkich sekretów swego konkurenta: ile ma gotówki, ile bondów, ile innego majątku.

Przeróżne organizacje tak zwane dobroczynne będą także czerpały ze źródła rządowego wiadomości potrzebne, żeby następnie udawać się do ludzi po różne datki. Nawet tak zwani promotorzy, różni reformatorzy i wogóle niebieskie ptaki które nie sieją i nie orzą a zbierają, również będą miały życie znośniejsze. Bez trudu zbytniego, bez zabiegów, i bez przebiegłości w dowiadywaniu się kto ile jest wart, będą ci panowie mieli wszystkie informacje.

Nawet zagraniczni konkurenci przemysłowi, handlowi i finansowi będą mogli korzystać z takiego ustawodawstwa na szkodę kupców, przemysłowców i finansistów amerykańskich. Łatwo im to będzie zrobić, gdyż zawsze znajdzie się jakiś patrjota amerykański, jakaś bardzo wielka i odpowiedzialna agencja kredytowa, która za dobre wynagrodzenie zbierze dla firmy cudzoziemskiej wszystkie potrzebne jej informacje. Kieszeń amerykańska znana będzie wszystkim na całym świecie.

Co Dał Kościół Naszej Ojczyźnie.

(„Gazeta Katolicka" w Winnipeg — pisze Ks. Dr. Nowacki.)

I

Słusznie nazwano Kościół katolicki matką i wychowawczynią narodów. Wielkie to posłannictwo swoje spełniał Kościół szczególnie w epoce wieków średnich, kiedy to, obejmując wszystko i wszystkich i głęboko wnikając w życie społeczeństw, istotnie wychowywał narody i żywił je niewyczerpanem bogactwem swych wartości.

Jego tradycjami i wpływem żyły i żyją narody pod wielu względemi także w czasach nowszych i obecnych, nawet te, które wyzwoliły się już poniekąd z pod jego opiekuńczej władzy i postawiły byt swój niezależnie od niego lub nawet wprost przeciwko niemu.

Nie tak łatwo zetrzeć z oblicza świata znamię kultury katolickiej, jakie wyryły głęboko na duszy i dziejach narodów długie minione wieki wytężonej pracy i zbawiennych wpływów Kościoła. A wpływ jego trwa nadal, z niezmniejszoną siłą i mocą, wpływ jego prawdy i jego świętości.

Również Polsce udzielał się w ciągu długich wieków potężny wpływ Kościoła Chrystusowego. Kościół kształtował duszę naszej Ojczyzny, jej życie prywatne i publiczne i wyraził na niej głęboko piętno kultury i cywilizacji zachodnio-europejskiej — katolickiej.

Nie tłumaczy się bynajmniej przypadkiem tylko, że Polska wstępuje na widownię dziejową dopiero z chwilą chrztu swego za Mieszka I.

Wiadomo, jak wielkie i zasadnicze następstwa pociągnął za sobą chrzest Polski.

Kraj nasz wciągnięto do rodziny społeczeństw zachodnich i w zakres bogatej ich kultury. Zaborczym zakusom Niemiec wytrącono z rąk wszelkie pozory i tytuły do najazdów i podbojów ziem polskich w imię krzyża i ewangelji.

Zaprowadzenie odrębnej organizacji kościelnej w Polsce z własną stolicą metropolitalną w Gnieźnie, bezpośrednio poddaną papieżowi, stało się tą silną ostoją, która gwarantowała niepodległość i niezawisłość kraju, mimo odwiecznych dążeń cesarstwa niemieckiego do wcielenia Poski w skład swej monarchji.

FLOTA SOWIETÓW.

Zapowiedziana wizyta sowieckiej floty wojennej w Gdyni nasuwa pytanie, jak przedstawia się siła zbrojna Sowietów na morzu i czem jest, w jej obecnym stanie marynarka Z.S.R.R.

Otóż flota sowiecka, składająca się — przeważnie ze starych okrętów dawnej marynarki rosyjskiej, przeszła niedawno gruntowny remont, który uczynił z niej siłę wcale nie do pogardzenia. Może ona w razie działań wojennych, zwłaszcza na Bałtyku, bo tam są skoncentrowane główne siły floty sowieckiej, w połączeniu z armją lądową i napowietrzną, odegrać wydatną rolę i zaważyć w znacznym stopniu na szali fortuny wojennej.

Flota sowiecka liczy w sumie około 200 tysięcy tonn, w tem okręty linjowe (pancerniki) stanowią 93 tys. tonn, krążowniki 50 tysięcy, torpedowce 30 tysięcy, łodzie podwodne 10 tysięcy; ponadto jest jeszcze szereg mniejszych jednostek, jak kanonierki, poławiacze min itp. Razem flota ta posiada na swoim pokładzie 379 dział, których maksymalny kaliber dochodzi do 12 cali.

Wielkich pancerników liczy flota sowiecka cztery: „Pariżskaja Komuna," „Marat," „Oktiabrskaja Rewolucja" i „Frunze." Okręty te, liczące po 23 tys. tonn pojemności, pochodzą z 1914-15 r. (dawniej, oczywiście, nazywały się inaczej), szybkość ich sięga 23 węzłów.

Krążowników ma flota sowiecka siedem w tem pięć nowych (a raczej odnowionych) które zaliczono do aktywnej służby w latach 1925-32 i dwa stare, używane jako okręty szkolne. Wszystkie krążowniki liczą po 7 tysięcy tonn. Nowe rozwijają szybkość 29 i pół węzła na godzinę.

Flota sowiecka liczy ponadto 29 kontrtorpedowców i 14 łodzi podwodnych (trzy znajduje się w budowie). Torpedowców jest aż dziewięć typów. Najlepszym z nich (jeśli chodzi o szybkość) jest „Karol Liebknecht" który rozwija szybkość do 36 węzłów na godzinę. Torpedowce typu „Pietrowski," liczą po 1,300 tonn, mają 12 rur torpedowych, robią 33 węzły.

Załoga floty Z. S. R. R. wynosi 29,000 osób, w tem 2,400 oficerów i podoficerów.

Oto, jak się przedstawiają morskie siły zbrojne sowieckiej Rosji.

SZRON.

Cudowne szronu igraszki
Chciwemi pije oczyma —
Poparzcie dobrzy ludziska,
Jak wiosnę udaje zima

Bo rozzłociło się słońce
Pod nieba czystym bławatem
I wszystkie drzewa rozkwitły
Srebrzysto — białym kwiatem.

I święcą aż do wierzchołków,
Jak w brylantowym djademie
Cóż to za czary przedziwne?
Czy bajka zeszła na ziemię?

Bo świat się rozbrylantował,
Świat się przystroił na biało
I znikło wszystko co brzydkie
A to co piękne zostało.

A z drzew na ziemię się sypie
Szron srebrny w cichutkim chrzęście,
A czuje serce człowiecze,
Że zbliża się jego szczęście.

Z CUDZEJ GRZĘDY

NOWINY POLSKIE W MILWAUKEE, WIS., 4.-IV.—

Generał Haller przemawiając w Milwaukee powiedział następujące słowa pod adresem społeczeństwa polskiego w Ameryce o stosunku do prasy polskiej:

„Społeczeństwo polskie w Ameryce powinno popierać prasę polską, bo jak Polacy nie będą popierali prasy polskiej i nie podtrzymają jej, to mogą być pewni, że prasa amerykańska nie będzie im pomagała.

„Prasa polska nie jest należycie popierana", mówił dalej generał Haller, — „a na niej polega przyszłość i rozwój wychodźtwa polskiego w Ameryce".

Cenne te słowa Gościa z Polski społeczeństwo polskie winno sobie wziąć do serca.

Robotnik Polski w Walce ze Spekulacyjnym Kapitałem.

Pod powyższym tytułem polska agencja prasowa „Iskra," rozesłała do pism artykuł, w którym czytamy:

Podana w telegramach uchwała górników kopalni Skarboformu, dotycząca zebrania funduszów celem wykupienia kopalni z rąk obcego kapitału, zwraca uwagę na metodę pracy obcego kapitału w Polsce i na stosunek robotników do potrzeb gospodarstwa narodowego. — Nadużycia dyrektorów przedsiębiorstw na Górnym Śląsku, oszustwa w stosunku do skarbu państwa i spekulacja na eksploatacji naturalnych bogactw Polski, trudności walki samego rządu z nadużyciami nierzetelnych przedsiębiorstw spowodowały samorzutną decyzję robotników śląskich, zmierzających do wydobycia gospodarstwa polskiego z pod przewagi obcego kapitału.

Cóż to jest Skarboform?

Na skutek przyznania Polsce przez Konwencję Genewską z dnia 15 maja, 1922 roku, części Górnego Śląska, rząd polski objął w posiadanie grupę byłych skarbowych kopalni pruskich. Eksploatacja tych kopalni została powierzona spółce dzierżawczej Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku (Societe Formiere des Mines Fiscales de 1 Etat Polonais on Houte Silesie), znanej też pod skróconą nazwą telegraficzną Skarboferme.

Kapitały spółki podzielone są jest w posiadaniu shr dshrdl na akcje, których połowa znajduje się w rękach rządu, druga połowa zaś jest w posiadaniu ważniejszych kopalń węgla północnej i środkowej Francji.— Koncesje tej spółki obejmują ogółem 8,300 hektarów terenów węglowych i zawierają zapasy węgla w ilości ponad półtora miljarda tonn.

Należy zaznaczyć, iż spółka po objęciu kopalń dokonała stosunkowo szybko gruntownych zmian w ich eksploatacji, przeprowadzając jednocześnie bardzo poważną przebudowę przestarzałych instalacyj, zmieniając nieracjonalnie prowadzoną w czasach gospodarki niemieckiej eksploatację złóż.

W ciągu 6 lat przebudowano te kopalnie, poczem na sposób amerykański urządzono nową kopalnię „Foch," w Knurowie, która jest najnowocześniej urządzoną kopalnią w Europie. Przy koksowniach w Knurowie zbudowano pierwszą w Polsce i jedną z pierwszych na kontynencie fabrykę amonjaku syntetycznego.

Wydobywanie węgla odbywa się obecnie w Skarboformie w trzech kopalniach: w Królewskiej Hucie, Bielszewicach i Knurowie. Najstarszą kopalnią jest kopalnia „Król," w Królewskiej Hucie. Jest ona czynna już 125 lat i w ciągu tego czasu wydobyto z niej 100 miljonów tonn węgla. Zapasy jej pokładów węgla wynoszą zaś jeszcze z górą 300 miljonów tonn. Kopalnia „Król" składa się z czterech samodzielnych jednostek, a mianowicie: kopalni św. Jacka, kopalni Piast, kopalni św. Barbary i kopalni Wyzwolenie. Z kopalni „Król" wydobywa się rocznie około dwóch miljonów tonn węgla. Jest to największa kopalnia węgla na Górnym Śląsku.

Na kopalni w Bielszewicach wydobywa się węgiel od lat 20. Najmłodszym jednak kompleksem kopalnianym Skarboformu jest kopalnia w Knurowie, — składająca się z dwóch jednostek: kopalni św. Piotra i Pawła i kopalni Foch. Węgiel tych kopalni jest spiekający się i stanowi dobry węgiel koksowy.

Łatwo zrozumieć, że tak poważny kompleks gospodarczy jest przedmiotem szczególnej uwagi opinji publicznej, a zwłaszcza pracowniczej. Gdy przez to zarząd przedsiębiorstw wystąpił z planem redukcji robotników na kopalni w Bielszowicach — robotnik, znający wartość produktu swej pracy i jego rynek, wiedząc, że wydajność kopalni Skarboferme przekracza o 33 procent przeciętną wydajność Górnego Śląska, — wiedzą zatem, że koszty wydobycia nie mogą być zbyt wysokie, musi upatrywać w redukcji pracowników i w wiadomościach o zamierzonem jakoby zamknięciu kilku kopalń — złą wolę, czy spekulację kapitału, opanowanego wyłącznie ideą maksymalnego zysku bez względu na interesy społeczne i gospodarcze Polski.

Przewodnią myślą polskiej polityki gospodarczej było i jest dawać możność lokowania się w Polsce obcym kapitałom. Korzystają też one z praw i przywilejów oraz z pomocy rządu. Dzięki wysiłkom rządu w okresie kryzysu gospodarczego — zyski fabryczne wszystkich przedsiębiorstw śląskich były wysokie i w rzeczywistości rzadko kiedy które z nich stało się nierentowne, a już z goła nie można mówić o nierentowności w stosunku do kopalń Skarboferme. Polska opinja publiczna, zwiększając swą wrażliwość na sprawy gospodarcze, a zwłaszcza na stosunek obcego kapitału do Polski, ma w pamięci aferę żyrardowską, gdzie spekulanci francuscy przez szereg lat niszczyli polską placówkę produkcyjną, oraz szereg nadużyć, ujawnionych w gospodarce kapitału niemieckiego w Polsce.

Czyż dziwić się wobec tego można dążeniem do stworzenia krajowego kapitału i oparcia przemysłu o polski kapitał — tam zwłaszcza, gdzie kapitał obcy jest gospodarczo niezrównoważony, a społecznie i praktycznie wrogi polskiej racji stanu?

Odpowiedź Redakcji.

Panu A. K. z N. Irving ave.: Pan Ignacy Paderewski przebywa obecnie w swojej posiadłości w Morges, w Szwajcarji.

HUMOR "MUCHY WARSZAWSKIEJ"

W PARYŻU.

Dyrektor więzienia do więźniów. — Słuchajcie, chłopcy, uwaga, jutro zrana przychodzi pan minister do więzienia.

Jeden z więźniów. — Co pan mówi, panie dyrektorze? A co on przeskrobał? Choć pewnie za Stawiskiego.

ISKIERKI.

Fortuna jest ślepą, mówią ludzie i przeważnie mijają ją sami.

Łatwiej wyjść z siebie, aniżeli w siebie wniknąć.

Śmierć robi mniej ceremonij z ludźmi, aniżeli ludzie z nią.

Poradnik Dobrego Zdrowia

CO KAŻDY O CHOROBACH UCHA WIEDZIEĆ POWINIEN.

(Ciąg dalszy)

Higjena ucha, to jest jak należy postępować, aby uchronić ucho od uszkodzeń i chorób, jest bardzo prosta. Co się tyczy ucha zewnętrznego, to jest muszli usznej i kanału usznego, nie są tu potrzebne żadne specjalne zabiegi. Muszle uszne należy myć wodą z mydłem, podobnie jak twarz i całe ciało, lecz kanału usznego nie trzeba oczyszczać żadnemi patyczkami, zapałkami, wacikami, itd., bo takie zbyteczne oczyszczanie a właściwie dłubanie w uchu, może wywołać zapalenie i wrzodziankę.

Ucho środkowe, czyli jama bębenkowa, znajduje się w ścisłym związku z jamą nosowo-gardłową i nosem za pomocą trąbki Eustachjusza, a więc wszystko to co jest szkodliwem dla nosa i gardła, jest jednocześnie szkodliwem i dla ucha środkowego. Dbając o czysty, zdrowy nos i czyste gardło — dbajmy również i o zdrowe uszy.

Higjena gardła rozpoczyna się od jamy ustnej i od zębów. Zęby i cała jama ustna powinny być utrzymywane w czystości za pomcoą czyszczenia zębów szczoteczką i płukania ust i gardła rano, wieczorem i po jedzeniu. Z choremi zębami należy zawczasu udać się do dentysty, a nie czekać aż odczuje się ból. Nos powinien być oczyszczany umiejętnie, to jest każdy przewód nosowy oddzielnie. Wszelkie zatkanie nosa, zbyt obfity wypływ śluzu lub nawet ropy, utrudnione oddychanie przez nos, wskazują, że nos nie jest normalnym i że należy zwrócić się do lekarza. Przemywanie nosa, szczególnie wykonywane zbyt energicznie, jest szkodliwe, ponieważ może wywołać zapalenie jamy bębenkowej. Przebywanie w powietrzu dusznem i i smrodliwem oraz w kurzu, wywiera nadzwyczaj szkodliwy wpływ na nos i jamę nosowo-gardłową, a więc również i na uszy.

Ucho wewnętrzne, obok oka najdelikatniejszy narząd w ciele ludzkiem, musi być ochraniane od uszkodzeń, w przeciwnym razie wcześniej czy później rozwinie się przytępienie słuchu, a nawet głuchota. Głównym uszkodzeniem nerwu słuchowego oraz jego zakończenia w ślimaku błoniastym jest uraz dźwiękowy, krótko lub długotrwały. Nawet po jednorazowym działaniu nadzwyczaj silnego dźwięku, naprzykład po wybuchu bomby, może nastąpić głuchota na jedno lub obydwa uszy. Były wypadki, że silny gwizd lokomotywy ogłuszał ludzi na czas dłuższy, a nawet na zawsze. Podczas ostatniej wojny, bardzo wielu żołnierzy utraciło słuch częściowo lub całkowicie po wybuchach ciężkich pocisków. Nie mniej szkodliwem, chociaż nie odrazu, jest długotrwałe działanie hałasów, silnych dźwięków i stałe przebywanie w hałaśliwem otoczeniu. — Oprócz szkodliwego działania na narządy słuchowe, hałasy wpływają ujemnie na ogólny stan zdrowia. Prawdopodobnie też znaczna nerwowość tegoczesnej ludności miejskiej jest wywołana częściowo przez hałaśliwe życie współczesne.

Dr. Aleksander Żebrowski.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Marja Rodziewiczówna

:-: Jerychonka :-:

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

Magda słuchała napół rada, że przecież ocknęła się w nim twórczość, napół przerażona zmysłowością tego pierwszego natchnienia. To nie był dawny duch Filipa, którego ongi we Włoszech podniecały freski Fra Angelico, który w zamyśleniu szkicował twarze ascetów lub eteryczne aniołki i stawał w zachwycie przed mnichem zamodlonym lub lampą, palącą się w niszy przed Madonną. Teraz to widziadło, które wyszło mu z myśli pod wrażeniem ognia i wewnętrznego usposobienia miało pogańską lubieżność i dech szału i było kultem ciała i krwi, a zatraceniem ducha. Widziała i ona je, przeczuwała i była pewną, że ma rysy baronowej i jej urok niebezpieczny i niezdrowy. Nie przecząc mu i nie przerywając, podeszła do stalug i odkryła rozpoczęty przed dwoma laty obraz Filipa.

Szmat słońcem oblanej pustyni, na niej trochę kaktusów i przy drodze muzułmański grobowiec. Na progu postać pątnika, który śmierci niedaleki zwraca oczy i ramiona na daleki horyzont, gdzie majaczeją jak we śnie, kopuły i krzyże, a on do nich już nie dotrze — tu mu zgon zakończy pielgrzymkę. Nazwał to niegdyś Filip „Ślub niespełniony", potem przezwali już wspólnie: „W przeddzień triumfu"—było to jakby ich wspólne dzieło, bo mu towarzyszyła często przy pracy i mówili o tem płótnie wiele i miało ona stanowić o przyszłej karjerze Osieckiego.

Teraz karjery nie potrzebował, był bogaty. Magdzie było jednak bardzo smutno, gdy patrzyła na tę pamiątkę przebrzmiałych marzeń i nadziei.

Filip zbliżył się do stołu, popatrzył i sięgnął po nóż.

— I to w ogień! — rzekł. — To jest ohydne. To nie pustynne, gorące światło, to nie powietrze Palestyny. To jest oszukaństwo, fałsz, jeden wielki błąd. Do pieca z tem!

— Nie, daj pokój. Wezmę to sobie. Tu jest wiele ducha. Lubię to!

— Weź, ale nikomu nie pokazuj, bo mi wstyd. No, rozumiesz, że tu zostać nie mogę. Daruję ci wszystką tę mizerję, a za tydzień zapraszam cię do nowej pracowni.

Obejrzał się raz jeszcze wokoło.

— Nic z tego nie wezmę. Tandeta i nędza! Chodźmy z tej nory!

— Idź sam i przyślij mi posłańca. Zabiorę stąd parę rzeczy i odeśle do siebie... Co do pracowni, weź tę po Wiklickim, który po wakacjach wyniósł się do Monachjum. Na plantach w domu Szmita.

— Dobrze, bylem miał porządny przytem apartament.

— Rozpytam jutro Oryża. Bądź zdrów... Idziesz do Maryni, to jej powiedz, że wstąpię do Berwińskiej.

— Wracajże prędko, bo co ja tam będę robił bez ciebie? — rzekł tonem grymaśnym.

Gdy wyszedł, Magda zagasiła ogień, zebrała niedopalone papiery, zakryła obraz i obejrzawszy się po izbie ruszyła wprost do właściciela domu.

W kilku słowach załatwiła interes. Pracownia przeszła na jej własność, umówiła się o cenę, zapłaciła za kwartał z góry, wzięła kontrakt, zgodziła stróża, aby pilnował całości i opału i poszła stamtąd, nie mogąc się pozbyć uczucia, że wraca z pogrzebu swojego szczęścia i ducha Filipa.

Wieczór już był i gaz się palił. Minęła parę uliczek i znalazła się przed starem domostwem z ogrodem, gdzie mieściła się piwiarnia. Niesforna muzyka napełniała całą posesję dźwiękami walca, w przerwach dźwięczały kufle i huczał gwar ludzki.

Magda z podwórza weszła do oficyny drewnianej i zapukała do drzwi lewych.

— Zaraz, zaraz — odpowiedział kaszlący głos i po chwili otworzył je staruszek, suchy i mały, posiadający jedną tylko, lewą rękę.

— A, to pani! — zawołał radośnie. — Dopiero Helenka wróciła. Proszę, proszę! Ja jej obiad przygrzewam.

— Cóż to? Państwo znowu bez służącej?

— Nie wystarcza — rzekł z westchnieniem. — Ja stary, niedołęga, do niczego, więc chociaż domem się zajmę. Tyle wygranej, że czas mam zajęty i nie tak wstyd żyć. A zawsze Helci lżej!

Podreptał do kuchenki, z której zalatywała woń jedzenia ubogich; Magda poszła dalej.

W drugim pokoju, przy stole, nad którym wisiała lampa, Helena Berwińska, pochylona, rozcinała etykiety do wina w wielkich, wilgotnych jeszcze arkuszach.

Była to dziewczyna trzydziestoletnia, zwiędła i mizerna, bladej cery i twarzy jakby zastygłej, na której nie bywało uśmiechu, ale i nie było goryczy, tylko spokój i powaga. Oczy miała bardzo zmęczone i na czole dużo zmarszczek, a usta blade.

Obejrzała się dopiero, gdy jej Magda położyła obie ręce na ramionach i pocałowała ją w głowę.

— A, to ty? Myślałam, żeś wyjechała. Nigdzie cię nie widać!

— Nie bardzo widocznie tęskniłaś, kiedy nie wstąpiłaś tyle czasu. Miałam dużo zajęcia i czekałam na ciebie co sobotę na wieczór. Cóż słychać?

— Nic złego. Zawszem na miejscu. Zarabiam, ojciec zdrów; wieczorem, ot, żeby nie próżnować, tnę etykiety, słucham muzyki.

— Prawda, masz bezpłatny koncert. Daj nożyczki; będę, gawędząc, i ja rozcinała. To twój rysunek?

— Mój. Rozcinaj uważnie, bo brakują za byle co.

— No i cóż ci płacą za to?

— Dziesięć centów od tysiąca.

Magda rzuciła nożyczki.

— A toś szalona za tę cenę oczy tracić!

Berwińska ruszyła brwiami.

— Gdy się wprawić, nie takie to straszne. Robi się machinalnie i na wieczór ma się zarobku około pół guldena. Dobre i to.

— Ty jeszcze z tego zarobku kupisz sobie kamienicę! — zaśmiała się Magda.

— Poco mi kamienicę. Chciałabym na starość mieć domek z ogródkiem, kędyś na skraju przedmieścia i z polem. Hodowałabym sobie róże i sadziła warzywa.

— A prędko dojdziesz do tego marzenia?

— Nie wiem. Tymczasem właściciel upatrzonej przezemnie posesji drożyś się z ceną.

Magda nie pytała się dalej. Berwińska, gdy mówiła o sobie, zbywała to krótko i obojętnie, jakby rzecz nie wartą rozmowy.

Znały się z Magdą ze szkół w Dreźnie. Wtedy Berwińska była wesołą dziewczyną i uchodziła za majętną. Pustak to był i swawolnica, przytem zdolna i inteligentna. Nagle pewnego dnia ojciec ją wezwał. depeszą. Pojechała na czas jakiś i nie wróciła wcale. Po pięciu latach Magda ją spotkała wypadkiem na ulicy w Krakowie i była już taka jak obecnie. Pracowała w litografji, mieszkali z ojcem w ruderze. Magda nie śmiała się jej o nic pytać, bo czuła, że to życie wielka katastrofa zniszczyła i nie chciała urazić może już zabliźnionych ran.

Znalazła w Berwińskiej wielką głąb i delikatność uczuć, spokój i pogodę sądu, szczerą radę i życzliwość. Mówiła tedy o sobie, a Berwińska słuchała chętnie, stała się jakby jej spowiednikiem i doradcą.

Zczasem stosunek ten stał się da Magdy potrzebą i coraz się zacieśniał.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Eksploatacja Cudzoziemców.

Eksploatacja cudzoziemców czyli wyłudzanie pieniędzy pod fałszywemi pozorami, w sprawach immigracyjnych, deportacyjnych i nautralizacyjnych, odbywa się w dalszym ciągu i jest prowadzona przez zorgánizowane bandy niesumiennych jednostek. Do takiego przekonania doszedł Komitet Ellis Island, po zbadaniu zagadnień ludności cudzoziemskiej. Odpowiedni raport z tych badań został złożony w departamencie pracy. Komitet ten domaga się, by wyłudzanie pieniędzy od cudzoziemców pod fałszywymi pozorami, było uznane prawnie za przestępstwo kryminalne, karane grzywną nie przewyższającą sumy $5,000, lub więzieniem do 5 lat, albo też w poważniejszych wypadkach — jednem i drugiem.

Ze względu na to, że naciągani cudzoziemcy zwykle obawiają się stawać jako świadkowie, zwłaszcza gdy znajdują się w Stanach Zjednoczonych nielegalnie lub mają jakie inne obawy, komitet w dalszym ciągu radzi, by Sekretarka Pracy w tego rodzaju wypadkach i sprawie mogła, wedle własnego uznania i przekonania, uwolnić od deportacji któregokolwiek cudzoziemca, który złoży odpowiednie zeznania i umożliwi przez to wyłapanie oszustów, którzy gwałcą prawa immigracyjne i naturalizacyjne.

Typowe przykłady eksploatacji.

Raport Komitetu Ellis Island, zawiera cały szereg typowych przykładów naciągania cudzoziemców w sprawach powyżej wzmiankowanych. Gdy np. cudzoziemiec pragnie sprowadzić do tego kraju żonę lub dziecko, a nie może tego uczynić, czy to z powodu ograniczonej kwoty immigracyjnej, czy też dla jakich innych trudności, wówczas zjawia się taki oszust i podszeptuje mu, że może dla niego załatwić całą sprawę w sposób jemu znany, nie liczący się z legalnymi przepisami. Jeżeli cudzoziemiec nie jest pewnym siebie, czy znajduje się w tym kraju legalnie lub nielegalnie, taki tajemniczy doradca przekonuje go wówczas, że rzeczywiście podlega deportacji, bez względu na to, czy zgadza się to z prawdą czy nie, i znów zapewnia go, że może wszystko załatwić jak najlepiej. Albo znów gdy cudzoziemiec stara się o papiery obywatelskie, co nie byłoby dla niego trudną rzeczą, gdyby tylko wiedział jak się do tego zabrać — oszust przyrzeka mu przyspieszenie otrzymania papierów i usunięcie wszelkich trudnych przeszkód, które w istocie rzeczy wcale nie istnieją. Łatwowierny cudzoziemiec pada łatwo ofiarą takich oszustów spryciarzy, tembardziej, gdy przemawiają do niego w jego ojczystym języku. Rakieciarze tego typu potrafią okazywać sympatję, gdy ich interes tego wymaga, umią też szybko powiększyć i wykorzystać obawy cudzoziemca i jego przypuszczalne błędy i zawsze gotowi są do usług — za pieniądze.

Jako przykład aktualny pani B. zapłaciła 150 dolarów za „przyspieszenie" otrzymania papierów obywatelskich. Nieco później oszust domagał się dalszej zapłaty, tłumacząc jej, że natrafił na pewne nieregularności, tyczące się jej przyjazdu do Stanów Zjednoczonych i że wobec tego grozi jej deportacja. Za jakiś czas przekonała się, że groźba o deportacji była zupełnie bezpodstawna i że nic nie było zrobione w sprawie jej papierów obywatelskich.

Pan C. zapłacił 100 dolarów t. zw. „ekspertowi," by mu się wystarał o pierwsze papiery.— „Ekspert" ów wyjaśnił mu, że musi go odpowiednio przygotować, by mógł otrzymać pierwsze papiery, gdy tymczasem faktem jest, że przy wyjmowaniu pierwszych papierów rząd nie stawia żadnych wymagań edukacyjnych i wobec tego egzamin jest niepotrzebny.

Panna G. zapłaciła $50 za usługi w związku z przedłużeniem jej 6 miesięcznego pobytu w Stanach Zjednoczonych, gdyż przybyła tu tylko z wizytą. Usługi takie były zupełnie zbyteczne, gdyż rząd udziela przedłużenia w podobnych wypadkach na podstawie wniesionej prośby.

Lider pewnego politycznego klubu policzył sobie $20 za wyszukanie dla aplikanta na obywatela t. zw. certyfikatu przyjazdu, czyli sprawdzenia nazwy okrętu i daty przyjazdu. Za usługi te różne agencje i organizacje dobroczynne, albo nic nie liczą, albo też każą sobie płacić nominalną sumę, tj. od 50 centów do dolara. W tym wypadku lider ów zwrócił owe 20 dolarów, gdy się dowiedział, że inwestygacja została wdrożona.

Poni L. złożył wizytę jakiś mężczyzna, który się jej przedstawił, że jest inspektorem immigracyjnym. Powiedział jej następnie, iż otrzymał informacje, że przybyła ona do tego kraju na 6 miesięczny pobyt, że przedłużyła ten pobyt i że wobec tego grozi jej deportacja. Jednakowoż ten „inspektor" gotów był całą sprawę załatwić za $250 i wydać jej dokument, któryby jej zapewnił prawo stałego pobytu w tym kraju. „Inspektor" ów okazał się naturalnie zwykłym oszustem, ale nie można było podjąć żadnej akcji przeciwko niemu, gdyż pani L. nie zgodziła się stanąć na przesłuchach i świadczyć przeciwko niemu. Oszust winny był nietylko wyłudzania pieniędzy pod fałszywemi pozorami, ale także odgrywania roli urzędnika federalnego.

Największą trudnością, na jaką władze natrafiają przy ściganiu oszustów tego rodzaju, jest obawa cudzoziemców świadczenia przeciwko nim, by się przy tej okazji sami nie narazili na jakie nieprzyjemności. To właśnie skłoniło członków Komitetu Ellis Island, iż w swym raporcie radzą, aby oprócz innych praw, skierowanych przeciwko oszustom, dopuszczającym się nadużyć nad cudzoziemcami, zapewnić także zupełną bezkarność tym cudzoziemcom, którzy swemi zeznaniami dopomogą do ścigania i łapania owych oszustów, — chociażby nawet owi cudzoziemcy mieli pewne nieregularności, tyczące się ich przyjazdu do tego kraju.

Jako jednego ze skutecznych sposobów i środków zwalczania eksploatacji cudzoziemców, Komitet Ellis Island domaga się przedewszystkiem przyspieszenia wszelkiej procedury w związku z obsługą immigracyjną i naturalizacyjną, gdyż wiele zażaleń pochodzi od tych naciągniętych ofiar, które z różnych względów pragnęły otrzymać pewne papiery lub poczynić pewne kroki w czasie krótszym, niż to obecnie jest wymagane i praktykowane. Komitet radzi także przeprowadzenie szerszej akcji oświatowej w tych sprawach, aby cudzoziemcy byli lepiej informowani w kwestjach immigracyjnych i deportacyjnych i lepiej również poznali wymagania prawa naturalizacyjnego. W końcu komitet radzi, by przynajmniej we wszystkich wielkich miastach istniały specjalne biura, do których cudzoziemcy mogliby się udawać z całem zaufaniem po radę, pomoc i źródłowe informacje. F.L.I.S.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Kawalerowie i niezamężne kobiety zostaną w Turcji obłożeni specjalnym podatkiem, którego wysokość będzie normowana stosownie do wieku podatników. Tak postanowił rząd Kemala Paszy w trosce o zaludnienie kraju.

* * *

W miastach w Niemczech na każde 1000 mężczyzn przypada 1088 kobiet; im więcej mieszkańców liczy dane miasto, tem większa jest przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami. Naogół w Niemczech przewyżka liczby kobiet w stosunku do mężczyzn wynosi 1.9 miljona, z czego 1.1 miljon, czyli 57 proc. przypada na duże i wielkie miasta. Największą przewagę liczebną kobiet wykazuje Berlin, gdzie stosunek wzajemny wyraża się jak 1168: 1000.

* * *

Prezydent Roosevelt zażąda od kongresu $500,000,000 na roboty publiczne w 1935. — Krytycy programu administracji mówią, że wszystkie te miljony i miljardy wsiąkają gdzieś niepostrzeżenie, bo bezrobocie postaremu daje się krajowi we znaki.— Nie pomyślą jednak o tem, co by było, gdyby nie ta „zupa alfabetyczna", jak drwiąco nazywają różne rządowe projekty zatrudnienia — P. W. A., C. W. A., C. C. C., — która karmi miljonowe rzesze bezrobotnych i ich rodziny.

* * *

Rosjanki są podobno szczęśliwsze pod rządem Sowietów niż kiedykolwiek przedtem. — Nina Galkowicz, żona nowego sowieckiego konsula generalnego w San Francisco, powiada, że kobiety w Rosji mają teraz więcej sposobności do kształcenia się i samo-rozwoju. — Od żony urzędnika sowieckiego nie można spodziewać się innych informacyj.

* * *

U republikanów chuda fara. W New Yorku odbyło się zebranie krajowych liderów republikańskich, na którem głównie zastanawiano się, w jaki sposób krajowy komitet ma spłacić swoje długi. Zebranie nie przyniosło żadnych brzęczących rezultatów, bo obecni nie złożyli ani grosza do kasy komitetu.

Chłopak zarąbany siekierą w bójce o psa.

Powell River, B. C. — W bójce o psa, 13-letni Frank Miller zarąbał siekierą 10-letniego McFarlana. Młodocianego zabójcę aresztowano.

DAWNE DZIEJE: ODKRYCIE RADU.



W dniu 21go marca, 1903, pani Marja Skłodowska-Curie odczytała przed Francuską Akademją Umiejętności referat oznajmiający o odkryciu radu. Angielska Royal Society przyznała jej i jej mężowi Medal Dawy, a nagrodę Nobla za prace w dziedzinie fizyki podzielono pomiędzy pp. Curie i H. Becquerela, który był pomocnym w epokowem odkryciu. Na ilustracji widzimy odkrywczynię radu w jej laboratorjum w Paryżu.

PODWÓJNE ZNACZKI W PIĄTEK—SKŁADY OTWARTE OD 9 RANO DO 5:30 PO POŁUDNIU

7 DEPT. STORES

AMERICA'S FASTEST GROWING DEPT. STORES

GOLDBLATT BROS.

Copyright 1931 By Goldblatt Bros.

Uptown Chicago: Broadway at Lawrence
North Side Store: Lincoln & Belmont Av.
Northwest Store: Chicago Av. & Ashland
South Side Store: 47th Street & Ashland
Southeast Store: 91st & Commercial
Hammond, Ind., Store: Hohman Ave. & Sibley
New Store: Chicago & Cass Streets, Joliet, Ill.

NRA WE DO OUR PART

Zgrabne, Domowej Wielkości
DRABINKI
4-stopowe 77c 6-stopowe $1.09
Niema potrzeby obchodzić się bez drabinki, kiedy można kupić taką mocną jak te po tak niskiej cenie. Całkowicie wzmocnione prętami... ze stalową rozpierką i zgrabną półką na kubełek.

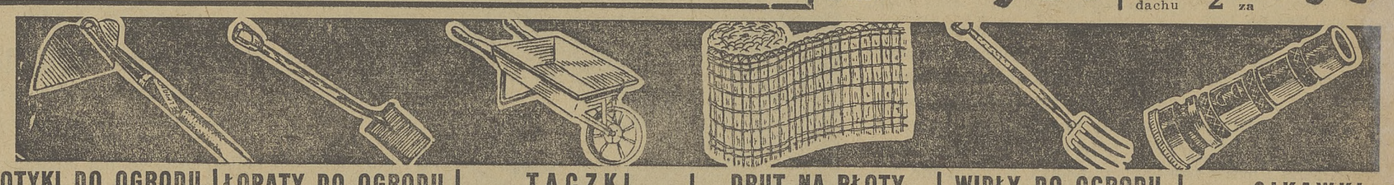
Wielkie OFERTY na POTRZEBY do DOMU i OGRODU

Samo się Ostrzące! Z 3-ma 14-Cal. Nożami
MASZYNKI DO KOSZENIA TRAWY
$3.79
• Roller bearings
• 8-calowe koła
• Mocna konstrukcja
• Gładka rączka
• Łatwo działa
Sposobność kupienia jednej z tych mocnych maszynek do koszenia trawy, ofiarowanych w przed-sezonowej sprzedaży. Później będą kosztowały znacznie więcej.

"PEACOCK" TAPETY
Zupełnie Nowe 1934 Desenie Odpowiednie do Każdego Pokoju
TAPETY DO SYPIALNI 5c
Jaskrawe i delikatniejsze desenie, tak tanio jak ROLKA .....
30-Cal. Plastyczna Tapeta 14c
W nowych wytłaczanych wzorach, które są bardzo modne na r. 1934. Wybór kolorów. ROLKA .....
TAPETA DO JADALNI
Trwały gatunek w najnowszych wzorach. — Specjalnie ROLKA 10c
NIEPŁOWIEJĄCA TAPETA
Wzory i kolory stosowne do niemal każdego pokoju. Specjalnie cenione, ROLKA 12½c
CRESCENT WALL PAPER CLEANER
"CRESCENT" PREPARAT DO CZYSZCZENIA TAPETY
Oszczędny w użyciu. Czyści tapety, zasłony do okien, etc. — Jeden specjalnie na tę sprzedaż. 3 Puszki za 19c
KOMPLETY DLA TAPECIARZY
• Szczotka do wygładzania
• Skrobacz
• Nożyk do tapety
• Kółeczko do obcinania
• Wałeczek do szewków
$1.17
TAPETA I TAPETOWANIE
$2.98
10 rolek tapety (dosyć na pokój przeciętnej wielkości) i doskonale wykonane tapetowanie. Włączony jest klej.

58-CALOWE WĘŻE DO OGRODU
50-stopowe
$2.39
Z grubej, równowatej, pierwszorzędnej gumy. W popularnej 50-stopowej długości. — Kompletnie ze spojeniami.

FARBA!
Wypróbowana i aprobowana farba do malowania wewnątrz
BANNER FARBA
Gotowa Mieszana
89c GALON
Jest tak trwała jak farby które kosztują znacznie więcej. Matowa albo szklista farba do ścian i futryn. Biała i kolorowa. — Tylko podczas tej sprzedaży!
Siemienny Olej 77c Galon
Gotowany — czysty. Przynieście własne naczynie.
Terpentyna 66c Galon
100% czysta terpentyna. — Przynieście własne naczynie.
POKOST Do Różnych Celów
89c Galon
Po uschnięciu daje trwałe, szkliste wykończenie. Na podłogi i futryny.
PURE DUTCH BIAŁY OŁÓW
100-funtowa baryłka $8.25
Używany przez zawodowych malarzy do mieszania farb.
Farba Do Malowania Zewnątrz
Produkt firmy American Varnish Co. Odporna na wszelkie zmiany powietrza. $1.98 galon
SZKLISTA EMALJA
Śnieżno biała, nie zżółknie. Specjalnie GALON $1.98
A-1 SPAR POKOST
Usycha w czterech godzinach. — Do każdego celu. GALON $1.79
Shed-Water PAPA NA DACH
Odporna na kwasy i zmiany powietrza. 108 kwadratowych stóp, wraz z gwoździami i cementem. 95c
DO USUWANIA POKOSTU
Usuwa także farbę. Nie zawiera ługu ani kwasu. GALON 98c
CEMENT NA DACH
Zapobiega cieknięciu. Asbestowy plastyczny albo płynny środek na pokrycie dachu 2 galony za 97c



MOTYKI DO OGRODU
Z dużą klingą z hartowanej stali. Z długim trzonkiem. Taniość! 55c
ŁOPATY DO OGRODU
Hartowana klinga. Drewniana rączka w kształcie "D". Specjalnie 77c
TACZKI
Lekkie stalowe taczki, które poniosą duży ciężar. Spec. $3.98
DRUT NA PŁOTY
36-calowy, z pojedyńczemi sztachetami. — Grubo galwanizowany. Bieżąca stopa 8c
WIDŁY DO OGRODU
4 zęby z twardej stali. "D" rączka. Oszczędzicie po tej cenie. 87c
SIKAWKI
4-calowe. Pasują do ½, ⅝ i ¾-cal. węża. Można dowolnie dostosow. 18c

ŻAŁUJEMY, ALE ŻADNYCH ZAMÓWIEŃ POCZTĄ ANI TELEFONEM

We Wtorek Walne Posiedzenie.

We wtorek, dnia 24go kwietnia, o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się walne posiedzenie Międzyorganizacyjnego Komitetu igrzysk w sali Związku Polek.

Na posiedzeniu tem omawiane będą bardzo ważne sprawy dotyczące organizacji wielkich polskich zawodów sportowych na Soldiers Field.

Pragnąc ożywić jak największe zainteresowanie całego społeczeństwa polskiego na wychodztwie. Międzyorganizacyjny Komitet Igrzysk prosi o przybycie nietylko swoich członków, ale również przedstawicieli stowarzyszeń i grup społecznych, którzy pragnęliby przyczynić się do uświetnienia organizowanych zawodów.

Prosimy bardzo o punktualne przybycie.

Osoby prywatne lub przedstawiciele organizacyj, którzy pragnęliby ufundować pod swoim nazwiskiem puhary lub nagrody honorowe dla zwycięzców na zawodach są proszeni o łaskawe przybycie na to posiedzenie.

Ujrzał światło dzienne po śmierci matki.

Jefferson City, Mo. — Zdrowy i normalny chłopak ujrzał światło dzienne w kilka minut po śmierci matki, która zmarła w tutejszym szpitalu podczas operacji cesarskiego cięcia.

CO SŁYCHAĆ NA POLONJI.

GORĄCZKA ZŁOTA W TRANSWALU.

„Times" donosi z Bloemfontain, że w południowej Afryce natrafiono na nowe, stosunkowo bogate żyły złota, potwierdzone przez liczne badania doświadczalne. W Transwalu i republice Oranje stwierdzono złoża tego cennego kruszcu o średnicy 50 kilometrów i obwodzie 160 kilometrów. Punktem centralnym tego pola jest miasto Parys. W trzydziestu różnych miejscach stwierdzono obecność złota w stosunkowo poważnej ilości.

SŁOWNIK BURT'A
POLSKO-ANGIELSKI
— 1 —
ANGIELSKO-POLSKI
ułożyli Profesor Collier i W. Kierst. Dwie części w jednym tomie. 825 stronic. 5x7½ cali. Cena $2.00. Do nabycia w biurach Dziennika Chicagoskiego, 1455 W. Division ulica, Chicago, Ill.

Spring Cleaning calls for Absorene

Preparat Do Czyszczenia Tapety

ABSORES DIRT

PREPARAT w formie KITU, zawierający tylko wypróbowane i dowiedzione składniki, taki jak ABSORENE, jest JEDYNYM który zbierze i zaabsorbuje kurz węglowy albo sadzę bez wcierania ich w delikatne wykończenie tapety. ABSORENE czyści CZYSCIEJ, niż jakakolwiek inna metoda.

Usuwa WSZYSTEK brud za JEDNEM pociągnięciem

ABSORENE czyścił zadowalająco tapetowane pokoje od 5 do 10 razy dopóki tapeta nie stała się stara, wypłowiałą i niemodną.



NIC INNEGO NIE DOKONA TEGO

Kupcie zapas w składzie preparatów do czyszczenia.

Z Zabawy Karcianej Chicago Society Auxiliary.

Wczoraj wieczorem odbyła się zabawa karciano-kostkowa urządzona staraniem Chicago Society Auxiliary, w sali im. Ks. Gordona, w której udział wzięło spore grono miłośników i miłośniczek gry karcianej. Na zabawę tę zostało ofiarowanych wiele pięknych premji i ciast przez następujące panie: W. Tylską, A. Bart, A. Popielską, W. Kirsten, T. Lipecką, A. Janicką, A. Marską, J. Gordon, W. Cząstkę, A. Shepanek, M. Gordon, L. Morkowską, K. Szczepańską, A. Górną, J. Krause, M. Wirkus, M. Ostrowską, L. Schulfer, J. Zimmerman, C. Dankowską, O. Sesko i W. Starzyńską. Pani Anna Przygocka ofiarowała na rozlosowanie własnoręcznie malowaną „Wieczerzę Pańską", która dostała się później w ręce szczęśliwego wygrywcy Ks. Hieronima J. Kingsporna.

Wieczór wczorajszy spędzono wesoło na zabawie przy osobnych stolikach, do których przeznaczone były piękne premje. Po zabawie karcianej podano smaczne ciasta i kawę ofiarowane przez wyżej wymienione panie. Przyjęciem gości zajęła się pani K. Wirkus. Komitet zabawy wczorajszej tworzyły następujące panie: Kazimiera Szczepańska, przewodnicząca, Aniela Górna, prezeska, Anna, Przygocka, Katarzyna Wirkus, Anatalja Andrzelczyk i C. Dankowska.

PO RAZ PIERWSZY W AMERYCE

Dziś na ustach naszej Polonji są tylko trzy słowa...

POD TWOJĄ OBRONĘ

Film pełen koloru...
Kolosalny w produkcji...
Największy w historji...
Najświeższy talent ekranu...
Według nowych wymagań...
Chwalebna Polska Historja...

Pójdźmy wszyscy na premjerę już

23-go i 24-go KWIETNIA

Bezpłatne miejsce na parkowanie tysiąca maszyn...

w CONGRESS TEATRZE

Kasa otwarta od 11stej rano.

Wstęp 25c. Wiecz. 35c. Dzieci 10c.

Obiad Na Jutro.

Zupa Szparagowa.
Okonie Smażone.
Kartofle.
Kalafjor.
Strudel z Grysikiem.
Kawa.

Zupa Szparagowa.

Na sześć osób wziąć 30 szparagów, oskrobać z łupki, sparzyć i ugotować w słonej wodzie z dodatkiem paru kawałeczków cukru. Gdy miękkie odciąć główki i wrzucić do wazy, resztę przefasować przez sito i rozprowadziwszy wrzącą wodą zaprawiając pół kwartą słodkiej śmietanki rozbitą z czterema żółtkami. Podać do niej grzanki.

Okonie Smażone.

Wziąć kilka okoni (perch) jedną na każdą osobę, oczyścić, przeciąć w poprzek, poczem wyjąć ość grzbietową. Ryby te mogą być przyrządzane „au naturel" to znaczy, tylko lekko mąką oprószone, lub zupełnie bez mąki smażone albo tak jak kotlety panierowane, to znaczy najpierw mąką obsypane, potem umaczane w jajku i w tartej bułce utarzane. Tak przygotowane ryby kłaść na gorące skelerowane masło na patelnię i smażyć wolno, uważając, aby się równo rumieniły. Gdy z jednej strony rumiane przewrócić na drugą, a gotowe kawałki składać do kamiennego naczynia i nie przykrywając postawić do pieca lub na kuchni, aby były ciepłe i doszły wewnątrz. Niema bowiem nic niestrajwniejszego jak surowa niedość smażona ryba.

Strudel z Grysikiem.

Ugotować na mleku ¼ kwarty grysiku (farina) do średniej gęstości. Gdy przestygnie utrzeć łyżkę masła z trzema żółtkami, wymieszać z grysikiem; jeśli za gęsty to rozpuścić mlekiem, wsypać cukru do smaku, dodać trochę wanilji, z pozostałych białek ubić pianę, wymieszać lekko i rozsmarować po wyschniętem cieście strudlowem, które wpierw skropić rozpuszczonem masłem. Potem zwinąć lekko, ułożyć w ślimak w rondel lub na brytwannę wysmarowaną masłem i piec przez 45 minut w piecu. Wydając do stołu posypać po wierzchu cukrem z wanilją.



ŁADNIE WYGLĄDA Z PELERYNKĄ LUB BEZ.
Anne Adams Modelko 1827.

Nabyć można tylko w wielkościach 14, 16, 18, 20, 32, 34, 36, 38, 40, 42. Na wielkość 16 potrzeba 4⅜ jarda 39 calowej materji.

Prosimy przysłać PIĘTNASCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportwoych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modelkiem DWADZIEŚCIA PIEĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....
Wielkość .....
.....
Imię i Nazwisko
.....
Adres
Miasto .....
Stan .....

Z Życia Chóru Związku Polek.

Chór Związku Polek No. 108 Zw. Śp. Pol., rozszerza coraz intensywniej pracę śpiewaczą, obecnie usilnie przygotowując się do konkursu 6-go maja, urządzanego przez główny zarząd Zw. Śp. Pol. w Am. i mając wielką nadzieję wyróżnienia się swym występem.

Na ostatniem posiedzeniu, odbytem w gościnnym domu pp. Zienko, których córki, panny Frania i Emilja są członkiniami chóru, wybrane zostały delegatki na Sejm Zw. Śp. Pol. w mieście New York, w osobach Amelji Szlak i Jadwigi Smolińskiej. Do chóru przyjęto następujące nowe śpiewaczki: panny Antonina Losik, Helena Dobrzańska oraz panie Bronisława Borrows i Marja Sallander.

8-go maja chór urządza wieczorek na cześć zacnych pań Matek. Przewodniczące, Marja J. Sienkiewicz, wraz ze swym komitetem ma ułożony wprost prześliczny plan dla ubawienia swych mateczek w klubie „Polonia".

Komitet zmiany nazwy chóru, z Olympją Klajda na czele, pracuje energicznie, przygotowując wspaniały program w ramach artystycznych i efektownych. Impreza ta odbędzie się 20-go maja, również w klubie „Polonia".

Następne posiedzenie wraz z majówką, odbędzie się w Municipal Tuberculosis Sanitarium, 5601 N. Crawford ave., w domu pielęgniarek, gdzie gospodynią będzie panna Marja Pruszyńska, która jest pielęgniarką tegoż instytutu.

Do miłych wspomnień należy występ chóru na przyjęciu Generała Hallera w domu Związku Polek, gdzie chór otrzymał pochwałę osobistą od zacnego generała za swój dziarski śpiew.

Wieczorek karciany jaki się odbył 20-go marca, był wielkim sukcesem towarzyskim. Liczni goście, zadowoleni z gościnnego przyjęcia, odnieśli miłe wrażenia z tej starannie urządzonej zabawy.

Wyświetlenie Filmu Dr-a Warszewskich.

Już w tę niedzielę, dnia 22go kwietnia, o godzinie 8mej wieczorem, będzie wyświetlony bardzo ciekawy film z podróży poślubnej dr-a E. Warszewskich, zawierający mnóstwo widoków wyobrażających piękniejsze okolice pamiątkowe o historycznem znaczeniu. Wystawa ta będzie urządzona pod przewodnictwem Pom. Stow. panien przy Szpitalu Matki Boskiej z Nazaretu w sali rekreacyjnej wyżej wspomnianej instytucji mieszczącej się p. nr. 1120 N. Leavitt ul. Dochód z wystawy tej przeznaczony zostanie na korzyść szpitala. Bilety są do nabycia po 25c u członkiń stowarzyszenia lub w szpitalu.

Koncert w Orchestra Hall.

W niedzielę, dnia 29go kwietnia o godzinie 3:30 po południu odbędzie się doroczny koncert urządzony przez Civic Music Association w Orchestra Hall. Na program koncertu tego złożą się międzynarodowe pieśni ludowe jak rosyjskie, szwedzkie, szkockie, angielskie, francuskie i czechosłowackie. Pozatem odegrane zostaną utwory Mendelssohna, Rathbone'a, Elgara, Rameau'a i Abta pod dyrekcja Erica De Lamartera dyrygenta Civic Orchestra i M. Oberndorfera. Bilety po bardzo przystępnej cenie są do nabycia przy kasie.

RADA PRAKTYCZNA.



Mosiężna klamka ze zewnętrznej strony drzwi będzie zawsze piękna i połyskująca gdy się przed oczyszczeniem posmaruje parafiną.

WIOSENNE PERFUMY.



Konstancja Bennett, mówi, że zapach perfum wiosennych powinien być tak lekki i świeży jak sezon wiosenny. Sugestjonuje ona kilka zapachów kwiecistych w stosunku do odmiennych typów, jak naprzykład: zapach lilji polnej harmonizuje z duchem młodzieńczym i jest głównie polecany dla brunetek. Delikatna woń jaśminu dodaje tajemniczości blondynce bronzowo-okiej. Skromny fjołek oznaczający delikatność i wdzięki kobiece jest stosowany dla wstydliwego i delikatnego typu. Heljotrop wyobrażający stałość i wiarogodność jest przeznaczony dla typu domowego. Narcyzowe perfumy mogą być zastosowane dla tajemniczej damy. Róża, natomiast, jest dla atletki o żywym entuzjaźmie, a gardenja dla gorącej o miłem usposobieniu brunetki. Każda osoba powinna zatem najpierw siebie przestudjować, a później nabywać odpowiednie perfumy.

WSPANIAŁE STROJE WIOSENNE.



Na lewo, czarna sukienka z białem ozdobieniem; na prawo, popołudniowa suknia z granatowego atłasu; z góry w środku, czarny kapelusz z białą koroną o szerokim rondzie; niżej na lewo, słomkowy czarny kapelusz; na prawo, berecik z materjału.

Jutro Zabawa Karciana "Ladies of Isabella".



Anna Tremko,
przewodnicząca zabawy.

Jutro o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się zabawa karciana towarzystwa „Ladies of Isabella" w składzie Peacock Bridal Shop, pnr. 1530 Milwaukee Ave. Komitet zabawy z panią Marcińską na czele, „grand lady" towarzystwa zaprasza uprzejmie wszystkich na swą zabawę. W skład komitetu wchodzą następujące panie: Anna Tremko, przew., A. Fry, E. Schoenenberger, E. Łupińska, E. Skokna, C. Zalewska, M. Hlavna, S. Gogolewska, V. James i S. Wróbel. Na zabawę tę zostały przeznaczone piękne premje do każdego stolika oraz premje wejścia tak zwane „door prizes". Przewodniczącą filantropijnego komitetu jest pani Prusińska, która również prosi wszystkich miłośników zabawy karcianej o jaknajliczniejsze poparcie tej zabawy, z której dochód będzie przeznaczony na cel dobroczynny, cel godny poparcia bo chodzi tu o dostateczne zebranie funduszu na Sierociniec św. Jadwigi w Niles.

SKŁAD OBUWIA BATA CZTERY LATA W LOGAN SQUARE

Pan Klika, zarządca składu w tej dzielnicy p. nr. 2769 Milwaukee Ave., donosi Szan. Publiczności, że dla upamiętnienia tej rocznicy, przygotował niezwykły wybór obuwia wszelkiego gatunku po cenach niebywatele niskich i radzi wszystkim, ażeby korzystali ze sprzedaży, która się odbędzie dziś, jutro i w sobotę.

Obuwie firmy Bata znane jest ze swej trwałości i najnowszych stylów. Ogłoszenie jej znajduje się na innem miejscu w dzisiejszem wydaniu naszego Pisma.

4 ofiary katastrofy aeroplanowej.

Dallas, Tex. — Dwóch mężczyzn i dwie kobiety ponieśli śmierć w katastrofie aeroplanowej blisko Dallas podczas burzy elektrycznej. Przypuszcza się, że piorun uderzył w aeroplan i strącił go na ziemię.

Sezon na Bałtarzany.

Przyrządzając jarzyny najlepiej jest wybierać zawsze odpowiednie do pory roku, bo jarzyna młoda we właściwym czasie jest najsmaczniejszą.— Ważnem też jest umiejętne gotowanie. Bałtarzany (aubergine czyli eggplant) są zwane także jajkami krzewiastemi, które rosną na krzakach podobnie jak pomidory, różniąc się od nich kształtem podłużnym owalnym i ciemno-fioletową barwą. W smaku są bardzo delikatne, które przyrządzać można jak pomidory pokrajane w talarki lub na połówkę i uduszone na maśle. Niżej podajemy kilka smacznych przepisów.

Bałtarzany „a la Provencale".

Obrać kilkanaście bałtarzanów, skroić im czubki, wydrążyć mięso w środku i ugotować je w słonej wodzie. Usiekać drobno kilka szalotek (drobne cebulki) lub jedną cebulę wraz z wybranem mięsem z bałtarzanów i udusić w maśle, dodać dwie łyżki tartej bułki, łyżkę siekanej pietruszki i kopru, trochę pieprzu i soli i zasmarzyć razem. Zdjąwszy z ognia, gdy masa przestygnie wbić dwa żółtka, a nałożywszy tym farszem bałtarzany, przykryć ściętemi czubkami, ułożyć na patelni jeden obok drugiego, obsypać tartą bułką, polać masłem i wstawić na ruszcie do gorącego pieca na pół godziny.

Bałtarzany Faszerowane Mięsem.

Obrane bałtarzany, sparzyć wodą, ściąć im czubki, ugotować w słonej wodzie, wydrążyć mięso w środku i nadziać następującym farszem: pół funta czystego mięsa wieprzowego, baraniny lub wołowego przepuścić przez maszynkę, wymieszać z połówką cebuli drobno usiekanej i zasmażonej na maśle, solą, pieprzem, trzema łyżkami tartej bułki, garścią siekanego kopru i szczypiorku i jednem całem jajem wraz z wybranem mięsem z bałtarzanów. Nafaszerowane bałtarzany posypać z wierzchu tartą bułką, ułożyć jeden obok drugiego, polać masłem i wstawić do gorącego pieca na 30 do 40 minut.

Bałtarzany Faszerowane Ryżem.

Przyrządzają się tak samo jak poprzednie napełniając je farszem z przygotowanego ryżu, wymieszanego z usiekanemi suszonemi grzybkami i dwiema lub trzema łyżkami śmietany. Zwierzchu posypać parmezanem, polać masłem i wstawić na patelni do pieca na 20 do 25 minut.

Sałata z Bałtarzanów.

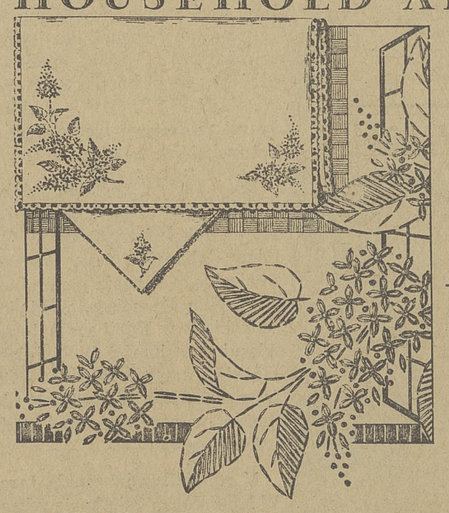
Sałatę tę przyrządza się tak samo jak sałatę z pomidorów. Kilka niezbyt wielkich bałtarzanów pokrajać w talarki, posolić, opieprzyć i ułożyć na salaterce przesypując drobno usiekaną, a wprzód sparzoną cebulą i zielonym koperkiem lub pietruszką. Po wierzchu polać suto masłem i skropić sokiem cytrynowym. Niech tak postoi w zimnie jedną do dwóch godzin.

DR. ADAM BŁASZCZYŃSKI

LECZY SKUTECZNIE WSZELKIE CHOROBY NOG

1200 N. ASHLAND AVE. Na 3 Piętrze — Pokój 306. TEL. BRUNSWICK 7209.
Godziny od 2—5 i 7—9 wieczór. W środy wieczorem i święta zamknięte.
Telefon rezydencji Humboldt 8591.

HOUSEHOLD ARTS



by Alice Brooks

Spring Flower Lovely in Stitchery Lilac Sprays Pattern 5126

W modelku 5126 znajdziecie wzór dwóch wiązanek 8x11 calowych, dwie wiązanki 5½x6 cali także sześć 2x2½ calowych wiązanek, wszelkie instrukcje do wyszywania jakoteż ilustracje wszystkich ściegów używanych. Sugiestje do wyszywania i kolorów. Cena modelka tylko 10 centów.

Prosimy przysłać dziesięć centów (10) wraz z kuponem, na którym należy wyraźnie napisać imię i nazwisko, adres i numer modelka.

Zamówienia przesyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Divisiom Street, Chicago, Illinois.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

No..... (Alice Brooks)
Imię i Nazwisko .....
Adres .....
Miasto ..... Stan .....

ROBÓTKA.

Przypadek czasu szarą kanwę utkał,
I łez jak pereł, długi sznurek ściekł...
Układam dziś, schylona nad robótką,
Dalszego życia ścieg.

Wiem, że nie ja ze sobą nici żenię,
Że rękę mą prowadzi ślepy traf,
Lecz słodko jest, chociażby mieć wrażenie,
Że sama robię haft.

Zadumy ciągnie nitka granatowa,
Słoneczny promień stworzył nowy wzór,
Mój płochy uśmiech zręcznie wyhaftował
Naiwną gałąź bzu.

Pracuje myśl w jedwabi splot spowita, —
Tak ziemię orze obojętny pług...
Z mych pilnych palców nagle sam wykwita
Różowy ostry głóg.

Tęczowe barwy zwolna kryją płótno,
I wolno mi o dziwnych rzeczach śnić,
A przecież wtedy tylko bywam smutna,
Gdy biorę złotą nić.

Stalowych igieł się krzyżują ostrza
I przyszłość jest miłości pełna wróżb..
Lecz tylko ta, daleka i najprostrza,
Ma zapach zwiędłych róż.

Xenia Żytomirska.

Młode małżeństwo.

Paweł siedzi przy stole świątecznym skrzywiony i zły. Mięso jest za twarde, szynka przesolona, ciasto z zakalcem.

Żona Pawła denerwuje się:

— Od naszego ślubu tylko przy garnkach sterczę i co z tego mam?... Nic.

— To szczęście, bo ja mam zawsze boleści.

SIWE WŁOSY

są niepożądane. TRINKOLINE, przezroczysty płyn, nie farba, przywróci kolor i połysk posiwiałym włosom a łupież usunie zupełnie. W polskich aptekach, albo pisać TRINKOLINE LABORATORY, 4240 Armitage Ave., Chicago. Wyślemy pocztą. Zapłacicie listonoszowi $1.35.

(Ogł.)



ŁADNE PYŻAMY NA LATO.
Modelko 666.

Zamówić można w wielkościach 14, 16, 18 lat, 36, 38, 40 cali w biuście. Na wielkość 16 potrzeba na pyżamy 4 jardy 35 calowej materji i ⅛ jarda 39 calowej kontrastowej materji, na osobny żakiecik potrzeba 2 jardy 35 calowej materji.

Prosimy przysłać PIĘTNASCIE CENTÓW (15) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres i numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicago, 1455 W. Division Street, Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportwoych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modelkiem DWADZIEŚCIA PIEĆ CENTÓW.

PROSZĘ O NADESŁANIE MODELKA

Nr.....
Wielkość .....
.....
Imię i Nazwisko
.....
Adres
Miasto .....
Stan .....

Z Parafji ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników w Brighton Park

Dzisiaj wieczorem, dnia 19go kwietnia, począwszy o 8mej wieczorem, wyświetlany będzie w sali parafjalnej nadzwyczaj interesujący obraz filmowy p. t. „Cradle Song". Obraz ten wyświetlany był w pierwszorzędnych teatrach śródmiejskich ciesząc się powodzeniem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż obraz ten i w naszej sali parafjalnej uda się pomyślnie pod każdym względem.

*

W najbliższą sobotę, w kościele śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, o godzinie 9ej rano, odbędzie się ślub p. Józefa Czyżewskiego, zam. p. nr. 2926 ul. W. 40ta, syna pp. Tomasza i Teofili (z Nosalów) Czyżewskich, z panną Heleną Szczepaniak, zam. p. nr. 4336 ul. So. California ave. córką pp. Wincentego i Feliksy (z Szysków) Szczepaniaków.

*

Dzień uroczystości srebrnego jubileuszu zbliża się z dniem każdym. Czynione są pod tym względem skrzętne przygotowania. Wydany będzie pamiętnik jubileuszowy upiększony ilustracjami i historją parafji i towarzystw. Pamiętnik ten powinien znajdować się w każdym domu polskim, a który będzie stanowił pamiątkę dla przyszłych pokoleń. Jeśli kto posiada fotografje wartości historycznej niech przyniesie na plebanję a potem ją znowu otrzyma z powrotem.

*

Tow. Serca Marji, grupa 880 Z. P. R. K., urządza zabawę połączoną z „Chrzcinami Opuszczonej Sieroty" w niedzielę, dnia 22go kwietnia, w sali parafjalnej. Początek o godzinie 5tej po południu.

*

W najbliższą sobotę, w kościele śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, o godzinie 10ej rano, ślubować będą p. Stefan Pawlak, zam. p. nr. 4311 ul. So. Francisco ave syn pp. Andrzeja i Zofji Pawlaków, z panną Aurelją Kijanowską, córką pp. Stanisława i Józefy Kijanowskich, zam. pnr. 4409 ul. S. Mozart.

*

Pobłogosławiony został ubiegłej soboty w kościele śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników związek małżeński p. Tomasza Małuszkiewicza, syna Jana i Marji Matuszkiewiczów, zam. p. nr. 4351 ul. So. California ave. z panną Marją Rusin, córką pp. Józefa i Franciszki Rusinów, zam. p. nr. 4552 ul. So. Justin.

*

W nadchodzącą niedzielę po nieszporach, odbędzie się regularne posiedzenie Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, na którem przyjdą pod obrady ważne sprawy wymagające obecności wszystkich członkiń. Posiedzenie odbędzie się w sali zwykłych zebrań.

*

Państwu Tadeuszowi i Annie Grzymek urodziła się córeczka, której na Chrzcie św. w kościele śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników dano imię Dorota. Chrzestnymi rodzicami byli Feliks Bonk i Marjanna Grzymek.

Z Posiedzenia Klubu Policyjnego.

W ub. wtorek w sali Pułaskiego na Wojciechowie odbyło się miesięczne posiedzenie członków Klubu Policji, pod przewodnictwem kpt. Piotra Tomczaka. Po załatwieniu spraw rutynowych omawiano możliwości rozwoju klubu i wciągnięcia do niego wszystkich oficerów policji polskiego pochodzenia. Są jednak różne trudności, a przedewszystkiem to, że praca urzędników policji podzielona jest na zmiany, tak że wielu z nich nie jest w stanie uczęszczać na posiedzenia, a w każdym razie nie na każde zebranie. Tem nie mniej klub naszych policjantów pod dzielnem kierownictwem kpt. Tomczaka rozwija się i z chwilą gdy się umocni w swych formach organizacyjnych, niewątpliwie przystąpi do działalności konstruktywnej dla dobra swych członków. Jak słychać mayor Kelly, jak i nasi polscy aldermani sympatycznie odnieśli się do tej organizacji policjantów polskiego pochodzenia, jest więc nadzieja, że nich nie stanie na przeszkodzie, ażeby placówka ta rozwijała się i wzrastała ku ogólnemu zadowoleniu, tak członków, jak i całej Polonji, interesom której nasz dzielny policjant tak wiernie służy.

Zorganizowani policjanci apelują do wszystkich oficerów policji polskiego pochodzenia, ażeby w swoim własnym interesie, dla swego własnego dobra wstąpili w szeregi stowarzyszenia, względnie klubu policjantów polskiego pochodzenia, miesięczne posiedzenia którego odbywają się w każdy drugi wtorek wieczorem w sali Pułaskiego na Wojciechowie.

Z NORWOOD PARKU.

Otóż znów nasuwa się miła sposobność dla naszych Pań i Pamienek przybycia do Norwood Parku. W przyszłą bowiem niedzielę, dnia 22go kwietnia, odbędą się tam dla Mężatek i Panien jednodniowe rekolekcje, na które to ćwiczenia zacne nasze Polki serdecznie są zaproszone. Początek rekolekcyj o godzinie 10tej a zakończenie o 5tej. Kto zatem pragnie oderwać się na kilka godzin od codziennych kłopotów i zażyć świeżego powietrza, niech w przyszłą niedzielę przybędzie do Norwood Parku na rekolekcje. Najłatwiej dojechać można przez wzięcie autobusa w Jefferson Parku — Higgins-Canfield — który przyjeżdża do furty klasztornej.

He's Going To Be Hard To Lose This Year!



Z BRUNONOWA

X. Edward Smaza, który ubiegłej niedzieli odprawił prymicje na Szczepanowie, odwiedził swego dobrodzieja proboszcza X. dra Aleksego S. Górskiego i w kościele brunonowskim odprawił Mszę św. dziękczynną i udzielił Siostrom Felicjankom, tudzież dzieciom szkolnym kapłańskiego błogosławieństwa.

*

Pod egidą Klubu pn. „St. Bruno's Sportsmen" odbędzie się zabawa taneczna w najbliższą niedzielę, w sali parafjalnej, o godzinie 7ej wieczorem.

*

Tutejsi alumni szkoły św. Brunona, przygotowują się do urządzenia pikniku dla członków i członkiń, w niedzielę, dn. 10go czerwca, w parku Palos.

*

Na ulicach 46ej, 48ej i 49ej są wyboje, które utrudniają ruch kołowy, a szczególnie automobilowy. Możeby się liderzy naszej wardy, albo też kluby obywatelskie postarały o naprawienie tychże ulic.

*

W domu państwa Jana i Wiktorji Marszałek, pnr. 4816 ul Harding ave. odbyła się przed kilku dniami przedślubna niespodzianka, pospolicie swoną „Bridel Shower" dla ich córki panny Anny, która bierze za małżonka p. Franciszka Krzan. W niespodziance spora liczba gości brała udział. Bawiono się wesoło w atmosferze miłej i serdecznej. Panna Anna obdarzona została użytecznemi upominkami.

*

Członkowie Tow. Imienia Jezus z członkiniami Bractwa Niewiast Różańcowych, urządzają wspólną wycieczkę dnia 17go czerwca, do ogrodu przy ulicach 89ej i Ridgeland ave. Urządzają oni ten piknik w tym celu, ażeby tak wspólnie się zabawić jak to zabawili się w zimowej porze na sali parafjalnej, z której to zabawy jeszcze dzisiaj tkwią w pamięci miłe wspomnienia.

*

W przyszłym tygodniu w środę, rozpocznie się na Brunonowie czterdziesto - godzinne nabożeństwo ku czci Pana Jezusa utajonego w Najśw. Sakramencie. Po czterdziestce nastąpi dziewięciodniowa nowenna do Matki Najśw. Kazania w ciągu czterdziestki jak również nowenny poprowadzi Misjonarz X. Adam Piasecki, ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo z Erie, Pa.

*

Klub brunonowski pn. „Congenial Set" urządza zabawę taneczną w niedzielę, dnia 29go kwietnia, w sali parafjalnej.

*

Posiedzenie Tow. Cudownej Matki Soskiej Tarnowieckiej, gr. 80 Wolnych Polek na ziemi Washingtona, odbędzie się w niedzielę, dnia 22go kwietnia, w sali ob. Gniadego, przy ulicach 47ej i Karlov ave., o godzinie 1:30 po południu.

*

Na specjalnem posiedzeniu Klubu Obywatelek, im. Marty Washington, odbytem we wtorek, dnia 17go kwietnia, w domu prezeski pani L. Andruszkiewicz, uchwalono urządzić wieczorek majowy we wtorek, dnia 1go maja, po krótkiem posiedzeniu, na który wszystkie członkinie są proszone o przybycie i te panie, które do klubu nie należą.

*

W niedzielę odbył się w kościele św. Brunona chrzest synka pp. Józefa i Leokadji Draznik, któremu na Chrzcie św. nadano imiona Ryszard Jakób. Chrzestnymi byli Józef Arent i Stanisława Dombrowska.

*

Tutejsza dziatwa w dalszym ciągu rozpowszechnia kartki losowe i tym sposobem pomaga Siostrom Nauczycielkom zebrania nieco większego funduszu na potrzeby szkolne. Dzisiaj podajemy dalszy ciąg tych, którzy wywiązali się ze swego zadania i uiścili się ze swych należytości. Nimi są: Władysław Staśkiewicz, Henryk Brożek, Genowefa Ochman, Dorota Socha, Wanda Kożuchowska, Aledja Zarańska, Genowefa Kostecka, Genowefa Magiera, Henryk Hardy, Edward Bochanek, Dorota Perkins, Knirko i Karolina Ficz. Kto następny!

*

W czwartek wieczorem odbyła się zabawa taneczna klubu demokratycznego im. Tadeusza Kościuszki. Goście wypełnili salę po brzegi. Pani Anna Sobyro wypowiedziała mowę powitalną w języku angielskim, potem mowę w języku polskim wygłosił Ryszard Wójcik. Warto było przysłuchać się takiej mowie wypowiedzianej przez średniego chłopczyka w języku ojczystym. Cisza grobowa panowała na sali gdy on do zacnych gości przemawiał. Burzą oklasków nagrodziła publiczność małego Ryszarda za tak piękną mowę. Malowniczo przedstawiały się średnie dziewczęta jako „American Girls". Podobał się wszystkim niezmiernie występ chłopców z hiszpańskich czasów (Spanish Spirit). Następnym numerem był Krakowiak, odtańczyły go w malowniczych strojach krakowianki. Numer ten zasłużył sobie na słowa uznania i pochwałę. Pląsy wykonały Leokadja Pierzchała i Weronika Jabłońska. Na koniec był pokazany żywy obraz Tad. Kościuszki i Marty Washington.

Cele i Zadania Pol-Am. Dem. Stowarzyszenia Weteranów w Illinois.

Nie tak dawno powstała w mieście a względnie w stanie nowa organizacja weterańska pod nazwą: Polsko - Amerykańskie Demrakratyczne Stowarzyszenie Weteranów w stanie Illinois, zasadniczym celem której jest zjednoczyć wszystkich weteranów pod sztandar partji demokratycznej. Jest to organizacja raczej ideowa, albowiem członkowie nie opłacają jakichkowiek wkładek, a głównem zadaniem jej jest propagować teorje ojców prawdziwej demokracji, jak Tomasza Jeffersona, Woodrow Wilsona i Franklina Roosevetla, — zadaniem jej jest także kultywować zasady koleżeństwa wśród weteranów w myśl tych właśnie idei demokratyzmu.

Jak to powiadają — w jedności jest siła, w organizacji potęga, — i na tem też podłożu powstało nowe stowarzyszenie weterańskie, dzięki inicjatywie adw. Stefana Caryńskiego i kilku innych bardziej czynnych, na niwie organizacyjnej, obywateli; kwatera mieści się pnr. 155 ulica N. Clark, pokój 1420.

Do zarządu Stowarzyszenia wchodzą: adw. S. Caryński, prezes; Wład. Imbiorski, dr. Jan Kobrzyński, Aleksander Sobota, Stan. Halick i dr. Edward Dombrowski — wiceprezesi; Fr. Kempa, sekretarz; Antoni Zintak, skarbnik; pozatem do dyrekcji jak i poszczególnych komitetów wchodzą: F. Kempski, T. Czarnecki, E. Ronkowski, J. Mucha, A. Rusnak, Stan. Krygowski, J. Łachcik, F. Walkowiak, Kaz. Łasecki, J. Kostrubała, J. Jakiel, W. Trawiński, komitet sądowniczy stanowią: sędzia Edward Scheffler, sędzia Michał Kasper, adw. S. Caryński, ald. J. Konkowski i ald. J. Rostenkowski; wreszcie kapelanem jest X. S. Bubacz.

Adres sekretarza jest następujący: Franc. Kempa, 1727 W. 21 Place.

Stowarzyszenie to apeluje do wszystkich weteranów, ażeby zapisywali się do tej organizacji, powołanej do życia jedynie w celu lepszego zespolenia i skojarzenia byłych wojskowych pod sztandarem partji demokratycznej. Przy tej okazji zaznaczyć należy, że członkowie nie wpłacają ani wstępnego, ani też nie wnoszą żadnych wkładek z członkostwem związanych.

45-dniowy post.

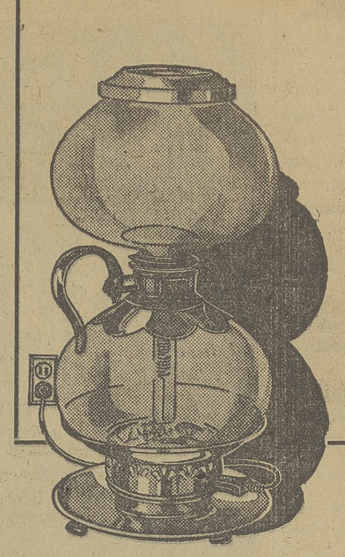
New York. — Sarah Whitman, 61-letnia nauczycielka systemu zdrowotnego i matka siedmiorga dzieci, ukończyła 45-dniowy post, podczas którego nie brała nic do ust prócz wody. Sądzi ona, że jest to rekord postu dla kobiet. W 1919 pościła przez 35 dni i wykurowała się w ten sposób z astmy.

Wystawę w Paryżu w roku 1931 zwiedziło 33,489,902 gości.

NA DZIEŃ MATKI.



Poczmistrz generalny Farley pokazuje Pani Prezydentowej (z prawej) i żonie sekr. skarbu Morgenthau'a pierwsze specjalne znaczki pocztowe wybite na Dzień Matki. (Klisza Int. News)



$1

Za wasz stary kawnik

przy zakupnie tego Silex kawnika

W celu wykazania licznych zalet elektrycznych Silex kawników—z Pyrex szkła—upoważniono nas do odliczenia tak znacznej kwoty za stary kawnik.

TYLKO przez ograniczony czas Wasz stary kawnik ma dla Was wartość dolara. Chcemy, żebyście wiedzieli, jak łatwo używać Silex. Chcemy, żebyście się dowiedzieli, jak tanio możecie zawsze zrobić dobrą kawę. Dlatego zażądajcie bezpłatnej demonstracji w domu.

Silex usuwa zgadywanie. Każdy jest ekspertem gdy używa Silex.

Używa mniej kawy; działa łatwiej, prędzej i tanio. Zrobiony ze słynnego Pyrex szkła—a kawa zrobiona w szkle posiada nowy smak.

Cena zniżona z $7.95; ten model teraz sprzedajemy po $6.95. Dzięki tej specjalnej introdukcyjnej ofercie możecie dostać zupełnie nowy Silex za tylko $5.95 i Wasz stary kawnik.

Dowiedzcie się o planie spłat. Mała wpłata, reszta miesięcznie z rachunkiem za elektrykę. Urządzenia zakupione na spłaty kosztują nieco drożej by pokryć procent i inne koszta.

COMMONWEALTH EDISON
ELECTRIC SHOPS
Downtown—72 West Adams St.—132 So. Dearborn St.
Telephone RANdolph 1200, Local 1227
4562 Broadway, 2618 Milwaukee Ave., 4833 Irving Park Blvd., 4231 W. Madison St., 4834 So. Ashland Ave., 3460 So. State St., 852 W. 63rd St., 3950 E. 92nd St., 11116 So. Michigan Ave.
DAJEMY FEDERAL KUPONY

LIGA MŁODSZA URZĄDZA „DZIEŃ MATEK" W HOTELU STEVENS.

Z Posiedzenia Ligi Młodszej Przy Stowarzyszeniu Opieki Społecznej (Polish Welfare Ass'n.)

W ub. poniedziałek wieczorem w jednej z sali hotelu Stevens odbyło się miesięczne posiedzenie Ligi Młodszej przy Polskiem Stow. Opieki Społecznej (Polish Welfare Assn.) pod przewodnictwem prezesa adw. M. Kilanowskiego; w zebraniu tem udział wzięła nader pokaźna ilość członków, a raczej nadobnych członkiń, bo przyznać trzeba, iż płeć piękna przeważała — i to w dość znacznym procencie.

Po załatwieniu spraw rutynowych przystąpiono do omawiania całego szeregu spraw, związanych z dalszą działalnością zorganizowanej młodzieży polskiego pochodzenia. Chwilowo plan pracy zasadza się na czynnościach o charakterze towarzyskim, tem nie mniej Liga Młodsza żywo interesuje się akcją prowadzoną przez grupę starszą.

A więc przedewszystkiem d. 6go maja, t. j. w niedzielę po południu odbędzie się tradycyjny „Dzień Matek" połączony z odpowiednim programem. Impreza ta będzie miała miejsce w sali zwanej „South Ballroom" i rozpocznie się o godzinie 3-ej popołudniu. Urządzeniem tej sympatycznej i wdzięcznej imprezy zajmuje się specjalny komitet z panną Bronisławą Zawadzką na czele; pozatem do komitetu tego wchodzą panny: Helena Perlińska, Jerie Paszkiet, Irma Luke, Rozalja Sak, Helena Klak, Zofja Tomczak, oraz panowie: Leon Praczukowski, dr. J. Stupnicki, Ray Witoske i Kazimierz Frasz. Wspomniany komitet przygotowuje bogaty i urozmaicony program, który między innemi zapowiada przemówienie sędziego Jana Prystalskiego.

Przygotowania do balu wiosennego.

Pozatem Liga Młodsza rozpoczęła już przygotowania do wielkiego balu wiosennego, który odbędzie się dnia 16 czerwca w hotelu Knickerbocker.

Niewątpliwie impreza ta będzie „gwoździem" sezonu wiosennego w życiu towarzyskiem tutejszej Polonji. Dr. Józef Ulis jest przewodniczącym komitetu.

W dalszym ciągu posiedzenia adw. Tad. Niemira poruszył ważną sprawę, a mianowicie zwrócił on uwagę, iż Liga Młodsza winna bardziej zainteresować się pracą opieki społecznej prowadzoną przez starszą grupę i poza działalnością czysto towarzyską brać żywy udział w akcji humanitarnej. W odpowiedzi prezes adw. M. Kilanowski zreferował nowy plan opracowany i przyjęty na jednem z posiedzeń odbytem w Union League Club, a w odniesieniu do usilenia pracy Polskiego Stow. Opieki Społecznej. Po wyczerpaniu wszelkich spraw i na odpowiedni wniosek posiedzenie odroczono, a część koncertowa uzupełniła zebranie tej sympatycznej organizacji młodzieży. Panna Zofja Tomczak przygotowała krótki program, na całość którego złożyły się: gra na skrzypcach p. O. Cook przy akompanjamencie p. Zofji Tomczak oraz taniec panny M. Danielson. Następne posiedzenie Ligi Młodszej, również połączone z programem, odbędzie się w trzeci poniedziałek miesiąca maja w sali Oaza na Polonji.

Baczność Zarząd Okr. 1-go, Delegaci i Prezesi Placówek.

Jutro, dnia 19go kwietnia, odbędzie się posiedzenie Okręgu 1-go S. W. A. P. w kwaterze Legjonu Polskiego p. nr. 1670 W. Division ulica. Początek o godzinie 8mej wieczorem punktualnie.

Z powodu ważnych spraw do załatwienia uprasza się kompletny zarząd Okręgu delegatów do Okręgu oraz prezesów placówek o bezwarunkowe stawienie się na to posiedzenie.

Na posiedzeniu tem będzie omawiana sprawa przyszłego zjazdu, oraz pobyt Generała J. Hallera. — Za Zarząd Okręgu I-go: J. Krygowski, prezes: J. Burzawa, sekretarz.

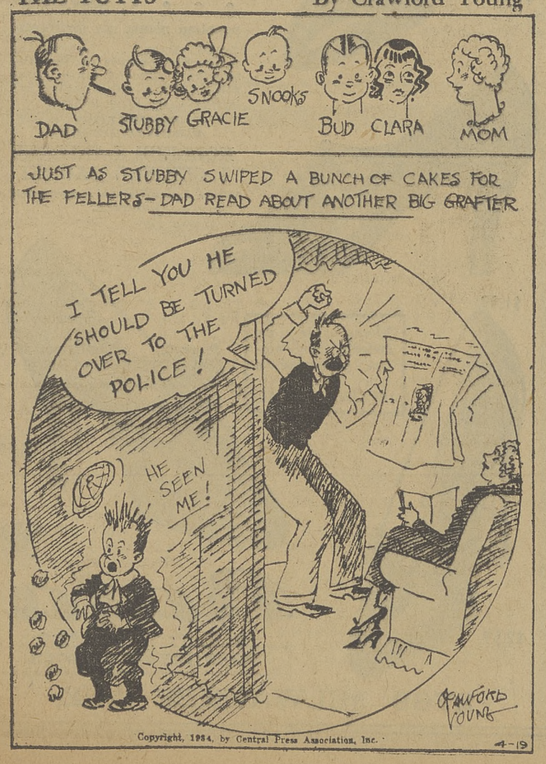
Wydawca obrabowany z $75,000.

Rumson, N. J. — Z domu E. W. Scuddera, wydawcy pisma Newark Evening News, skradziono biżuterję wartości $75,000. Kradzież miała miejsce podczas zabawy, na której było sporo gości.

"PRZED PÓŁ WIEKIEM"
Część III-cia Powieści
"W PROMIENIACH SŁAWY"
Można nabyć w biurze
DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO
1455 W. Division ul. Chicago, Ill.
37c (Pocztą 45c)
Stronic 622 — Twarda oprawa — Wyraźny druk

TYLKO NA CZAS TEJ SPRZEDAŻY, KSIĄŻKI P. T.
"W PROMIENIACH SŁAWY"
— i —
"ORLE GNIAZDO"
(Pierwsza i druga część powieści p. t. "W Promieniach Sławy")
Będą sprzedawane po cenie 50c za egzemplarz. (Pocztą 60c)

THE TUTTS By Crawford Young



SEZ YOU Answers

1. False. The Kearsarge sunk the Alabama. 2. False. Mohammedan. 3. False. Russia, Austria and Prussia. 4. False. Four. 5. False. It is a seaport of the Gulf of Honduras. 6. False. Against the Russians. 7. False. 8. True. 9. False. French. 10. False. Disabled.

THE OLD HOME TOWN Registered U. S. Patent Office By STANLEY



Ostatnie Wieści Ze Świata.

POINCARE WRACA DO POLITYKI?

Paryż, 19 kwietnia. — Były prezydent republiki Poincare odbywa obecnie w towarzystwie żony podróż po Riwierze. Długa rekonwalescencja po ciężkiej chorobie lat ostatnich może już być uważana za zakończoną. Poincare czuje się dobrze i zdaniem lekarzy mimo podeszłego wieku, gdyż liczy 74 lata, nic nie stoi na przeszkodzie jego powrotowi do czynnego życia politycznego.

TRZECH PROFESORÓW UNIW. JAG. W KRAKOWIE PRZECHODZI NA EMERYTURĘ.

Kraków, 19 kwietnia. — Na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego przechodzi na emeryturę trzech profesorów z powodu osiągnięcia granicy wieku.

Są to znani i cenieni polscy uczeni, profesor anatomji porównawczej dr. Henryk Hoyer, znany fizyk prof. dr. Władysław Natanson i polonista prof. dr. Stanisław Widakiewicz.

SKAZANIE KOMUNISTY W SOSNOWCU.

Sosnowiec, 19 kwietnia. — W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko 31-letniemu Józefowi nistycznemu ONp(R,Wini acm 7890$.. SHDLU 123456 78907 Warskiemu, b. działaczowi komunistycznemu i członkowi M. O. P. R., który w latach do 1928 był najczynniejszym członkiem komunistycznej partji. Kiedy władze osadziły w więzieniu kilku współpracowników Warskiego, uciekł on do Francji. Po kilkuletniej tułaczce wrócił do kraju i oddał się w ręce władz.

Zasądzony on został na 10 miesięcy więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Warskiego oczekują nowe sprawy.

ZGON WYBITNEGO DZIAŁACZA POLSKIEGO NA SLĄSKU CZESKIM.

Morawska Ostrawa, 19 kwietnia. — Niedawno zmarł w Stonawie na Śląsku czeskim ks. Krzysiak, dziekan i proboszcz tamtejszej parafji, gorliwy Polak.

MARSZAŁEK NIE POJEDZIE NA WAKACJE.

Warszawa, 19 kwietnia. — W kołach dyplomatycznych twierdzą, że marsz. Piłsudski, mimo namowy ze strony swego otoczenia, zaniechał projektowanego wyjazdu zagranicę. Wpłynąć na to miał w pierwszym rzędzie wzgląd na politykę zagraniczną, a w szczególności na przyjazd ministra Barthou, oraz na nieoficjalne rozmowy z Litwą i trudności w stosunkach polsko-czeskich.

AMB. SOWIECKI U PREZ. MOŚCICKIEGO.

Warszawa, 19 kwietnia. — Pierwszy ambasador sowiecki w Polsce, Jakób Dawtjan złożył prezydentowi Mościckiemu na Zamku w Warszawie swoje listy uwierzytelniające. W wymienionych przy tej sposobności przez prezydenta i ambasadora przemówieniach wspomniano wspólną walkę przeciw uciskowi caratu rosyjskiego i podkreślono mocną wolę obu rządów w kierunku dalszego zbliżenia i ściślejszej współpracy celem zabezpieczenia pokoju świata. Jednocześnie w Moskwie ambasador Łukasiewicz wręczył na Kremlu prezydentowi Kalininowi swoje listy uwierzytelniające.

GDAŃSK TRZYMA Z RZECZĄ W ZWALCZANIU RUCHU KATOLICKIEGO.

Gdańsk, 19 kwietnia. — Opanowane przez Nazich Wolne Miasto Gdańsk, stało się terenem akcji antykatolickiej, co zaznaczyło się w ostatniem rozporządzeniu Senatu, wzbraniającem noszenia jakichkolwiek uniformów bez specjalnego pozwolenia władz. W ten sposób Senat Gdański podkreślił swą niechęć do związków młodzieży katolickiej, które, pomimo ciągłych nieporozumień ze związkami Nazich, zachowały dotąd swą odrębność nawet w stroju, co drażniło propagatorów zjednoczenia wszystkich organizacyj młodzieży pod znakiem swastyki hitlerowskiej.

PRASA RUMUNSKA I WIZYTA MINISTRA BARTHOU W POLSCE.

Bukareszt, 19 kwietnia. — Zapowiedziana wizyta ministra Barthou w Warszawie budzi duże zainteresowanie prasy i narodu rumuńskiego. — „Adeverul" sądzi, że rozwieje ona nieuzasadnione pogłoski o rozluźnieniu w ostatnich czasach solidarności między Polską i Francją i da sposobność uzgodnienia poglądów obu państw na sprawy Europy środkowej.

Zdaniem pisma — odprężenie stosunków między Warszawą a Berlinem może iść tylko poprzez Francję, która jest naturalnym i historycznym sojusznikiem Polski.

CZYTAJCIE DZIENNIK CHICAGOSKI

BONDHOLDERZY PROTESTUJĄ.



Około 20,000 pokrzywdzonych bondholderów urządziło w sobotę pochód demonstracyjny na Michigan Ave. domagając się pomocy od rządu federalnego. Petycja podpisana przez pół miljona bondholderów poszła do kongresu.

Cykliści Zebrali Się na Narady.



We wtorek, dnia 17go kwietnia, wieczorem, odbyło się walne posiedzenie cyklistów długodystansowych i szampjonów w dziedzinie tego sportu, w Humboldt parku. Przeszło dwustu sportowców wysłuchało planów przedłożonych przez Komisarzy parków zachodnich, pod kierownictwem Kom. Alfred'a J. Flynn, Kom. Tomasza S. Gordon i Kom. Samuela Kostelnego. Główny inżynier parków zachodnich, p. Benjamin Shapiro, dobitnie wytłumaczył cały ten plan, który został przygotowany przed kilku miesiącami, a podjęty był przez P. W. A. i przez C. W. A. Jest bardzo prawdopodobnem, że już dnia 1go maja zostaną rozpoczęte prace według tego planu. Nowy pawilon sportowy stanie w Humboldt Parku w miejsce obecnego już nie nadającego się do użytku, a będzie posiadał najnowsze urządzenia i udogodnienia dla urządzania w nim rozmaitych zawodów atletycznych. Najznamienniejszem jest to, że cały plan będzie wykonany bez najmniejszego kosztu dla właścicieli realności na zachodniej stronie, gdyż za pracę tę nie będą wcale opodatkowani.

Robotnik potrzebny do budowy powyższego pawilonu będzie wzięty z listy Federal Emergency Relief Administration.

Skarbiec Zwierząt Przedpotopowych

Słynna Sadzawka w Rancho La Brea w Kalifornji

W szybach kopalni wosku ziemnego w Staruni, pod Stanisławowem, znaleziono dwukrotnie: w 1907 i 1929 roku szczątki nosorożca wełniastego, tęponosego (Diceros antiquitatis), żyjącego przed setką tysięcy lat w epoce pleistocenu. Dzięki własnościom przeciwgnilnym wosku ziemnego (ozocerytu) szczątki te zachowały się doskonale. Oglądać je można w muzeum Dzieduszyckich we Lwowie i w muzeum fizjograficznem akademji umiejętności w Krakowie.

Przed dziesiątkami tysięcy lat ten wosk ziemny — substancja spokrewniona z parafiną — musiał się znajdować w Staruni na powierzchni ziemi i tworzyć zdradliwą sadzawkę, w której owe nosorożce, jakie żyły wówczas w całej Europie, za wyjątkiem Skandynawji, utonęły. Że tak być musiało, tego dowodzi podobna sadzawka, istniejąca po dzień dzisiejszy w granicach miasta Los Angeles, w Kalifornji, na terenie folwarku la Brea (Rancho la Brea).

Sadzawka Ma Wygląd Całkiem Niewinny...

Zdaleka zakątek ten czyni wrażenie niewielkiej przestrzeni wodnej, pokrytej u brzegów szorstkiemi trawami i krzewami, nadający się do przejażdżek łodziami i połowu ryb na wędkę. W rzeczywistości jednak jest to rzadkie zjawisko przyrody, — zdradliwa sadzawka, stanowiąca mogiłę gromadną wszelkich stworzeń dwunożnych i czworonożnych, które niebacznie w niej się znalazły. Grubość bowiem warstwy wody na tej sadzawce wynosi zady na tej sadzawce wynosi zaledwie parę cali, pod nią zaś rozpościera się topiel gęstej, lepkiej masy wosku ziemnego. — Z istniejących pod tą topielą źródeł nafty przesiąka do sadzawki ropa i zanim przedostanie się na powierzchnię, tworzy się z niej pod wpływem procesu utleniania masa brunatna, przypominająca smołę, — ów wosk ziemny. Woda deszczowa, zbierająca się na powierzchni tego, cuchnącego ropą bagniska nadaje mu pozory cichej, niewinnej sadzawki.

Biada jednak ptakowi wodnemu, który się na tę sadzawkę opuści, czy to dla żeru, czy też dla odpoczynku, już się bowiem z jej powierzchni nie wzbije w powietrze. Gęsta, lepka masa chwyta go za łapki, a im większe ptak robi wysiłki, aby się z tej pułapki oswobodzić, tembardziej ciecz lepka okleja mu pióra, tem cięższy się staje i wkońcu opada bezsilny na powierzchnię wody i zwolna znika w topieli. Biada tembardziej lisowi lub wilkowi stepowemu, który, zoczywszy na wodzie rozpaczliwie bijącego skrzydłami ptaka, rzuca się chciwie na łatwą zdobycz. Sam ginie wchłonięty przez topiel. Taksamo zając lub jeleń gonony przez wilki, znalazłszy się nad brzegiem tej sadzawki i przypuszczając, że znajdzie tam ratunek przed napastnikiem, ginie w niej, a z nim razem prześladujące go drapieżniki.

Szkielet Tygrysa Szablozębnego i Inne Osobliwości.

W przeciągu tysięcy i dziesiątków tysięcy lat powtarzały się tu te tragedje zwierzęce, to też gdy paleontolog amerykański, profesor doktor Merriam, rozpoczął w 1906 roku prace wykopaliskowe w Rancho la Brea, to znalazł tam poprostu olbrzymią mogiłę gromadną szczątków zwierząt kopalnych, sięgającą okresu trzeciorzędowego.

Dotychczas wydobyto z tej mogiły przeszło trzy miljony kości zwietrząt, należących do setek gatunków. Z kości tych, po niesłychanie mozolnej pracy (leżały bowiem zmieszane w lepkiem bagnisku, wskutek ciągłego poruszania go przez bańki gazów podziemnych) zdołano odtworzyć szkielety stworzeń dawno nie istniejących, a między innemi tam dopiero znalezionego strasznego tygrysa szablozębnego (Smilodon californicus), posiadającego w górnej szczęce kły ogromne, wystające z paszczy na podobieństwo kłów morsa. Z początku było zagadką, jak ten zwierz drapieżny mógł pożerać swe ofiary przy tych kłach zwieszających mu się z paszczy, bo jeżeli morsowi nie przeszkadzają takie same kły, to dlatego, że mors nie potrzebuje otwierać szeroko paszczy, chwytając mięczaki i drobne ryby, któremi się żywi. Dopiero badania anatomiczne wykazały, że ten tygrys z przed setki tysięcy lat, posiadał zdolność wyrzucania w tył łba tak, że ogromne jego kły-szable sterczały poziomo, dolna zaś szczęka opadała pionowo, poczem nagłym ruchem potężnych mięśni grubości ramienia, sięgających mu od czaszki do łap przednich, wyrzucał łeb naprzód i straszną swą bronią wyrywał swej ofierze wielkie płaty mięsa i krew jej wysysał.

Pozatem w bagnisku Rancho la Brea znaleziono liczne szczątki innego wielkiego kota kopalnego, przodka lwów dzisiejszych, ale jeszcze potężniejszej budowy (Felix atrox), oraz innych zwierząt tak trawożerczych, jak i drapieżnych, pozwalające przypuszczać, że przed dziesiątkami tysięcy lat Kalifornja przypominała dzisiejsze okolice stepowe Afryki podzwrotnikowej.

Ciekawość.

Na komisji poborowej lekarz pyta poborowego:

— Czy jesteście zdrowi, czy wam nic nie dolega?

— Mam słabe serce, proszę pana doktora.

— Nic nie szkodzi! — odpowiada lekarz, — ja też mam słabe serce.

— Następny!

— A co wam dolega?

— Ja, panie doktorze, mam chore płuca!

— Nic nie szkodzi... jak też mam chore jłuca!

— Następny!

Zbliża się poborowy Mojżesz Waks.

—A wam co dolega?

— Właśnie... jestem ciekaw, co pan doktór powie... bo ja jestem troszkę warjat!

Promenada jest to miejsce przeznaczone do publicznej przechadzki po wielkich miastach.

53 NOWENN

Do Najśw. Marji Panny, na wszystkie święta uroczyste kościelne i w miejscach świętych, w oprawie. Cena

50c

Do nabycia w biurze

DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO

1455-57 W. DIVISION ULICA

Chicago, Illinois.

"KAWAŁEK" OJCZYZNY.



Ambasador japoński Saito, jego żona i dwie córki, na spacerze pod okrytemi kwieciem japońskiemi wiśniami w Washingtonie. Drzewa te były darem rządu japońskiego dla Stanów Zjednoczonych.

Lekarze Badali Rogalskiego.

Sądy kryminalne, Rady szkolne i grupy obywatelskie wspólnie omawiały plan, aby w przyszłości nie powtórzyła się zbrodnia, jakiej dopuścił się 13 letni Jerzy Rogalski, który uprowadzoną przez siebie Dorette Zietlow, lat 2 i pół, pozostawił w starej ruderze przy Milwaukee ave., gdzie małą znaleziono w kilka dni potem zgłodniałą i dogorywającą. W kilka godzin po znalezieniu mała Dorette zmarła.

Dr. Harry Hoffman przy pomocy sześciu innych ekspertów lekarzy wczoraj badał stan umysłowy młodego zbrodniarza. Byli tam lekarze, którzy przyjechali do Chicago na doroczną konwencję Stowarzyszenia American College of Physicians.

Jerzy Rogalski opowiadał o tem co zaszło przed i po śmierci małej Dorette i mówił: ‚Nie wiem — coś wewnętrznego kazało mi dopuścić się tej zbrodni. Nie mogę wam powiedzieć co to było."

Stan umysłowy Jerzego Rogalskiego wczoraj badali eksperci Dr. Karl Rotschild, dyrektor z New Brunswick, N. J.; Dr. Jessie Paterson-Janjigan z Wilkesbarre, Pa.; Dr. William Certolet z Reading, Pa.; Dr. P. W. Dole z Pennsylvania State College; Dr. J. S. Brown z Lewiston, Pa. Obecnym także podczas egzaminacji był adwokat Tadusz C. Toudor-Cichocki.

Zebrania i Posiedzenia.

Posiedzenie Klubu Parafji Straszecin, odbędzie się w niedzielę 22go kwietnia, w sali ob. J. Oleszka, 146 ul. W. Huron, o godzinie 3ciej po południu. — J. S. Cwik, prezes; Tomasz Zator, sekr. prot. i Aleksander Brzostko.

*

Klub Święcany odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w piątek, 20go kwietnia, w sali obyw. Latki, 1368 W. Huron ul. Obecność członków wymagana. — F. Kozioł, prezes; J. Kaszewicz, sekr. prot.

Co Słychać Na Polonji

W sali Synów Wolności, 1042 N. Damen ave., dnia 13 maja odbędzie się „Wesele kaprala." Cała kompanja będzie mu drużbowała, bo przecie Jaś jako kapral był dla wszystkich zawsze uprzejmy, to też nic dziwnego, że wszyscy się radują i czekają tej niedzieli, aby mogli wesoło się zabawać i zatańczyć z nadobnemi druchnami.

Przeto państwo młodzi jak również i cały orszak weselny zaprasza Polonję na przedstawienie p. t. Wesele Polskiego Kaprala z Wieśniaczką. Jestto sztuka ludowa w 4-ch odsłonach ze śpiewami i tańcami. — Początek o 7:30 wieczorem. Po przedstawieniu nastąpi zabawa.

*

Bal przedsejmowy urządza Tow. św. Heleny, grupa 762 Z. P. R. K. w niedzielę, dnia 22go kwietnia, w sali Atlas, p. nr. 1436 Emma ul. Początek o godzinie 8:30 wieczorem.

*

Znana obywatelka Bronisława Kasprzak, żona Aleksandra, poddała się niebezpiecznej operacji.

*

Staropolskie tradycyjne „święcone", urządza Klub Parafji Straszecin, w niedzielę, dnia 22go kwietnia w sali ob. J. Oleszka, pnr. 1446 W. Huron ul. Początek o godzinie 6e wieczorem. Święconka i kolacja będzie podana o godzinie 9 wieczorem.

*

Pani Helena Larkowska, matka dr. Tadeusza Larkowskiego, po odbyciu kilkutygodniowej kuracji w szpitalu SS. Nazaretanek powróciła do zdrowia i przed tygodniem opuściła szpital. Pacjentką opiekował się dr. Antoni Sampoliński i dr. Tad. Larkowski.

*

Polski Klub Uniwersytecki (Polish University Club) urządza wielki bal wiosenny w Lake Shore Athletic Club na Lake Shore Drive, dnia 12 maja. Komitet czyni starania, ażeby impreza ta wypadła jak najlepiej. Należy się spodziewać, że bal ten ściągnie całą młodzież uniwersytecką.

CÓRKA EKS-KAJZERA NA DWORZE ANGIELSKIM.

Od paru dni bawi w Londynie córka b. kajzera Wilhelma, ks. Wiktorja Ludwika za swym małżonkiem ks. Brunszwiku. Para księżęca odwiedziła angielską rodzinę królewską i była podejmowana śniadaniem w Buckingham Palace. Jest to pierwszy wypadek po wojnie przyjęcia członka domu Hohenzollernów przez króla angielskiego.

Bata's

4-ta ROCZNICA

w Logan Square

2769 Milwaukee Ave.

NIGDY W HISTORJI NASZEGO INTERESU NIE OFIAROWALIŚMY TAK ŚWIETNYCH WARTOŚCI JAK OBECNIE.



Trzewiki

THE WALKING SHOE
BATA GILLIETIE OXFORDY
Zwykła cena $2.99.
Na sprzedaż we czwartek, piątek i sobotę. — Tylko

$1.49



Chłopięce Oxfordy— świetne trzewiki — grube podeszwy — podwójne noski. Tylko **$1.69**
Wielkości 9 do 3.
Upominki dla wszystkich dzieci.



Teraz

$1.89

. . . i $2.59

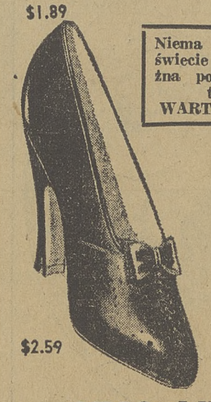
pozatem niema nic droższego.

Tylko Bata.... największy producent obuwia w świecie, mógłby ofiarować takie wspaniałe fasony, takie cudne jakości... po tych cenach.

PRAWDZIWE PIERWSZORZĘDNE
KOŹLĘCE, LAKIERKI I CIELĘCE SKÓRKI
Wiele fasonów we wszystkich kolorach.



$1.89



$1.89

Niema nic na świecie coby można porównać z temi WARTOŚCIAMI



$2.59

$2.59

NRA

Bata

Shoe Co., Inc. (Pronounced Bay-ta)

WORN THE WORLD OVER

2769 MILWAUKEE AVE.

Setki Przyjaciół Nowego District National Banku Brało Udział.

Na miejscu starego, ale zamkniętego banku, w dzielnicy fabrycznej, dokonano wczoraj otwarcia nowego District National banku z kapitałem w sumie $200,000, którego prezesem wybrano p. Clarke Washburne.

W banku moc gości, każdy otrzymał kwiat na pamiątkę tej chwili kiedy bank krajowy powstał, aby służyć fabrykantom lokalnym i tym, którzy w dzielnicy Central Manufacturing zamieszkują i pracują. Bank nowy znajduje się pnr. 1110 ul. West 35ta.

Nad bankiem, w kwaterze klubu przemysłowców Central Manufacturing District około godziny 1ej po południu odbył się bankiet z programem mów, przy udziale tak licznym przemysłowców, bankierów i przyjaciół nowego banku, że zabrakło dla wszystkich siedzeń przy stołach.

Mistrzem toastów, po spożyciu smacznych potraw, był Jan D. Black, prezes Chicagoskiego Stowarzyszenia Adwokatów. Przy głównym stole zasiadali tacy jak: J. P. Haynes, wiceprezes Chicago Association of Commerce; Jan P. Oleson, przewodniczący Rady First National Banku; Mortimer B. Harris, prezes Central Manufacturing District klubu i Harris Brothers Co., oraz Edgar Eagle Bronk, prezes First National Banku. Byli tam także członkowie zarządu nowego banku w komplecie z p. Clarke Washburne, prezesem na czele, Solomon B. Smith, prezes Northern Trust Co., James Donnelly, sekretarz i wice-prezes Illinois Manufacturing Association; Maurice Rotschild, przewodniczący Rady Albert Pick and Co.; adwokat Sidney Gorham, Richard Hackett, generalny zarządca Central Manufacturing District; Laurence Armour, prezes American National Banku and Trust Co.; deputowany gubernatora Federal Reserve Banku w Chicago; E. R. Simth z Reconstruction Finanse Corporation; Jan H. Wiles, wiceprezes Loose-Wiles Biscuit Co.; F. T. Whiting, wice-prezes Westinghouse Electric and Manufacturing Co.

Życzeniom nie było końca. fabrykanci w szczególniejszy sposób przez swoją liczbą obecność okazali radość z otwarcia banku w ich dzielnicy, którego to banku potrzeba tam była wielka. Znać było z przemówień, że bank ten będzie miał należne od przemysłowców poparcie.

Prócz p. Washburne w skład zarządu nowego District National Banku wchodzą: kasjer C. E. Herrod i asystent kasjera W. S. Sadler, Jr.; Clarke Washburne, Haris, J. W. Embree, Jr., H. G. Ready, Clarence G. Carlson, J. A. Schram i H. S. Silberman, dyrektorzy.

"Nie Jestem Winien Rakieciarstwa," Mówił Alderman Nelson.

Głównym świadkiem wczoraj był alderman Oskar Nelson z 46-ej wardy, który stając przed sędzią naczelnym sądu kryminalnego Filipem J. Sullivanem powiedział: „Nie jestem winien rakieciarstwa, spełniałem tylko pracę organizacyjną, za którą powstydzić się nie potrzebuję." Powołanie Nelsona na świadka było niespodziewane, wierzono że świadek ten dopiero dzisiaj stanie przed sędzią i ławą przysięgłych.

Mając przy swoim boku obrońcę, adwokata F. Thompsona, alderman Nelson opowiedział całą niemal historję swego życia. Gdy mówił o rakieciarstwie jako dobry politykier chciał gestami niejako udowodnić, że to co zeznaje jest prawdą. Przysięgli, wielce zaciekawieni, słuchali wywodów świadka Nelsona.

Alderman Nelson powiedział, że jako przedstawiciel prawny Chicago Laundry Wagon and Dye House Drivers' unji z lokalu nr. 712, nie robił nic więcej jak tylko to co każdy dobry adwokat unji robić powinien. Kontrakt na mocy którego zbierano po $1 tygodniowo od każdego automobilu ciężarowego alderman Nelson oddawał unji na zorganizowanie tych, którzy nie byli unistami. To nie uważał za przekroczenie praw. Prokuratorja twierdzi na tej rozprawie, że fundusz ten użyty był na spłacenie gangsterów jacy wdzierali się do unji.

Przed powołaniem na świadka aldermana Nelsona zeznawał Józef Bush Iwaniec, prezes Laundry Wagon Drivers' unji, który mówił o zamordowaniu Jana Clay w r. 1928.

Uwaga Dentyści z Chicago i Okolicy.

Stowarzyszenie Polskich Dentystów w Chicago zwołuje wszystkich Dentystów polskiego pochodzenia, członków i nie-członków, na bardzo ważne zebranie w piątek wieczorem, dnia 20-go kwietnia, do restauracji „Warszawa", pnr. 820 N. Ashland ave. Ma to być wieczór osobistego zapoznania się wspólnej narady, ogólnego przeglądu stowarzyszenia dla dobra naszej profesji i społeczeństwa. — A. Wcisło.

Chicago zużywa około biljon galonów wody dziennie.

Adw. Juljusz Śmietanka Czuje Się Lepiej.

Szeroko znany, tak w kołach Polonji jak i sferach amerykańskich, mecenas Juljusz Śmietaka, prezes Stowarzyszenia Opieki Społecznej (Polish Welfare) zaniemógł i obecnie znajduje się w szpitalu SS. Nazaretanek. Jak donosi Dr. Stefan Pietrowicz stan zdrowia pacjenta nie budzi żadnych obaw, tak że po przeprowadzeniu odpowiedniej kuracji adw. J. Śmietanka opuści szpital.

Pensja burmistrza chicagoskiego wynosi $18,000.00 rocznie.

Gwarancja bondów uchwalona.

Washington. — Konferencja senatu i Izby zgodziła się na bil gwarantujący kapitał bondów H. O. L. C. po skreśleniu poprawki wykluczającej „politykę" nominowania urzędników korporacji.

Chicago zatrudnia przeszło 20,000 urzędników i robotników.

Strajk tramwajowy w Omaha.

Omaha, Neb. — Komunikacja tramwajowa w Omaha i Council Bluffs została wczoraj przerwana wskutek strajku 600 członków nowosformowanej unji tramwajarzy, którzy zażądali wyższej płacy.

Chicago ma obszaru 210.73 kwadratowych mil.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka i siostra nasza

Ś. P.
IRENA MACKNIAK

przez nieszczęśliwy wypadek pożegnała się z tym światem, dnia 17go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, przeżywszy lat 20.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby, p. nr. 3611 W. 56ta ulica, do kościoła St. Gallu, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef i Majanna, rodzice; **Walerja, Franciszek, Julja, Zofja, Feliks, Adolf, Edward i Bronisław**, siostry i bracia; **Herbert Dingls, Juljan Kuberski i Teofil Mucha**, szwagrowie; **Adelina**, szwagierka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski. Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza,

Ś. P.
ROZALJA BIAŁEK
(z domu Surowiec)

członkini 3go Zakonu Św. Franciszka, Bractwa Niewiast Różańcowych, Apostolstwa Serca Pana Jezusa, Bractwa Matek Chrześcijańskich, Tow. św. Teresy, Tow. św. Anny, Dwór Św. Elżbiety, No. 944 N. C. O. F. — po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 4ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1620 So. Ruble ulica, do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antoni, Józef, Jan i Roman, dzieci; **Zofja i Marja**, synowe; wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Lubejko, Canal 1246. 19

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza córka i siostra nasza

Ś. P.
HIERONIM PODGÓRSKI

student 4-tej klasy ze szkoły śś. Młodzianków, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 5-tej rano, przeżywszy lat 11 i 10 miesięcy.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 1903 W. Huron ul., do kościoła śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Paweł i Helena Podgórscy, rodzice; **Jan, Andrzej, Kazimierz, Stanisław, Franciszek, Ludwik i Józef**, bracia; **Marta**, siostra; **Józefa i Gertruda**, bratowe; **Andrzej i Wojciech Podgórscy**, stryjowie; **Anna i Agnieszka**, stryjenki; **Zofja Karasek**, ciocia; **Jan Karasek**, wujek, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Wojciech J. Michalik, 1056 W. Chicago Ave. Tel. Haymarket 0936.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza,

Ś. P.
ANTONI KOPALA

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 4:20 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 953 N. Winchester Ave. do kościoła śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina, córka; **Franciszek Stec**, zięć; **Michał, Karolina, Jan, Anna Bronisława, Rozalja, Andrzej Stec, i Bronisław Krystyn**, wnuki i wnuczki; **Harold i Marylyn Schubert i Joanna Stec**, prawnuk i prawnuczki.

Pogrzebowy Anton A. Pociask, 1335 W. Chicago Ave., Monroe 4643-7306. 19

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. P.
JAN PIEGZA

członek Tow. św. Dominika pod opieką M. B. Tarnowieckiej, Tow. Sztandar Wolności Gr. 1010 Z. N. P. i Klubu Polsko-Amerykańskich Obywateli, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 3ej po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Feliksa Sadowskiego, 1845 N. Hermitage ave., do kościoła Najśw. Marji Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny borządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążona:

Walentyna, (z domu Stajenka), żona, wraz z całą rodziną.

Telefon Brunswick 2636.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i brat nasz

Ś. P.
JAN SKOCZYNSKI

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 3ciej po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Feliksa Sadowskiego, 1845 N. Hermitage ave., do kościoła Najśw. Marji Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny borządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążona:

Walentyna, (z domu Stajenka), żona, wraz z całą rodziną.

Telefon Brunswick 2636.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz

Ś. P.
LUDWIK CIWINSKI

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie ,pożegnał się z tym światem ,opatrzony św. Sakramentami, dnia 18go kwietnia 1934 roku, o godzinie 12:20 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Jana J. Fruzyny, 3044 W. Cermak Road, do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Juljanna, żona; **Franciszek i Nikodem**, synowie; **Getruda, Leokadja i Anna**, córki; **Klara i Marjanna**, synowe; **Stanisław Sentilli, Jan Skonieczny i Ignacy Skowroński**, zięciowie, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować Rockwell 4338. 20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż

Ś. P.
PAWEŁ BIENIASZ

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Frank K. Cieśla, p. nr. 2007 S. Leavitt ulica, do kościoła św. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Żona, wraz z dziećmi w Polsce, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować Canal 1004.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i córka nasza, ś. p.

MARJANNA S. BANAŚ
(Z DOMU HANDZLIK)

członkini Bractwa Niewiast Różańca św. 21ej Róży, 3go Drzewa, Bractwa Serca Jezusa, Najśw. Oblicza Pana Jezusa, Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, 3go Zakonu św. Franciszka przy parafji św. Heleny, Tow. Opieki nad Domem Starców św. Józefa w Avondale, Matki Boskiej z Lourdes, Tow. św. Anny przy parafji św. Szczepana, Sobieski Council No. 1751 S. B. A. — po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 9:40 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21go kwietnia, b. r. o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby pnr. 2553 Walton St. do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marjanna, Jan, Stanisław, Genowefa, Rozalja i Stanisława, dzieci; **Władysław Pilawski, Franciszek Jackowski i Franciszek Michalski**, zięciowie; **Walerja i Agnieszka**, synowe; **Katarzyna Handzlik**, matka, w Polsce; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Cepa, Monroe 1255. 20

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz,

Ś. P.
JAN JESIOŁOWSKI

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 7mej wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Hupka, 5259 Roscoe ulica, do kościoła św. Władysława a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław, Benedykt i Bernard, synowie; **Marjanna Fiałkowska, Alvina Blaul**, córki, wraz z całą rodziną. 19

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadziuś nasz

Ś. P.
ADAM L. POLAK

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakrementami, dnia 17-go kwietnia, 1934 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Józefa F. Kowaczek, 5776 Lawrence Ave., do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Weronika, żona; **Eugenjusz, Ewa, Prakseda**, dzieci; **Jan Kośkiewicz**, zięć; **Patrycja, Dycnizy**, wnuczka i wnuk. 20

PRACA

POTRZEBA doświadczonych niewiast do przebierania szmat w „junk shop". Berger Bros. 2248 Lake ul.

POTRZEBA cieśli do przeróbki domu. Zgłosić się pnr. 959 No. Lincoln ulica.

POTRZEBA doświadczonej dziewczyny do ogólnej domowej pracy, niema prania ani gotowania, pozostać na noc. Telefon Brunswick 4376.

POTRZEBA piekarza na pierwsza rękę do chleba na noc. John Podgórny. 1454 Walton ul.

POTRZEBA mężczyzn „tackers". — Zgłosić się natychmiast Superior Canning Company, 1244 W. Division ulica. 21

POTRZEBA dziewczyny do domowej roboty, mała rodzina. Pani Crost, 1807 S. Trumbull Avenue.

POTRZEBA dziewczyny do domowej pracy u polskiej rodziny. 1461 W. Chicago Ave.

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy damskich sukniach. — 2156—58 N. Damen Ave., 1sze piętro.

POTRZEBA mężczyzn lub kobiet mówiących po angielsku. Zapłata i komisowe. 1315 N. Western Ave.

POTRZEBA niewiastę lub starszą dziewczynę do ogólnej domowej roboty, natychmiast, pozostać na noc. 826 N. Read Ct.

POTRZEBA dziewczyny do pracy domowej u małej rodziny. Niema gotowania, pokój, wikt i dobra zapłata. Dobra sposobność dla odpowiedzialnej osoby. Zgłoszenia w składzie bławatnym, pnr. 716 S. West-Armitage Avenue. 21

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, pozostać na noc. 2501 W. Division ulica. 2gie piętro.

POTRZEBA 50 operatorek. Muszą być zupełnie doświadczone przy pralnych sukniach. Inne niech się nie zgłaszają. Irving Sobel and Co., 2300 Armitage Avenue.

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

MALUJĘ, tapetuję tanio. Robotę gwarantuje. Tel. Columbus 9284. 19

PAPIEROWANIE $2.50 za pokój, najlepsza robota. Pisać, 1250 N. Leavitt ul. Tapeciarz. 19

MALOWANIE, papierowanie $2 pokój. Robota gwarantowana. Armitage 6297.

POŻYCZKI

KUPUJEMY Morgecze, bondy, warranty podatkowe, akcje White Eagle, Atlas i Pilsen, polskie bondy oraz różne inne akcje i bondy. Opalka and Co. Inc., 120 S. LaSalle ul., pokój 1465, telefon State 1409.

DO WYNAJĘCIA

POTRZEBA na mieszkanie, $1.50 i wyżej, można gotować ,osobne noce 50 centów. 543 No. Ashland Ave. 21

WYNAJMĘ 4, 6, 7, pokoi, tanio. 2100 Division ulica. 19

4 POKOJE do wynajęcia z wanną tanio, 906 N. Damen ave. 19

POKÓJ do wynajęcia dla mężczyzn. 2017 W. Walton ulica. 19

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje tanio, — front. 1336 Chapin ul. 20

DO Wynajęcia 6 pokojowe mieszkanie, kąpielnia, piecem ogrzewane, garaż, dobra transportacja, bardzo przystępnie, Frank Studenovsky, 5934 So. Wood ulica.

4 i 5 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia; $10 i wyżej, 1144 N Wood ul. Wiadomość u S. Januszewskiej. 19-21-23

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, nowoczesne, $14. — 2115 N. Western Ave. 21

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

NAJWIĘKSZA sprzedaż farb w Chicago. Sprzedaż z powodu bankructwa i „railroad salvage". Gwarantowane wyroby, ogłaszane po całym kraju. Pokost, farba, na-enamel za pół ceny. Największy, najlepszy zapas farb w Chicago. Czemu kupować farby taniej wyroby który pęka i psuje się, gdy możecie zakupić najlepsze farby po tej samej cenie od nas? „Screen" farba 50c galon. Regularna $3.00 „Flat" farba, $1.25 galon. Wiele innych taniości. — Paint Exchange of Chicago, 1557 Milwaukee Ave. Armitage 1440. — 201-239 E. 63-cia ulica, Normal 1080. 25

KUPUJEMY

Złote bondy, polskie bondy, akcje i morgecze. Zgłosić się: 208 S. La Salle ul. Pokój 1083. Minnich Bradley and Co., Inc.

WIELE ciepła, mało popiołu, znakomity zastępca Pocahontas. Black Gold lump, lub „egg" węgla, $6; „Mine run", $5.75; Screening, $4.75. Grundy Mining Co., Cedarcrest 2011. 27

RZĄDOWĄ CENĘ

Płacimy za stare złoto, złote zęby. — Warszawski Złotnik, 1617 Robey ul.

KOŁDRY, materace odnowione $3. Poduszki przesypane w nowem wsypem 75c. Ace Bedding, 4700 N. Kedzie Ave. Keystone 3262. 19

KOMPLETNE urządzenie do salonu na sprzedaż tanio. 2341 Armitage Avenue.

RZECZY DOMOWE

BAER STORAGE
Nie zwlekaj gdyż towar w naszym magazynie dzisiaj, jutro może być sprzedany. Na zapasie przeważnie nowe garnitury do pokoju jadalni i sypialni, oraz piece i dywany. Spłaty. — Wieczorem do 10ej, w niedzielę do 4ej.
BAER STORAGE
1927 Milwaukee Ave. przy Western

BARGAIN na kombinacyjnych piecach, $19.50 i wyżej. 1236 Chicago Avenue. Monroe 1620. 19

M. BASS FURNITURE
1442-44 W. CHICAGO AVE.
3 piętra mebli, 1934 modele, 3 sztukowy garnitur do sypialni, $27.95; garnitur do mieszkalnego pokoju, $39.75; 5 sztukowy garnitur do jadalni, $9.75; materac, $2.98. Piece marki Home, Universal, Crown i inne, także lodownie.

PRACA

POTRZEBA dziewcząt i kobiet do sprzedawania towaru który nie był po domach sprzedawany. Doświadczenie nie potrzebne, nasza bezpłatna instrukcja wam wystarczy. Wolnemi godzinami można zarobić $20. tygodniowo. Zgłaszać się od 9ej rano do 6ej na wieczór. U. S. Novelty Mfg. Co. 1652 W. Division ul 19

BACZNOŚĆ! Przysposobcie się na przyszłość, o-to wasza sposobność. Kompletny kurs w zawodzie szycia sukien jest wasz za tylko $25.00. Uczymy robienia deseni i szycia na parowych maszynach za niską cenę.
CHICAGO SCHOOL
216 W. JACKSON BLVD.
TELEFON STATE 6567

POTRZEBA mężczyzn doświadczonych „furnace tenders", do robienia „brass and aluminum ingots" do „crucible furnaces". 5429 W. Roosevelt Road. 20

POTRZEBA operatorek do pracy przy pralnych sukniach. Niech się tylko doświadczone zgłaszają. Mel-Tex, **PRZEDTEM A. MELTZER,** 532 S. Throop ul. 19

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy fartuchach. 1542 Milwaukee Ave., 2gie piętro. 19

POTRZEBA mężczyzny do noszenia "placard" szyldu na ramionach. 2300 Roosevelt Road. 19

POTRZEBA dziewczyny do domowej pracy, Pani Kowalska, 2543 W. Coyne ulica. 19

POTRZEBA sprzedawaczy likierów do piwiarń, południowa część miasta do nabycia. Najlepsze komisowe. — Leider Liquor Co., 2836 Madison ul. 20

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej pracy domowej. Dobry dom. Domnick, 935 N. Sacramento Blvd. Armitage 2816.

POTRZEBA 3 sprzedawców wódek dla poważnej rektyfikacji. Wynagrodzenie komisowe, również zaliczki na poczet komisowego. Piszcie do Dziennika Chicagoskiego, pod lit. D-2, podając doświadczenie i referencje. 19-21

POTRZEBA dziewczyny do pracy domowej. Zgłoszenia po 10tej rano, pani Bernstein, 3400 W. Roosevelt Rd.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej pracy. 2425 Logan Blvd., 3-cie piętro front.

POTRZEBA dziewczyny do domowej roboty, pozostać na miejscu. Telefon Belmont 4539. — 2012 Humboldt Blvd. Witt.

POTRZEBA operatorek doświadczonych w pracy przy fartuchach. Stała posada. Libman Mfg. Co. 1744 N. Damen Ave. 20

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. Spaulding 2785.

POTRZEBA doświadczonego piekarza. 1256 Dickson ul.

BALWIERZA potrzeba. 1313 W. Chicago Ave.

POTRZEBA kobiety do ogólnej domowej pracy. — Telefon Edgewater 4077 po 6ej wieczorem. 20

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty, pozostać na noc. — 2501 W. Division ul., 2gie piętro.

POTRZEBA dziewczyny do domowej pracy, pozostać na noc. Telefon Lawndale 7576.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. Zostać na noc. Pokój, wikt, zapłata. Falk, 1326 S. Kildare Ave.

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. Rekomendacje. Zgłoszenia po 4tej. Hart, 1447 E. 52-ga ul. Midway 5152.

POTRZEBA dziewczyny do pracy domowej, 2010 W. 18ta ul. 21

KUPNO I SPRZEDAŻ

AUTOMOBILE

SPRZEDAM Willys Knight, 5 osobowy sedan za $125. — 1352 Hoyne Avenue. 19-21

FORD „racer" na sprzedaż, kosztował $1,600 by zbudować. Sprzedam za $75. Jack, 3401 N. Albany Ave. 19-21

INTERESA

NAROŻNIKOWA grosernia i szkolne przybory sprzedam tanio, długi lease, tani rent, 5 pokoi mieszkalnych za składem. Można założyć buczernię. Żadna oferta nie będzie odmówiona. 2300 N. Mango Ave.

NA SPRZEDAŻ piwiarnia, tanio. — 4753 S. Loomis ulica, bardzo przystępne, włączając licensje. Takan. 24

GROSERNIA i buczenia na sprzedaż z powodu dwóch interesów, tanio. — 2834 W. Fullerton ave. 21

BALWIERNIA 2 krzesła, na sprzedaż, tanio. 1743 N. Fairfield ave. 19

MUSZĘ sprzedać skład reperacji obuwia. Musze opuszczać miasto. 1334 N. Crawford Ave. 21

NA SPRZEDAŻ zakład krawiectwa bardzo tanio. 9305 So. Ashland Ave.

GROSERNIA i skład delikatesen na sprzedaż, stary wyrobiony interes, wyborny narożnik, parowe ogrzewanie, mieszkalne pokoje, sprzedaję z powodu śmierci w rodzinie. 1500 School ulica narożnik Greenview, 19

BALWIERNIA na sprzedaż, jedno krzesłowa, bardzo tanio. 4893 Archer Ave. 20

SPRZEDAM piwiarnię za połowę wartości, z powodu samotności. 300 N. Western Ave.

RESTAURACJA na sprzedaż tanio lub zamienię za farmę. 4842 Armitage Avenue. 20

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż, 3 mieszkalne pokoje, targuje się $45 do $50 dziennie, przystępnie. — 1366 N. Hamlin Ave. 21

PIWIARNIA na sprzedaż. 1853 N. Hoyne Ave. 20

RZECZY DOMOWE .... 7 KAWAŁKOWY parlorowy garnitur, 9x12 dywan. 2 „cots". — 7134 Ridgeland Ave., 1szy apartament. 21

SPRZEDAM biały gazowy range, $14; kuchenny piec do węgli, $9; duża lodownia. 1623 North Avenue.

SCHAULER Storage, 4644 N. Western Ave. Meble 4 pokoj kompletne. $95; nowe, używane garnitury parlorowe, do sypialni, jadalni, $29; importowane Chinese, Orientał desenowane dywany, $10, $15, $25. Gotówką lub warunki. Otwarte dziennie do 9ej. Niedzielami do 5ej. 19-20-21-24-25

PIEKARNIA na sprzedaż. Stare wyrobione miejsce. Sprzedam tanio. 1822 Montrose Ave. 21

NA SPRZEDAŻ pierwszorzędna balwiernia, dobre miejsce. Zgłosić się po 6-tej. 1337 N. Kildare Ave. 21
RESTAURACJA na sprzedaż. Dobra lokacja. Przystępna cena, 2350 Grand Ave. 20

NA SPRZEDAŻ piwiarnia. Dobra lokacja. 1642 N. Western Ave. 19

STACJA gazolinowa na sprzedaż lub wynajmę. Zobaczcie właściciela. Bien, 1708 S. Ashland Ave. 21

SKŁAD cukierków i innych przedmiotów sprzedam tanio. Tel. Armitage 9141. 19

GROSERNIA i delikatesen oraz skład szkolnych przyborów na sprzedaż. Naprzeciw szkoły. Niema konkurencji. 1300 N. Lawndale Ave. 19

OGŁASZAJCIE SIĘ W DZIENNIKU CHICAGOSKIM.

INTERESA

Największa Taniość w Mieście
Właściciel piwiarni i restauracji opuszczam miasto. Dobry interes. Sprzeda interes tanio. 1130 N. Ashland Ave. Telefonować Humboldt 5287. 23

NA SPRZEDAŻ narożnikowa piwiarnia i restauracja, stare, wyrobione miejsce, sprzedam tanio. — Monroe 2280. — 956 W. Chicago Ave. 20

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, dobry interes, sprzedaję z powodu choroby 2046 Evergreen ulica. 19

MIEJSCE na grosernię z kompletnem urządzeniem do wynajęcia, tanio rent. Krumm's Dept. Store, 1509—19 Fullerton Ave. Telefon Lincoln 8616.

SKŁAD cukierków sprzedam tanio z powodu innego interesu. 1849 W. Iowa ulica. 20

FARMY I LOTY

80 AKROWA uprawna farma przy mieście, dobre budynki, cena $1,800. **40 Akrowa** uprawna farma przy mieście, dobre budynki, cena $1,500. **40 Akrowa** uprawna farma przy głównej drodze, małe budynki, cena $800. — **10 Akrowa** uprawna farma w miasteczku, dobre budynki i sad owocowy, dobra urodzajna ziemia ogrodowa, mała wpłata, cena tylko $1,200. — Te farmy są gotowe do wprowadzenia się zaraz. Po bliższe informacje piszcie do właściciela na adres: S. J. Szatkowski, Box 231, Wausaukee, Wis. 21

FARMY

80 i 40 akrów, dobre zabudowanie, inwentarz, blisko Chicago. Sprzedam bardzo tanio lub zamienie za property. W. Lewandowski, 3043 N. Kimball Ave. Tel. Independence 5889. Chicago, Ill. 20

DOMY I ZAMIANA

TU MAMY kilka wspaniałych domów na sprzedaż za bardzo niskie ceny. — 5 pokojowy murowany bungalow, ogrzewany wodą, okolica Jefferson Park. $4,250.00. — 6 pokojowa rezydencja ogrzewana, przy Humboldt parku $2.800. — 2 apartamentowy ogrzewany murowany dom, okolica Logan Square, $7,000.— Wiadomość 2806 Armitage Ave. 21

Foreclosure Taniość
Bank sprzeda duży 6 pokojowy murowany bungalow, dębowe wykończenie, 2 automobilowy garaż, blokowany blisko kościoła i szkoły. Cena $5,250, połowę gotówki, nie chcę zamiany. Zgłosić się pnr. 5500 Belmont Avenue. 21

$500 GOTÓWKI, reszta jak rent kupi nowoczesny 5 pokojowy murowany bungalow. Wbudowana wanna, prysznic, 2 automobilowy murowany garaż. Fairfield Ave., blisko 55tej. Cena $4,400, Fairfield 2525. 24

SPRZEDAM 7 pokojowy nowoczesny, wodą ogrzewany cottage, także nowy nowoczesny 5 mieszkaniowy murowany dom, 3 i 4 pokojowe mieszkania, właściciel janitor, 2739 Lawndale przy Diversey.

2 APARTAMENTOWY ogrzewany murowany budynek bez długu, zamienie na farmę. Wiadomość 2806 Armitage Ave. 21

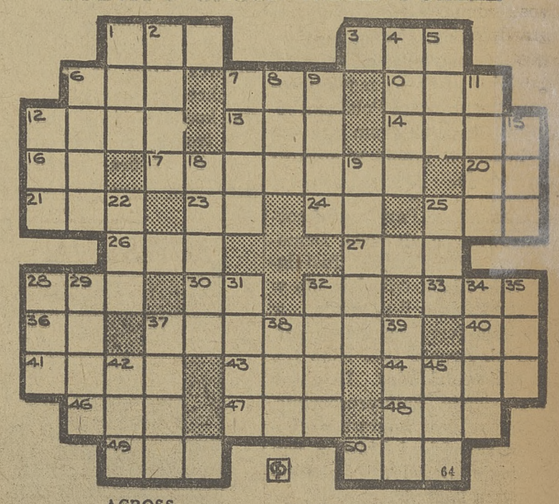
NA SPRZEDAŻ 2 piętrowy murowany dom. Potrzeba $3,000 do $4,000 gotówki. 2116 Cortez ulica. 20

MUSZĘ sprzedać 2 piętrowy murowany i 2 piętrowy drewniany budynek. Sprzedam osobno. 1046-48 N. Lincoln ulica. 21

SPRZEDAM murowany dom 2 po 4 i 1 po 3, za $3,000. — 2623 N. Marmora Ave. 19

NA SPRZEDAŻ 3 piętrowy budynek. 2057 W. Chicago Ave. 23

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



ACROSS

1—An article woven from fiber
3—Devoured
6—A state (abbr.)
7—Not bright
10—A salutation
12—A short or labored breath
13—A note in Guido's scale
14—Coarsely ground grain
16—Printer's measure
17—Pertaining to the opal
20—Company (abbr.)
21—Fitted or able
23—Either
24—Chinese coin
25—An interjection of astonishment
26—The letter s
27—The whole collectively
28—A beverage
30—A continent (abbr.)
32—A country (abbr.)
33—Female of the deer
36—Printer's measure
37—To drive back
40—A state (abbr.)
41—Large plant
43—Greek letter
44—Celestial body
46—Bring forth young
47—Sermon (abbr.)
48—A country (abbr.)
49—A number
50—An expression of assent

DOWN

1—Males
2—Highest male voice
4—Not wild
5—First lady
6—Somewhat wet
7—Beloved
8—Sick
9—Armor consisting of chains
11—Being one or two or more distinct individuals
12—Small vegetable
15—A game of cards
18—A force of men
19—Comes close
22—A number
25—Not new
28—Obtain
29—In the case or matter of (law)
31—Mimicks
32—Wing shaped
34—Shaped like an egg
35—Hearing organ
37—Masculine name
38—An Indian
39—Discover
42—Devour
45—Digit of foot

Answer to previous puzzle



Z BRIGHTON PARK

Zaledwie kilka dni dzieli nas od tej pięknej i wzniosłej uroczystości poświęcenia i wręczenia sztandarów harcerskichego i amerykańskiego młodzieży harcerskiej przy Gminie 139ej Z. N. P.— Na poprzedni zew Gminy 139, organizacje w dzielnicy Brighton Park i Brunonowa powstrzymały się od urządzań w tym dniu jakichkolwiek przedsięwzięć. Dziś ślemy do Was, drodzy Rodacy, apel drugi. — Apel do serc Waszych i prosimy Was, w dniu tym złączcie się z nami! Dzień 29-go kwietnia niechaj będzie wielką ogólną manifestacją narodową w dzielnicy Brighton Park. — Niechaj zespolą się serca nasze w tej pięknej uroczystości Młodocianej Organizacji Harcerskiej. — Ty młodzieży harcerska, bądź gotową do godnego reprezentowania Organizacji Twojej. Niechaj ani jednego z Was nie braknie tak w kościele na Mszy św. o godz. 7-ej rano, jak i w pochodzie do kościoła św. Pankracego. — Komitet opieki tworzą: S. Cichoń, prezes; J. Wójcik, sekr.; J. Hawrylewicz, hufcowy.

*

Tow. św. Anny, grupa 2368 Z. N. P. odbędzie kwartalne posiedzenie dnia 23-go kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali małej szkółki, przy ulicach 43ej i Richmond. Każda członkini jest obowiązana być obecną na tem posiedzeniu.

*

Placówka No. 9 S. W. A. P., urządza bal połączony z kontestem popularności, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 5tej po południu, w sali ob. S. Cichonia, pnr. 2959 W. 40ta ul. Część dochodu z tego balu przeznaczona na inwalidów Armji Polskiej. Czyn godny poparcia. W konteście tym następujące panny biorą udział: Aniela Cichoń, M. Krychowiak, W. Dworak, B. Bojnowska, B. Malec, W. Knawa, A. Budzyńska, J. Twardowska, J. Samarska, S. Misiałek, A. Malec. — Komitet przygotował wiele niespodzianek.

*

W niedalekiej przyszłości bo w niedzielę, dnia 13go maja odbędzie się uroczysty obchód Konstytucji 3-go maja. Obchód ten urządzony będzie za staraniem Komitetu Połączonych Towarzystw Obchodów Narodowych w dzielnicy Brighton Park, do którego to wszystkie patrjotyczne Towarzystwa należą. Komitet programu tegoż obchodu dokłada wszelkich starań, aby publiczność całkowicie zadowolić. — Polonja okoliczna jest proszona, aby na uroczystość tą przybyła jak najliczniej, aby przez to zadokumentować, że prawymi Polakami jesteśmy. Sam program ogłoszony będzie w prasie w stosownym czasie.

*

W Brighton Park został zorganizowany Klub Polek Demokratek 12-tej Wardy. Instalacja tego klubu odbędzie się w czwartek, dnia 3-go maja, w kwaterze demokratycznej pnr. 4363 ul. Archer ave. Klub ten zbudził w dzielnicy Brighton Park wielkie zainteresowanie. Ogłoszony jest kontest werbowania członkiń i która z pań zdobędzie najwięcej członkiń otarzyma nagrodę.

*

W najbliższą sobotę odbędzie się od dłuższego czasu zapowiadany bal wiosenny, który urządza Tow. śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, w sali Jana Wróbla, przy ulicach 39 place i So. Kedzie ave.

*

Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, grupa 49 W. P. na ziemi Washingtona, święcić będzie podwójną uroczystość, a mianowicie: dziesięcio-lecie swego założenia oraz poświęcenie sztandaru, które się odbędzie na nieszporach w kościele św. Pankracego, program zaś na sali parafjalnej.

*

Tow. Potęga, grupa 1370 Z. N. P. odbędzie regularne posiedzenie dzisiaj wieczorem, w sali Szymona Cichoń, przy ulicach 40tej i So. Sacramento ave.

*

Członkowie Posterunku 15go mają przybyć w mundurach do swej kwatery w przyszłą niedzielę, o godzinie 12:30, skąd udadzą się na poświęcenie sztandaru Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady.

*

W przyszłą niedzielę w sali Jana Wróbla, odbędzie się zebranie w celu zorganizowania Klubu Grybowian. Rodacy z powiatu Grybów są wszyscy proszeni o przybycie. Tymczasowy komitet składa się z następujących obywateli: Jana Matuły, Józefa Obrzuta i J. Skraby.

*

Pani S. Spindor, żona Henryka, prowadzącego bufet przy ulicach 38 pl. i So. Kedzie ave. urządza zabawę w nadchodzącą środę wieczorem, w sali Jana Wróbla. Dochód w całości z tej zabawy przeznaczony na pokrycie kosztów operacji chłopczyka nazwiskiem Noga.

*

W poniedziałek wieczorem w sali Jana Wróbla odbędzie się wiec depozytorów dwóch zamkniętych banków: Brighton Park i Midland National. Prosi się wszystkich depozytarjuszy o przybycie o godzinie 7ej wieczorem.

*

W ubiegły wtorek, o godzinie 9tej rano, odbył się pogrzeb ś. p. Józefa Stec, długoletniego osadnika dawniej dzielnicy Bridgeport a ostatnio Brighton Park, który zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, licząc przy zgonie lat 53, zam. pnr. 4522 ul. So. California ave. — Wyprowadzenia zwłok z domu żałoby do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników dopełnił proboszcz, X. Jakób J. Strzycki. Trumnę ze zwłokami nieśli członkowie Tow. św. Michała Archanioła, gr. 629 Z. N. P. Orszak żałobny postępował pieszo ulicami California ave. do 43-ciej i Richmond do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, gdzie odśpiewano wigilje a następnie odbyła się Msza św., którą odprawił X. Jakób J. Strzycki. Orszak żałobny następnie podążył na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie zwłoki zostały złoone na wieczny spoczynek. Pogrzebem zajmowali się Antoni Fortuna i syn.

Z HEGEWISCH.

Już w nadchodzącą niedzielę, dnia 22go kwietnia, Tow. św. Teresy, No. 1099 Z. P. R. K., wystawi wspaniałą sztukę w trzech aktach p. t. „Wróżba Cyganki". Jestto jedna z najpiękniejszych sztuk scenicznych obecnej doby; i koło dwadzieścia osób na scenie. Treść tej sztuki jest taka: młoda dziewczyna zwalcza wszystkiemi siłami zachcianki starego wdowca, który za wszelką cenę chce ją pojąć za żonę, lecz ona kocha ubogiego parobka i z tą troską udała się do starej cyganki, która przypowiada jej zwycięstwo, a jak się to skończy to dowiemy się w niedzielę, w sali Ginalskiego, 13257 Houston ave., o godzinie 6ej wieczorem.

ZNAJĄ SIĘ DOBRZE.

Gloria: — Czy znasz Jankę na tyle aby do niej mówić?

Ela: — Znam ją na tyle, że nie życzę sobie z nią rozmawiać.



LUCKIES

Zawsze są przyjemne dla gardła

takie okrągłe, ścisłe, tak szczelnie wypełnione — po same brzegi — dlatego, przekonacie sie, Luckies nie wysychaja

Pewni jesteśmy, że widząc sposób wyrabiania Luckies, odnieślibyście silne wrażenie. Widzielibyście te czyste, jedwabiste, środkowe liście— a nie koniecznie trzeba być znawcą tytoniu, aby zrozumieć dlaczego farmerzy otrzymują za nie wyższe ceny. To są najłagodniejsze liście— smakują lepiej.

Również by Wam zaimponował słynny Lucky Strike proces—"It's toasted" — stworzony dla zabezpieczenia gardła. Nie wątpimy, że bylibyście wprost oczarowani, widząc jak Luckies są skręcane—okrągłe, ścisłe, szczelnie wypełnione długiemi, złocistemi pasmami wyborowego tytoniu. Dlatego Luckies dobrze się przechowują — dlatego, przekonacie się, Luckies nie wysychają — *rzecz niezwykłej wagi dla każdego palacza.* Zrozumiecie całe znaczenie naszego twierdzenia, że Luckies zawsze i pod każdym względem są przyjemne dla gardła.

"It's toasted"

✓ *Luckies zawsze są przyjemne dla gardła*

Tylko Środkowe Liście — te są Najłagodniejsze — *Smakują Lepiej*

Copyright, 1934, The American Tobacco Company.

Z Klubu Jasło.

Klub Jasło urządza wielki bal połączoną ze święconką staropolską w dużej sali Atlas, 1436 Emma ul., w niedzielę, dnia 29 kwietnia. Początek o godzinie 3:30 po południu. Administracja klubu z komitetem balu zapraszają wszystkich klubowców i klubowczynie do licznego udziału, zaprasza się także rodaków z powiatu Jasło.

Sekretarz klubu zawiadamia, iż posiedzenie klubu odbędzie się 22-go kwietnia, o godzinie 3:30 po poł., w sali Wierzbickiego, pn. 1048 N. Marshfield ave. Wiele ważnych spraw jest do załatwienia, zatem wszyscy są proszeni o przybycie na posiedzenie. — W. Czekaj, sekr.

SZEŚĆ OFIAR KATASTROFY.



Sześć osób poniosło śmierć, a 13 zostało pokaleczonych, kiedy autobus jadący z Pittsburgha do Chicago zderzył się z autem ciężarowem blisko Elyria, Ohio. U góry, widok strzaskanych maszyn. Poniżej, widok szczątków autobusu. Z boku p. Anna Reardon z Detroit, jedyna pasażerka, która wyszła cało z wypadku.

Kalendarzyk Posiedzeń Związku Klubów Małopolskich.

Klub Kwikowian będzie miał posiedzenie we czwartek, dnia 18go kwietnia, w sali Atlas, 1436 ul. Emma, o godz. 7:30 wieczorem, również donosimy że grono pań naszego klubu urządzi zabawę rozmaitości na tej sali dnia 29go kwietnia, w niedzielę, na którą zapraszamy wszystkich. — P. Majka, sekr.

*

Klub Oświatowy Dołęga odbędzie posiedzenie w piątek, d. 20go kwietnia, w sali ob. J. Remijana, 952 ul. N. Damen, o godzinie 7:30 wieczorem. — A. Gulik, sekr.

*

Klub Parafji Kobylanka zbierze się na posiedzenie, w niedzielę, dnia 22go kwietnia, w Sokolni, 1062 przy N. Ashland ave., o godzinie 2:30 po południu. — E. Szurek, sekr.

*

Klub Iwonicz urządza bal instalacyjny w sobotę, dnia 21 kwietnia, w sali ob. Fajkla, 2128 przy ul. N. Leavitt, o godzinie 6ej wieczorem. Komitet tej imprezy zaprasza liczne kluby o występ gremialny.

*

Klub Oświatowy Woli i Komborni wystąpi na bal in gremio do klubu Iwonicz, dnia 21go kwietnia, w sobotę. Zbiórka na sali Fajkla, 2128 przy ulicy N. Leavitt. Wszyscy członkowie i członkinie proszeni przybyć. — J. Makiel, prezes; J. Puzoń, sekretarz.

*

Klub Jasło będzie miał posiedzenie w niedzielę, dnia 22 kwietnia, w sali ob. Wierzbickiego, 1048 przy ul. N. Marshfield, punktualnie o godz. 3:30 po południu. — W. Czekaj, sekretarz.

*

Klub Hubenice-Kozłów, parafji Gręboszów, pow. Dąbrowa, woj. Krakowskie, urządza pierwszą zabawę instalacyjną 20go maja, w sali ob. Stefanika. Na zabawę zapraszamy liczne gości, czysty dochód z zabawy będzie przeznaczony na budowę „Domu Ludowego". — Ludwik Gil, prezes.

M. Sambor, sekr. Z. K. M.

Wystawę w Paryżu w roku 1900 zwiedziło 39,000,000 gości.

Komunikat Międzyorganizacyjnego Komitetu Igrzysk w Chicago.

Międzyorganizacyjny Komitet Igrzysk musi z wielką radością skonstatować coraz większe zainteresowanie się społeczeństwa polskiego wielkiemi polskiemi zawodami sportowemi, jakie się odbędą dnia 27go maja, br., na Polu Żołnierza.

Rozmaite okręgi i ugrupowania polskie zapytują, czy Międzyorganizacyjny Komitet Igrzysk przyjmie puhary, względnie nagrody honorowe dla polskich zwycięzców na tych zawodach. Ponadto zapytują też, czy ustanowione będą honorowe komitety obywatelskie z poszczególnych ugrupowań zawodowych lub społecznych, które pomagałyby w pracy Międzyorganizacyjnemu Komitetowi Igrzysk. Podobne zapytania nadchodzą nawet ze środowisk polskich poza Chicago.

Takiemu zainteresowaniu należy przyklasnąć. Wielkie polskie zawody sportowe udadzą się w 100 procentach, gdy całe społeczeństwo polskie przystąpi do pracy.

Istnieje już Honorowy Komitet Obywatelski z pośród wyższych urzędników z mayorem Edwardem J. Kelly na czele— więc vivant sequentes!

Pan Franciszek W. Zintak, klerk najwyższego sądu, który posiada w sobie żyłkę sportową, poświęcił czas na konferencję sportową, a jak życzliwie do tej sprawy się odnosi, nie trzeba nawet mówić.

Konsul R. P., dr. Juljusz Szygowski z prezesem Międzyorganizac. Komitetu Igrzysk, stara się o wszystko i wszędzie jest pierwszym, gdy chodzi o zawody.

Wzruszającem jest, gdy młody chłopak polskiego pochodzenia, nie mówiący po polsku, — przynosi ogłoszenie i powiada: „Panowie, ja pierwszy raz w życiu będę brał udział w polskiej imprezie, ale gdy ta się uda, wówczas ja i sto moich kolegów z uniwersytetów będą zawsze przy was. Dotychczas w tej dziedzinie nikt się nami nie interesował. Musicie wiedzieć, że cały nasz uniwersytet tylko o polskich zawodach sportowych teraz mówi!"

Inny znów wyjaśnia: „Jestem pewny, że na polskich zawodach sportowych odkryjecie panowie bardzo dużo polskich wybitnych talentów sportowych."

I ma absolutną rację ten, który powiedział, że Amerykanie poznają wybitnie walory naszej rasy jeszcze lepiej, gdy pokażemy im co umiemy na polu organizacji sportowej i jakiemi siłami sportowemi młodzieży naszej dysponujemy.

Wczoraj też prezes p. A. Hinkelman, rozmawiał z p. W. Panką, prezesem Polskiego Związku Śpiewaków w Ameryce i i najprawdopodobniej na skutek tej rozmowy, kilka połączonych chórów odśpiewa w czasie zawodów parę utworów polskich.

Zawody sportowe i śpiew — czyż nie jest to wznowieniem klasycznej olimpjady greckiej? A my będziemy pierwsi wogóle na świecie, gdy coś podobnego przeprowadzimy!

*

Dnia 16 kwietnia członkowie Międzyorganizacyjnego Komitetu Igrzysk odbyli konferencję z p. George T. Donoghue, generalnym zarządcą parków na południowej stronie miasta, na której ustalono sposób ubiegania się o Pole Żołnierza na 27-go maja. Życzliwe ustosunkowanie się do tej imprezy mayora miasta E. J. Kelly, p. G. T. Donoghue, oraz naszego rodaka F. W. Zintaka, klerka sądu najwyższego, gwarantuje udanie się tych wielkich polskich zawodów sportowych, które pozatem wszystkiem przyczynią się wielce do spopularyzowania sportu polskiego w Chicago.

Komunikat Międzyorganizacyjnego Komitetu Igrzysk.

Zainteresowanie wielkiemi polskiemi zawodami sportowemi zwrasta nietylko w stolicy Wychodźtwa w Chicago, ale też poza jego okręgiem.

Międzyorganizacyjny Komitet Igrzysk otrzymała cały szereg listów i zgłoszeń również i z prowincji.

Pierwsze zgłoszenie przyszło z Kenosha, Wis. Tamtejsze społeczeństwo polskie zwróciło uwagę na p. Wiktora Szelińskiego, który posiada bardzo dobre rekordy jako biegacz.

Pana Wiktora Szelińskiego zobaczymy więc na wielkich zawodach sportowych polskich w Chicago i z całego serca pragniemy, aby wybił się na tych zawodach — podobnie jak przy zgłoszeniu — na pierwsze miejsce.

Z Hegewisch, Ill. zgłosił się znów jako pływak p. J. Dobrolecki. Międzyorganizacyjny Komitet Igrzysk posiada też sekcję pływacką, którą zajmują się p. Wł Baranowski i J. Dobrolecki jest już drugim pływakiem, który zgłosił się do tych zawodów. Honorowe i pierwsze miejsce musimy oddać miastu Milwaukee, Wis., które zgłosiło już p. Polińską, wybitną polską pływaczkę, zwycięzczynię w zawodach pływackich w Lake Shore Athletic Club, odbytych niedawno.

Podając powyższe do wiadomości ogółu polskiego, zainteresowanego wielkiemi polskiemi zawodami sportowemi, ciekawi jesteśmy, które miasto po Kenosha, Milwaukee i Hegewisch stanie do ordynku.

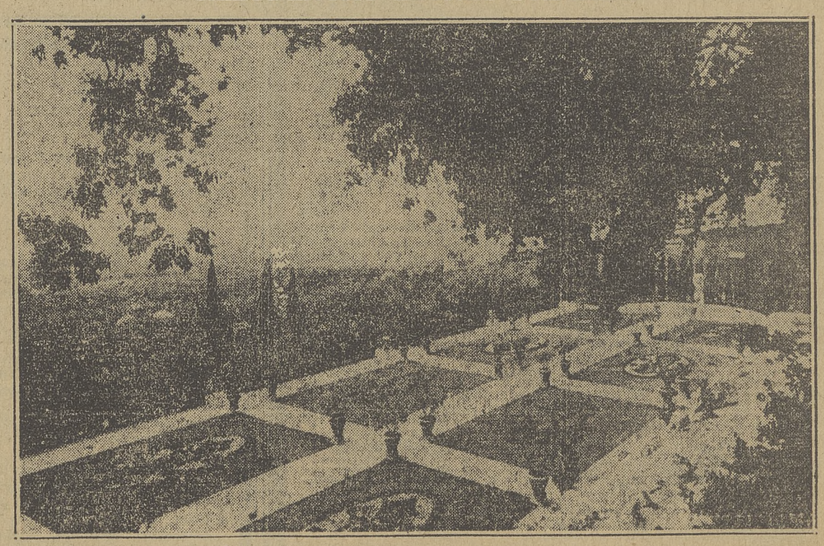
Sekta jest to stronnictwo religijne, odstępujące od zasad wiary kościoła głównego.

MIESIĄC MARJI

Książeczka religijna, 6½x4 cali. 214 stronnic. Zawiera nauki, zajmujące przykłady i modlitwy na każdy dzień miesiąca. Najpiękniejsze jakie kiedykolwiek były pisane. — Cena 28 centów. Pocztą 35 centów.

DZIENNIK CHICAGOSKI
1455 W. DIVISION ULICA
Chicago, Illinois

REZYDENCJA LETNIA PAPIEŻA.



Rycina przedstawia widok pięknego tarasu przed zamkiem w Gandofo we Włoszech, z okien którego roztacza się wspaniały widok na całą malowniczą okolicę. W zamku tym zamieszka Ojciec św. w czasie swych wakacyj letnich.